

Konie prawdziwe i mechaniczne

Str. 17

ISSN 1231-4188 INDEX 347256



polub nas na



Nr 34 (1547)

24 sierpnia 2021

Cena 3,49 zł

KORSO

TYGODNIK REGIONALNY

Nie tylko
gazety

Str. 13

Odszedł
ks. Bukowiec



Str. 4

Nie zostawią
rolników



Fot. Biuro Poselskie Fryderyka Kapinosza

Str. 3

Nie chcą żyć w cieniu anten

W Woli Wadowskiej (gm. Wadowice Górne) powstać ma stacja telefonii komórkowej. Mieszkańcy obawiają się, jaki wpływ ta 55-metrowa wieża będzie miała na ich zdrowie i codzienne życie. Stacja zlokalizowana ma bowiem być w bezpośrednim sąsiedztwie ich domów, w miejscu gęstej zabudowy.

Str. 14-15

Wilcze opowieści
mielczanina

Str. 12

Odznaczony
przez prezydenta

Str. 7

REKLAMA

Nowe mieszkania w Rzeszowie
JUŻ W SPRZEDAŻY

DevelopRes
NOVA
GRANICZNA
ETAP II

28 m²
34 m²
45 m²
56 m²

17 250 26 37 www.developres.pl

**Arkadiusz Łyson**

zastępca redaktora naczelnego
alyson@korso.pl
tel. 17 788 41 83
edukacja, gminy: Tuszów Narodowy,
Czermin, Borowa, Gawłuszowice

**Marta Warias**

dziennikarz, fotoreporter
marta.warias@korso.pl
tel. 17 788 41 88
miasto Mielec, gminy: Radomyśl
Wielki, Wadowice Górne, Przecław

**Patrycja Teklak**

dziennikarz, fotoreporter
patrycja.teklak@korso.pl
tel. 17 788 41 88
policja, straż

Współpraca**Szymon Burek**

dziennikarz, fotoreporter
sburek@korso.pl
tel. 17 788 41 87
miasto Mielec, powiat mielecki, kultura,
gmina Padew Narodowa

**Jakub Zegarliński**

dziennikarz sportowy
jzegarliński@korso.pl

Komentarz tygodnia**Coś się kończy, coś się zaczyna**

Nadchodzi ostatni tydzień wakacji. Większości z nas to już nie dotyczy, bo lata szkolne mamy dawno za sobą i tylko zmaganie się z lekcjami dzieci i wnuków przypomina o czasach, kiedy to wrzesień był początkiem czegoś nowego, bo zaczynał się kolejny rok szkolny.

Chyba większość z nas wraca z sentymentem do czasów, kiedy zaczynał się nowy rok nauki, zeszyty były jeszcze nie-

zapisane, książki nie miały zagiętych rogów, a długopisy i ołówki leżały porządnie poukładane w piórniku. Pierwszy wrzesień oznaczał początek czegoś nowego, ciekawego.

Dorostym musi za to wystarczyć krótki urlop i koniec sierpnia nie stanowi już takiej granicznej daty. Sentymenty jednak zostają... Niech pierwszy rzuci kamieniem ten, który będąc w sklepie, nie spojrzy z nostalgią na kolorowe okładki

i nie powie: „Żeby za naszych czasów takie były...”.

Szkoła ma jednak wpływ nie tylko na życie dzieci. Dorosłych też potrafi dotknąć rykoszetem. Tak dzieje się w gminie Wadowice Górne. Specustawa, która weszła w życie w czasach pandemii i miała ułatwić zdalne nauczanie przez łatwiejsze uzyskanie pozwoleń na budowę operatorom sieci komórkowej, sprawiła, że zaraz za domami w Woli Wadowskiej

wyrosnąć może blisko 60-metrowa wieża. Mieszkańcy się boją. O swoje zdrowie, o swoje dzieci i o swoje działki też. Co będzie dalej? Zrobią wszystko, żeby inwestycję przynajmniej opóźnić, a najlepiej przenieść tam, gdzie nikomu nie będzie przeszkadzać. W końcu wielu młodych chce tam żyć, zakładać rodziny, posyłać dzieci do szkoły... Niech i dla nich co wrzesień coś się zaczyna.

MW

#AkcjaBiesiadka

Stowarzyszenie Patriotyczny Mielec zorganizowało składkę pieniężną. Zrzutka ma na celu zebranie środków na renowację miejsca pamięci w Biesiadce pod Mielcem, które upamiętnia śmierć dwóch żołnierzy Armii Krajowej poległych w potyczce z Niemcami 4 maja 1944 r. - por. Józefa Micka ps. „Gustaw” oraz kpr. Józefa Ziębę ps. „Topola”.

Co chcą zrobić za zebrane środki?

- wymienić drewniany krzyż na nowy (z zachowaniem oryginalnej formy),
- wymienić na nową tablicę

pamiątkową (na wzór obecnej),

- odnowić kamień, na którym znajduje się tablica (czyszczenie),

- uporządkować okolice miejsca pamięci (odnowienie kostki chodnikowej).

- W tym celu musimy kupić lub wynająć narzędzia oraz usługi niezbędne do wykonania prac. Liczymy na Wasze wsparcie! Razem możemy odnowić miejsce pamięci i oddać hołd bohaterom! - apelują członkowie stowarzyszenia.

Czemu chcą to zrobić?

- Bo uważamy, że to nasz obowiązek. Chcemy upamiętnić



- Chcemy upamiętnić poległych żołnierzy Armii Krajowej - podkreślają członkowie stowarzyszenia Patriotyczny Mielec.

połączonych żołnierzy Armii Krajowej - informują mielczanie.

Tablica pamiątkowa i krzyż, ustawiony staraniami kombatanów Armii Krajowej, są w złym stanie technicznym i wymagają wymiany na nowe. Brak działań

może spowodować całkowite zniszczenie miejsca pamięci.

Zbiórkę można wspomóc przez stronę <https://zrzutka.pl/>, wpisując hasło: #AkcjaBiesiadka.

Teklak

Biuro Reklamy i Ogłoszeń

Marcin Serafin
mserafin@korso.pl 510 126 562

Anna Czajkowska
aczajkowska@korso.pl 519 132 923

**sobota, 28 sierpnia**

godz. 12.00 Tropem Wilczym. Bieg Pamięci Żołnierzy Wyklętych Miejsce: Górka Cyranowska

godz. 13.00 Koncert Norberta Smoły Smolińskiego - lidera zespołu Contra Mundum. Miejsce: Górka Cyranowska

godz. 15.00 Festyn rodzinny Miejsce: budynek OSP Ruda

godz. 13.00 - 21.00 - Dni Mielca 2021
Program:
17.00 - Void Spectrum
18.30 - Chór ZPiT „Rzeszowiacy”, Stowarzyszenie Seniorów ZPiT „Rzeszowiacy”
20.00 - Sound'n'Grace
22.00 - Reni Jusis

Miejsce: tereny rekreacyjne MOSiR

niedziela, 29 sierpnia

godz. 10.00 X Jubileuszowy Złot Pojazdów Zabytkowych z okazji 550 rocznicy lokacji miasta Mielca. Miejsce: Mielec ulica Sportowa 1

godz. 13.00 - 21.00 - Dni Mielca 2021

Program:
17.00 - Big Mielec Band
18.15 - III Mistrzostwa Mielca w malowaniu kredą na ulicy
19.00 - Sorry Boys
21.00 - Mrozu
Miejsce: tereny rekreacyjne MOSiR

godz. 15.00 - 19.00 - „Ruphert i Rico Circus Show”, czyli zabawy dla dzieci organizowane przez jednych z najlepszych duetów klawinistów cyrkowych w Europie Miejsce: Park im. Stanisława Lachmana za DK SCK

godz. 16.00 - Smaki lata zachowane w naszej spiżarni Miejsce: obiekt Koła Łowieckiego Bażant w Sadowej Górze



Ponad 600 świń wybitych przez ASF

Posel PiS Fryderyk Kapinos, dwóch przedstawicieli Inspekcji Weterynaryjnej od szczebla powiatowego do krajowego i dyrektor departamentu rolnictwa spotkali się w środę (19 sierpnia) z producentami trzody z powiatu mieleckiego. Tematem spotkania była sytuacja związana z pojawianiem się w powiecie mieleckim kolejnych ognisk afrykańskiego pomoru świń oraz objęciem powiatu mieleckiego czerwona strefą ASF.

Dramatyczna sytuacja

Dla mieleckich rolników sytuacja nigdy jeszcze nie była tak opłakana, a podjęcie odpowiednich działań tak naglące i wyczerpujące. ASF jest w powiecie, który jest jednym z większych zagłębi trzody w kraju. Nie dziwi więc, że właściciele chlewni chcieliby usłyszeć od polityków i urzędników, że robią, co do nich należy i działają wspólnym frontem.

Na spotkanie przybyli: Główny Lekarz Weterynarii Mirosław Welz, Powiatowy Lekarz Weterynarii Piotr Chrabaszcz, zastępca dyrektora Oddziału Regionalnego Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w Rzeszowie Magdalena Rożek, dyrektor Departamentu Rolnictwa, Geodezji i Gospodarki Mieniem Urzędu Marszałkowskiego Województwa Podkarpackiego Piotr Kędreś, kierownik Biura Powiatowego Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa Stanisław Kagan.

- Dzisiaj mieliśmy spotkanie z producentami trzody chlewnej z okolic Mielca. Rozmawialiśmy o sposobach i formach pomocy dla poszkodowanych rolników w związku z ASF. Dowiedzieli się, co w tej sprawie robią minister rolnictwa, główny lekarz weterynarii, sejmowa komisja rolnictwa oraz ARiMR. Równie ważna jest także odbudowa hodowli po ustąpieniu ASF - powiedział poseł Fryderyk Kapinos.

Wsparcie ARiMR

Na walkę z ASF rząd przeznaczył 200 mln zł. Pomoc dla rolników można wykorzystać na: bioasekurację gospodarstw, eliminację następstw zjawiska zaniżonej ceny skupu żywca w strefach ASF, osłonę zaciągniętych zobowiązań cywilnoprawnych, odbudowę pogłowia świń, wsparcie w zakresie przetwórstwa i skracania łańcucha dostaw.

Bioasekuracja gospodarstw

Program umożliwia refundację 50% wydatków poniesionych na bioasekurację go-



-Powiat mielecki jest dzisiaj najbardziej dotkniętym przez ASF obszarem w kraju - powiedział Główny Lekarz Weterynarii.

spodarstw. Jak podaje ARiMR, zwracane będą koszty zakupu mat dezynfekcyjnych, jak również sprzętu do dezynfekcji, zakupu odzieży ochronnej, zabezpieczenia budynków, w których są utrzymywane świnię, przed dostępem zwierząt domowych. W ramach programu nabór wniosków przez ARiMR rozpoczął się 6 sierpnia i potrwa do 27 sierpnia br.

Wyrównanie kwoty obniżonego dochodu, jaką uzyskał producent świń z powodu zaniżonej ceny skupu żywca, jaka obowiązywała w strefach ASF

Umożliwia wyrównanie kwoty dochodu hodowców trzody chlewnej do ich wartości rynkowej ze sprzedaży ze stref objętych restrykcjami z powodu ASF.

Jeszcze nie został ogłoszony nabór wniosków przez ARiMR, informacja o naborze ma zostać podana jeszcze w sierpniu 2021 r. Nabór ma objąć także pierwszy i drugi kwartał bieżącego roku.

„Osłona” finansowa zaciągniętych zobowiązań cywilnoprawnych

Pomoc w formie nieoprocentowanej pożyczki na sfinansowanie zobowiązań cywilnoprawnych dla hodowców, którzy utrzymywali świnię na obszarach ASF. Wsparcie przeznaczone na sfinansowanie nieuregulowanych zobowiązań cywilnoprawnych, podjętych przez producentów świń z obszarów ASF. Nabór wniosków trwa, prowadzi go ARiMR.

Odbudowa pogłowia świń

Program realizowany przez KOWR (nisko oprocentowana pożyczka), jak również ARiMR (preferencyjny kredyt z dopłatą państwa do oprocentowania). Ma on umożliwić sfinansowanie zakupu stada podstawowego świń, środków do wznowienia produkcji świń, a także zakupu maszyn, ciągników rolniczych i innych maszyn służących do prowadzenia produkcji świń.

KOWR prowadzi już nabór wniosków, natomiast ARiMR

planuje rozpoczęcie naboru jeszcze w sierpniu tego roku.

Wsparcie w zakresie rolniczego przetwórstwa oraz skracania łańcucha dostaw

Jak podaje MRiRW, wsparcie obejmuje również inwestycje w przetwórstwo realizowane bieżąco ze środków PROW.



W Biurze Poselskim Posła na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej Fryderyka Kapinosa odbyło się spotkanie władz z hodowcami trzody chlewnej z powiatu mieleckiego.

REKLAMA

Odetchnij świeżym powietrzem

Dezynfekcja klimatyzacji już od 289 zł

Czyszczenie klimatyzacji z wymianą filtra kabinowego sprawi, że powietrze w Twoim samochodzie będzie czyste. To większy komfort jazdy dla wszystkich pasażerów.

Autoryzowany Serwis Volkswagena

MKT Serwis

Wola Mielecka 592, 39-300 Mielec, tel. 17 583 05 50, www.mktserwis.pl

Afrykański pomór świń (ASF) to szybko szerząca się zakaźna choroba wirusowa, na którą podatne są świnię domowe, świniodziki oraz dziki. W przypadku wystąpienia ASF w stadzie dochodzi do dużych spadków w produkcji: zakażenie przebiega powoli i obejmuje znaczny odsetek zwierząt w stadzie, przy czym śmiertelność zwierząt sięga nawet 100%.

Ogniska ASF w powiecie mieleckim:

- Wólka Księżnicka
- Zaborcze
- Książnice
- Wadowice Górne
- Kawęczyn
- Przebendów
- Trzciana
- Podole
- Łączki Brzeskie
- Dąbrówka Osuchowska
- Wampierzów
- Ziempińów

Konferencja w Rzemieniu

Po spotkaniu w Zespole Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego w Rzemieniu odbyła się również konferencja prasowa w sprawie strefy ASF w powiecie mieleckim.

- Powiat mielecki jest dzisiaj najbardziej dotkniętym przez ASF obszarem w kraju - powiedział Główny Lekarz Weterynarii. - W gospodarstwach, w których wykryto przypadki zakażeń ASF, konieczne jest zabicie wszystkich świń i odpowiednia utylizacja martwych sztuk. Są przyznawane odszkodowania. Szacunków dokonują przedstawiciele powiatowego lekarza weterynarii i dwóch rzeczoznawców wyznaczonych przez gminę - dodał Welz.

Wybito ponad 600 świń

W gospodarstwach, w których wykryto ogniska ASF, Inspekcja Weterynaryjna wdrożyła wszystkie środki zwalczania

choroby. Zabito i zutylizowano świnię oraz przeprowadzono dezynfekcję w ognisku choroby. Wokół ognisk w promieniu 10 km wyznaczono obszary zapowietrzony i zagrożony.

- Łączne odszkodowanie w powiecie mieleckim na chwilę obecną jest szacowane na około 300 tysięcy złotych, zutylizowano ponad 600 sztuk świń - poinformował Mirosław Welz.

W powiecie mieleckim odnotowano już 21 ognisk afrykańskiego pomoru świń. To największa liczba ognisk występowania tej groźnej choroby w Polsce.

Teklak

Zmarł ks. Piotr Głód

W dniu 16 sierpnia 2021 roku zmarł ks. Piotr Głód.

Ks. mgr lic. Piotr Głód urodził się 3 czerwca 1965 roku w Mielcu. Pochodził z parafii pod wezwaniem Matki Bożej Nieustającej Pomocy w Mielcu.

Egzamin dojrzałości złożył w Mielcu w 1984 roku.

Wstąpił do Wyższego Seminarium Duchownego w Tarnowie, a po ukończeniu studiów filozoficzno - teologicznych otrzymał święcenia kapłańskie z rąk biskupa Piotra Bednarczyka w dniu 2 czerwca 1990 roku w Tarnowie.

Jako wikariusz pracował w następujących parafiach: Grybów (od 1990 roku), Bochnia – św. Mikołaja (od 1994 roku), Poręba Radlna (od 1995 roku), **Radomyśl Wielki (od 1996 roku), Chorzeliów (od 1997 roku), Dobra (od 2004**



Ks. Piotr Głód

roku), Korzenna (od 2007 do 2010 roku), Piątkowa (od 2011 roku), Tarnów – Najświętszego Serca Pana Jezusa (od 2012 roku).

Od dnia 1 września 2013

roku pomagał duszpastersko w parafii Nawojowa.

Ciało śp. księdza Piotra zostało złożone na cmentarzu komunalnym w Mielcu.

MW

Odszedł ksiądz Józef Bukowiec

W środę, 18 sierpnia, zmarł ks. prałat Józef Bukowiec, emerytowany proboszcz parafii i sanktuarium św. Antoniego w Padwi Narodowej, wieloletni rezydent w parafii pw. Trójcy Przenajświętszej

w Mielcu.

Ks. Józef Bukowiec był wieloletnim rezydentem parafii Trójcy Przenajświętszej w Mielcu. Wcześniej służył w diecezji sandomierskiej.



Ks. prałat Józef Bukowiec

Tam przez wiele lat był proboszczem parafii-sanktuarium św. Antoniego w Padwi Narodowej.

Urodził się 29 stycznia 1937 roku w Wojakowej. Święcenia kapłańskie otrzymał z rąk biskupa tarnowskiego Jerzego Ablewicz 29 maja 1966 roku. Jako wikariusz pracował w: Okulicach, Rzewawie, Radgoszczy, Mystkowie, Lubczy, Cmolasie, Zasowie, Mielcu (MB Nieustającej Pomocy). W 1978 roku został mianowany proboszczem parafii Męcina Wielka. W 1983 roku został proboszczem parafii Krzyżanowice. W 1992 roku otrzymał nominację na urząd proboszcza parafii Padew Narodowa.

Urząd ten pełnił do 26 sierpnia 2010 roku, a następnie zamieszkał w parafii pw. Trójcy Przenajświętszej w Mielcu w charakterze rezydenta.

Zmarły został pochowany na cmentarzu komunalnym w Mielcu.

SzB

KONDOLENCJE

„Ja jestem zmartwychwstaniem i życiem”
Ewangelia wg św. Jana

Z żalem i smutkiem przyjąłem wiadomość, że do Domu Ojca odszedł

śp. Ks. Józef Bukowiec

emerytowany proboszcz parafii Padew Narodowa,
rezydent w parafii pw. Trójcy Przenajświętszej w Mielcu.

Żegnam kapłana, którego praca duszpasterska przez wiele dekad pomagała ludziom odkrywać siłę Bożej Opatrzności i Opieki, duszpasterza, który swe życie poświęcił służbie Bogu oraz ludziom, niosąc gorliwie przesłanie Chrystusowego miłosierdzia.

Rodzinie oraz Bliskim składam wyrazy głębokiego współczucia.

Wieczne odpoczywanie racz Mu dać Panie.

Marszałek Województwa Podkarpackiego
Władysław Ortyl



Zmarli

17 sierpnia

Marzena Piękoś (1989)
Aniela Bajor (1928)
Władysława Załucka (1944)

18 sierpnia

Maria Hinz (1936)
Krystyna Ochalik (1930)
Józef Bukowiec (1937)
Krystyna Więcław (1957)

19 sierpnia

Ryszard Dudek (1940)
Adam Gortych (1936)

20 sierpnia

Waleria Wilk (1934)
Helena Sasor (1948)
Stanisław Gaj (1935)

21 sierpnia

Jan Partyka (1954)

22 sierpnia

Stanisław Szot (1930)
Aleksander Kopacz (1933)
Danuta Wajs (1962)
Michalina Jurkowska (1930)
Robert Siwiński (1984)
Helena Grzelak (1936)

23 sierpnia

Elżbieta Batko (1943)

Wychodził... przez okno

Takie przypadki nie zdarzają się często, a jednak... Statystycznie 7% ogólnych wypadków to skok z wysokości. W piątek (20 sierpnia) służby ratunkowe otrzymały wezwanie na ulicę Solńskiego w Mielcu, gdzie mężczyzna prawdopodobnie wyskoczył z okna.

Piątkowy (20 sierpnia) wieczór, po godz. 21.00 mielecacy funkcjonariuszy otrzymują wezwanie na ulicę Solńskiego

w Mielcu. Zgłoszenie brzmi bardzo niebezpiecznie: mężczyzna wypadł z okna.

Po dotarciu na miejsce okazuje się, że 45-letni mężczyzna, który był nietrzeźwy, chcąc wyjść przez okno, stracił równowagę i wypadł na trawnik.

Na szczęście nie odniósł poważnych obrażeń ciała, ponieważ spadł z... 1. piętra.

Mieszkaniec Mielca został zabrany na szpitalny oddział ratunkowy.

Teklak

REKLAMA

DOM POGRZEBOWY
EDEN
MIELEC, UL. WOLNOŚCI 42A
CAŁOŚCIOWA OBSŁUGA
USŁUGI KREMACYJNE
KAPLICA POGRZEBOWA
W MIELCU,
W BOROWEJ, W CZERMINIE
CAŁA DOBĘ tel. 17 586 32 97,
tel. kom. 502 338 048

REKLAMA

DOM POGRZEBOWY
NADZIEJA
[Jacek Buziak]
www.nadzieja.mielec.pl
ul. Zeromskiego 15A
30-000 Mielec
TEL. 17-583-69-29
TEL. 530-530-736
całodobowo
OBOK URZĘDU SKARBOWEGO
FIKA W PRZECIAWIE

REKLAMA

NAGROBKI GRANITOWE
ARKA
Alicja Gardolińska
Tel. 17 584 20 18
Kom. 603 586 915
ul. Królowej Jadwigi 64D
(obok Cmentarza Komunalnego)
www.arka.mielec.pl
facebook

REKLAMA

CHARON
DOM POGRZEBOWY
Waldemar Buziak
ul. Wolności 42 tel. 17 227 66 66
39-300 Mielec kom. 604 123 819
❖ własne krematorium,
❖ dyżur telefoniczny 24h/7,
❖ własne Kaplice w Gawłuszowicach
i Tuszowie Narodowym

KONDOLENCJE

Panu
Eugeniuszowi SZCZEBIWILKOWI
Dyrektorowi Zarządu Dróg Powiatowych
w Kolbuszowej
wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci
TEŚCIOWEJ
składają:
Starosta Kolbuszowski, Zarząd Powiatu,
Przewodniczący Rady,
Radni Powiatu Kolbuszowskiego
oraz Pracownicy Starostwa Powiatowego
w Kolbuszowej

Kolizja na prostej drodze



Fot. OSP Chorzelów

W jednym z samochodów podróżowało małe dziecko, na szczęście nic mu się nie stało.

Do niebezpiecznego zdarzenia doszło w miejscowości Chorzelów. Na prostym odcinku drogi zderzyły się ze sobą dwa samochody osobowe. W tym rejonie

przez krótki okres czasu droga była zablokowana.

Do zdarzenia doszło w środę (18 sierpnia) w godzinach poran-

nych. W miejscowości Chorzelów w powiecie mieleckim zderzyły się dwa samochody osobowe.

- Zostaliśmy zadysponowani do zderzenia dwóch samochodów

osobowych w lesie pomiędzy Chorzelowem a Ławnicą - relacjonują strażacy z OSP Chorzelów.

Na miejscu Zespół Ratownictwa Medycznego przebadał dwuletnie dziecko, jednak nie wymagało ono dalszej pomocy medycznej. Reszta pasażerów także nie odniosła żadnych obrażeń.

- Sprawcą kolizji był kierujący peugeotem mieszkaniec Malin, natomiast poszkodowanym - kierujący oplem mieszkaniec Chorzelowa - informuje rzecznik Komendy Powiatowej Policji w Mielcu. - Przyczyną zdarzenia była nieprawidłowa zmiana pasa ruchu - dodaje.

Sprawca został ukarany mandatem. Ponadto uczestnicy zdarzenia zostali przebadani na obecność alkoholu, obydwaj byli trzeźwi.

Teklak

Policjanci pokrzyżowali plany

W nocy z soboty (14-15 sierpnia) na niedzielę kilkadziesiąt pojazdów zgromadziło się na parkingu przy ulicy Wojska Polskiego w Mielcu. Jak ustalił policja, znów chodzilo o nielegalne wyścigi samochodowe.

Policjanci ustalili, że w nocy z soboty na niedzielę w Mielcu mogły odbyć się nielegalne wyścigi samochodowe. Uczestnicy gromadzili się na parkingu przy jednej z firm na ulicy Wojska Polskiego.

Policjanci wylegitymowali blisko 80 osób i przeprowadzili 70 kontroli samochodów, nałożyli 45 mandatów karnych - w tym 33 za przekroczenie

prędkości. Mundurowi zatrzymali również prawo jazdy nietrzeźwemu kierującemu oraz 5 dowodów rejestracyjnych pojazdów.

Kolejny raz dzięki policyjnym działaniom nie doszło do nielegalnych wyścigów.

Mieleccy policjanci chętnie inicjują działania profilaktyczne o charakterze motoryzacyjnym oraz biorą w nich udział, jednak na wydarzenia, które mogą stanowić zagrożenie, nie ma przyzwolenia. Spółśob poruszania się po drogach w czasie takich zachowań stanowi zagrożenie nie tylko dla uczestników, ale również dla osób postronnych.

MW

Świadek poszukiwany

Policjanci Wydziału Dochodzeniowo-Śledczego Komendy Powiatowej Policji w Mielcu prowadzą czynności wyjaśniające w sprawie wypadku drogowego, do którego doszło 26 lipca br. na ulicy Staffa 4a w Mielcu. W wypadku ranna została 82-letnia kobieta. Funkcjonariusze proszą o zgłoszenie się świadków zdarzenia.

Policjanci zwracają się z prośbą o kontakt do osób, które posiadają wiedzę lub były naoczniymi świadkami zdarzenia, do którego doszło 26 lipca br. na ulicy Staffa 4a w Mielcu. Ze wstępnych ustaleń policjantów wynika, że kobieta, chcąc przejść na drugą stronę jezdni ulicą Staffa, na wysokości bloku nr 4a, gdy schodziła z chodnika na jezdnię, została potrącona przez pojazd typu bus koloru

zielonego. W wyniku zdarzenia kobieta doznała obrażeń i została przewieziona do szpitala. Zeznania świadków tego zdarzenia pomogą w ustaleniu jego dokładnych okoliczności.

Świadkowie zdarzenia proszeni są o kontakt telefoniczny lub osobisty z policjantami z Wydziału Dochodzeniowo-Śledczego Komendy Powiatowej Policji w Mielcu - nr tel. 47 82 273 34.

Teklak

Nowe oszustwo: „śmierć po szczepionce”

Internetowi oszuści nie dają o sobie zapomnieć. Co chwilę wymyślają nowy sposób, by wyłudzić od nas dane lub pieniądze. Teraz mają metodę na „śmierć po szczepionce”.

W popularnym serwisie społecznościowym pojawił się fałszywy artykuł dotyczący informacji o zgonach kilkunastu osób, które zmarły po przyjęciu dawki szczepionki przeciwko COVID-19. Ma znajdować się w nim opis, a także nagranie wideo. Dodatkowo link kierujący do źródła zawiera nazwę portalu lub telewizji, która ma wzbudzać zaufanie. Chętni, chcący przeczytać tekst i zobaczyć materiał, muszą jednak podać swoje dane. To kolejna próba wyłudzenia cennych informacji, przestrzega policja.

Tego typu „fake newsy” krążą po sieci od jakiegoś czasu. Wcześniej informacje dotyczyły m.in. porwania dzieci czy znęcania się nad zwierzętami. Takie sensacyjne tematy przyciągają wielu czytelników. Doskonale wiedzą o tym oszuści, którzy w ten sposób chcą złapać w swoje sidła jak najwięcej osób.

Podając swoje dane personalne na niesprawdzonych stronach, możemy doprowadzić do udostępnienia osobom niepowołanym naszej tożsamości lub sporej sumy pieniędzy. Posiadając takie informacje, ktoś może np. podszyć się pod nas i wyłudzić gotówkę od naszych znajomych. Najłatwiejszym sposobem jest tu metoda pożyczki „na blika”.

„Internauto, pamiętaj! Klikając w posty odsyłające do

sensacyjnych informacji, nigdy nie przekazuj swoich danych personalnych. Każdy, kto prosi Cię o to, jest potencjalnym oszustem! Chce podszyć się pod Ciebie i na tym się wzbogacić! Korzystaj z wiarygodnych, znanych i sprawdzonych przez siebie źródeł informacji” – apeluje policja.

Osoba, która stała się już ofiarą oszustwa internetowego, ma prawo złożyć zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa w jednostce policji lub w prokuraturze. Najlepiej w tej znajdującej się najbliższej miejsca zamieszkania lub pobytu. Trzeba to zrobić jak najszybciej, by zwiększyć szansę organów ścigania na zabezpieczenie kompletnego materiału dowodowego i ustalenie sprawcy.

Teklak

Rower bez właściciela

Mielecka policja jest w posiadaniu roweru, który został znaleziony na ul. Biernackiego w Mielcu. W związku z tym, że nikt nie zgłosił kradzieży tego roweru, funkcjonariusze poszukują jego właściciela.

Polskim. Policjanci zabezpieczyli jednoślad do czasu znalezienia jego właściciela.

Właściciel roweru proszony jest o kontakt telefoniczny

pod nr tel. 47 82 273 10 lub osobistą wizytę w Komendzie Powiatowej Policji w Mielcu.

Teklak

Obywatelskie zatrzymanie w centrum

Postawą godną naśladowania wykazali się mieszkańcy Mielca, którzy ujęli nietrzeźwego kierowcę, a następnie powiadomili policję. Kierujący samochodem osobowym miał ponad 3 promile alkoholu w organizmie.

17 sierpnia przed godziną 12.00 dyżurny mieleckiej jednostki otrzymał zgłoszenie o nietrzeźwym kierowcy, który został ujęty przez mieszkańców Mielca na ulicy Kocjana.

Po dotarciu na miejsce funkcjonariuszy zgłaszających poinformowali, że kierujący mazdą zderzył się z prawidłowo jadącym volkswagenem na ulicy Jagiellończyka. Po kolizji sprawca uciekł z miejsca zdarzenia. Świadkowie dogonili go i w momencie, kiedy

auto zatrzymało się, podbiegli do kierującego, zabrali mu ze stacyjki kluczyki i powiadomili policję.

Przeprowadzone przez funkcjonariuszy badanie stanu trzeźwości wykazało, że kierujący mazdą miał ponad 3 promile alkoholu w organizmie. Za kierowanie pojazdem w stanie nietrzeźwości grozi mu teraz kara do 2 lat pozbawienia wolności.

Policjanci apelują do wszystkich: - Piłeś alkohol - nie wsiadaj za kierownicę! Jeżeli jesteś świadkiem takiego zachowania - reaguj! Od naszej postawy może zależeć czyjeś życie. Obywatelskie zgłoszenia zapobiegają niejednokrotnie zagrożeniom, jakie niosą nietrzeźwi kierowcy na drogach.

Teklak



Podczas minionego weekendu na drogach powiatu mieleckiego doszło do kilku niebezpiecznych zdarzeń drogowych. Ich przyczyną była nieuwaga kierujących oraz alkohol. Policjanci apelują o rozsądek i ostrożność.

Nie udzieliła pierwszeństwa

W sobotę (14 sierpnia) w Woli Wadowskiej, około godz. 11 doszło do wypadku drogowego z udziałem samochodu osobowego i motocy-

kla. 30-letnia kobieta kierująca skodą, włączając się do ruchu podczas wyjazdu z posesji, nie udzieliła pierwszeństwa kierującemu motocyklem. 43-letni mężczyzna w wyniku zdarzenia doznał obrażeń i został przewieziony do mieleckiego szpitala. Uczestnicy wypadku byli trzeźwi.

Kolizja na obwodnicy

Chwilę później (14 sierpnia) doszło do zdarzenia drogowego w rejonie skrzyżowania drogi wojewódzkiej nr 985 z drogą powiatową w kierunku

Szydłowca. Kierująca mazdą, 37-letnia kobieta nie ustąpiła pierwszeństwa przejazdu 48-letniemu kierującemu samochodem marki Renault Clio. Uczestnicy zdarzenia byli trzeźwi.

BMW kontra motocykl

W Czerminie około godz. 21.45 (14 sierpnia) doszło do kolizji. 25-letnia kierująca bmw, wyjeżdżając z drogi podporządkowanej, nie ustąpiła pierwszeństwa prawidłowo poruszającej się motocyklem młodej kobiecie. Obie uczestniczki

zdarzenia były trzeźwe i nie odniosły poważnych obrażeń.

Gaz w powietrzu

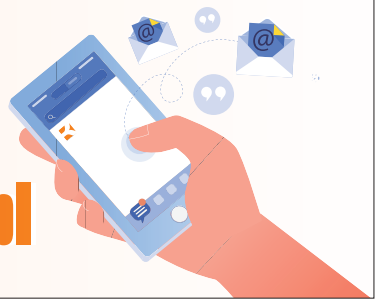
W niedzielę w miejscowości Borowa doszło do ulatniania się gazu ze zbiornika na prywatnej posesji. W interwencji brały udział 3 zastępy straży pożarnej i policja. Okazało się, że uszkodzeniu uległ manometr zbiornika ciśnieniowego, powodując ulatnianie się gazu - propanu. Akcja trwała ponad 2 godziny, strażacy zabezpieczyli oraz sprawdzili okolicę przy użyciu specjalnych czujników.

Teklak

SYGNAŁY CZYTELNIKÓW

DZWOŃCIE LUB PISZCIE ZE WSZYSTKIMI SPRAWAMI

17 788 41 80
sygnalyczytelnikow@korso.pl



Mieszkańcy chcą bezpiecznego wyjazdu

W godzinach popołudniowych, gdy zagęszczenie ruchu jest duże, trudno wyjechać z podporządkowanej drogi. Ktoś zniszczył wypukłe zwierciadło, dzięki któremu można tu było bezpiecznie wjechać.

Sygnały czytelników to wiadomości, które przysyłacie nam lub przychodzą do redakcji, by opowiedzieć, co was irytuje. Na wszystkie z nich staramy się odpowiedzieć, a także zainteresować u władz i je rozwiązać.

Tak jest i w tym przypadku. Pod koniec ubiegłego tygodnia trzymaliśmy poniższy mail, publikujemy go na łamach tygodnika. Gdy tylko

otrzymamy odpowiedź z urzędu, od razu ją tutaj umieścimy.

Witam

Proszę o zgłoszenie do odpowiednich służb o wymianę lusterka. Przy wyjeździe znajduje się to lustro i dzięki odbiciu widać czy coś jedzie, lustro znajduje się przy końcu ogrodzenia jak jedzie się na Melnox. Na zdjęciu, które przesyłam widać nazwy firm, gdzie dane lustro się znajduje. Proszę o interwencję w tej sprawie oraz o jak najszybszą odpowiedź co w związku z tą sprawą.

Dziękuję i pozdrawiam

O kolizję przy wyjeździe z osiedla przy ulicy Wojska Polskiego nietrudno. Widoczne na zdjęciu zwierciadło wy-

pukle umożliwiło bezpieczne włączenie się do ruchu na ulicy Wojska Polskiego. Teraz jest całkowicie zniszczone i zrobiło się niebezpiecznie. Sądząc po tym, jak wysoko umieszczone było lustro, nie ulega wątpliwości, że ktoś je potłukł celowo. Mieszkańcy poprosili nas o interwencję w tej sprawie i oczywiście sygnał prześlemy do zarządcy drogi, czyli Miejskiego Zarządu Dróg.

Lustra drogowe wypukłe o zwiększonym kącie obser-

wacji stosuje się w miejscach, gdzie stojące przy drodze budynki, słupy, drzewa itp. ograniczają widoczność kierującym pojazdami. Dotyczy to przede wszystkim:

- skrzyżowań dróg i ulic osiedlowych,
- wyjazdów z posesji,
- przystanków komunikacji zbiorowej usytuowanych na łukach dróg (torów) lub ulic,
- dróg wewnętrznych w zakładach produkcyjnych, obiektach handlowych itp.

red.

Ruszył remont strefy przemysłowej



Wartość inwestycji to ponad 4 mln złotych.

12 sierpnia podpisana została umowa z Przedsiębiorstwem Budowlano-Inżynieryjnym ATB Tomasz Adamczyk ze Staszowa na budowę sieci wodociągowej i kanalizacyjnej do terenów inwestycyjnych „Rusinów” w Zachwiejowie. O trzy tygodnie poprzedziła ją umowa zawarta z Przedsiębiorstwem Robót Drogowych „DROKAM” z Piaseczna na budowę drogi kategorii D do terenów inwestycyjnych.

Obydwa przedsięwzięcia rozpoczynają proces infrastrukturalnego uzbrajania terenów strefowych, położonych w gminie Padew Narodowa, w bezpośrednim sąsiedztwie terminala przeładunkowego na stacji PKP

LHS Wola Baranowska.

Prace te o wartości ponad 4 mln zł dofinansowane zostały dotacją o łącznej wartości 1,6 mln zł. Są to środki Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych i Rządowego Funduszu Dróg skutecznie pozyskane przez Samorząd Gminy Padew Narodowa.

Wraz z posłem RP Fryderykiem Kapinosem i dyrektorem ARP Oddział w Mielcu Waldemarem Barnasiem wójt gminy Padew Narodowa Robert Pluta był na miejscu rozpoczynającej się inwestycji, która daje olbrzymie możliwości rozwoju nie tylko gminie, ale również stwarza szansę na rozwój dla inwestorów z racji sąsiedztwa z Linia Hutniczo-Szerokotorową.

red.



Widoczne na zdjęciu zwierciadło wypukłe umożliwiło bezpieczne włączenie się do ruchu na ulicy Wojska Polskiego.

Mielczanie znów okazali serce

W minioną sobotę, 21 sierpnia, bawiono się w Mielcu nie tylko na festynie rodzinnym na placu AK, ale także na charytatywnym pikniku dla Dawi-

da, który odbył się na terenie Szkoły Podstawowej nr 9.

Dawidek ma 12 lat. Jest chory na padaczkę, ma wadę OUN.

Prawie nic nie mówi. Z otoczeniem porozumiewa się werbalnie mimiką i gestami. Nie sygnalizuje potrzeb fizjologicznych (czasem się mu to uda) i nadal nosi pampersy.

- Jest nosicielem bakterii pneumokokowej i do dziś dnia robię mu drenaże, by nie zadławił się wydzieliną z gardelka. Koszty leczenia i rehabilitacji są duże. Ma słabe mięśnie i lekarze doradzili nam, by kupić Dawidkowi rowerek rehabilitacyjny. Dzięki Wam, Darczyńcom,

możliśmy go zakupić. Teraz zbieramy pieniążki na rehabilitację i leczenie - mówi mama Dawida.

- Jestem pod wrażeniem tego, jak dużo ludzi dobrej woli zaangażowało się w pomoc i wsparcie dla Dawidka. Wielkie brawa dla rodziców chłopca, którzy zorganizowali to przedsięwzięcie i dla wszystkich, którzy w nim uczestniczyli - jesteście wielcy - podsumował prezydent Mielca Jacek Wiśniewski.

red



Wśród wspaniałych gości pojawili się też osobistości, Krystyna Skowrońska i Jacek Wiśniewski, prezydent Mielca.

REKLAMA

MKS Mielec

bilet uczniowski

tylko **3 zł** lub **4 zł** za miesiąc bez limitu

MKS Mielec

to się optaca

szczegóły mks-mielec.pl/bilet dla ucznia

tel. (17) 583 77 33 wew 43

Dwa tygodnie, pięć inwestycji

Urząd Miasta Mielca ciągle zaskakuje nowymi inwestycjami, by zadowolić mieszkańców. W ciągu dwóch tygodni urzędnicy podsumowali zrealizowane projekty i opowiedzieli o kolejnych. Przedstawiamy, co udało się zrobić i co jest jeszcze w planach.

Nowe boiska

Od kilku tygodni dostępne są dla wszystkich mieszkańców miasta Mielca dwa nowe boiska, które powstały w ramach modernizacji kompleksu sportowego przy Szkole Podstawowej nr 3 w Mielcu, mieszczącej się przy ulicy Żeromskiego. To mające teraz sztuczną nawierzchnię poliuretanową boisko do koszykówki i boisko do siatkówki/badmintonu.

Oba powstały na miejscu mocno zdegradowanych boisk asfaltowych, które służyły szkole przez wiele dziesięcioleci. Remont i wymianę nawierzchni na sztuczną przesła także czterotorowa bieżnia lekkoatletyczna. Całość zrealizowanych prac uzupełnił remont trybuny dla widzów, wymiana części ogrodzenia oraz oświetlenia, a także dostarczenie wyposażenia boisk (tablice do kosza, słupki z siatką).

Inwestycja została zrealizowana w ramach Mieleckiego Budżetu Obywatelskiego jako jeden z dwóch wybranych przez mieszkańców w głosowaniu projektów ogólnomiej- skich.



Rozbudowa siłowni zewnętrznej przy ul. Tańskiego to realizacja kolejnego projektu w MBO.

Plac zabaw

To kolejny projekt wybrany w głosowaniu przez mieszkańców naszego miasta w ramach Mieleckiego Budżetu Obywatelskiego za ubiegły rok.

Mogą z niego korzystać dzieci z osiedla Smoczka, nowy plac zabaw powstał bowiem przy ulicy Wyszyńskiego.

Na podłożu z maty przerostowej zainstalowano szereg urządzeń zabawowych składających się na plac zabaw (m.in. zestaw ze zjeżdżalnią i drabinkami wspinaczkowymi, trampolina, huśtawka wagowa, piaskownica, huśtawka – ptasie gniazdo).

Internet dla wszystkich

Bezpłatny dostęp do Internetu w wybranych punktach Mielca dofinansowany został ze środków inicjatywy WiFi4EU. Jest to inicjatywa wdrażana przez Komisję Europejską.

Ma na celu zapewnić mieszkańcom Unii Europejskiej darmowy i komfortowy dostęp

do Internetu, z którego można korzystać w miejscach publicznych, takich jak parki, biblioteki, urzędy czy inne miejsca użyteczności publicznej. Gmina Miejska Mielec aplikowała o środki w 2019 r. w ramach trzeciego zaproszenia do składania wniosków w ramach programu. Umowa o udzielenie dotacji podpisana została w grudniu 2019 r.

Przypominamy, że sieć WiFi4EU jest siecią otwartą, to znaczy, że każdy może korzystać z sieci bez hasła, tym niemniej aktywność użytkowników podlega rejestracji zgodnie z obowiązującymi przepisami.

Metamorfoza wysypiska śmieci

Pod koniec listopada minie rok od zakończenia budowy placu zabaw, a tym samym zamknięcia I etapu budowy parku na dawnym wysypisku śmieci, usytuowanym między ulicami Powstańców Warszawy i ulicą Kahla.

Sieć WiFi4EU jest dostępna w następujących lokalizacjach:

- Góra Cyranowska od strony al. Niepodległości
- Plac AK
- Dworzec autobusowy
- Skatepark MOSiR
- Plac zabaw za ZSO1
- Rynek Starego Miasta
- Bulwary nad Wisłoką
- Plac zabaw obok basenu zakrytego
- Rynek Rzochowski
- Biblioteka Kusocińskiego 2 (punkt wewnętrzny)

Przypomnijmy – składowisko odpadów komunalnych na osiedlu Smoczka po zakończeniu rekultywacji w roku 2005 zostało zamienione na tereny zielone ze wzniesieniem o wysokości około 10 m.

Przepisy o zrekultywowanych wysypiskach zabraniają wykonywania tam jakichkolwiek prac budowlanych przez okres 30 lat. Można je jednak w sposób bierny i mało inwazyjny wykorzystać jako tereny rekreacji i wypoczynku.

W związku z tym zapadła decyzja o budowie parku sensorycznego na obszarze dawnego wysypiska śmieci oraz terenach przyległych. Oprócz standardowej infrastruktury typu ciągi

komunikacyjne, ławki itp. zaplanowano powstanie placu zabaw, wybiegu dla psów, parku do świadczeń i osiedlowego boiska do piłki nożnej.

W pierwszym, zrealizowanym już etapie tej inwestycji przeprowadzono prace porządkowe terenu polegające m.in. na pielęgnacji drzewostanu, w tym: wycięciu drzew martwych, słabych, z gatunków inwazyjnych, cięciach sanitarnych w koronach drzew oraz usunięciu dzikich wysypisk. Powstały alejki żwirowe w lesie oraz wokół czaszy wysypiska, rozwieszono budki lęgowe dla ptaków oraz domy-hotele dla owadów i małych ssaków dziko żyjących, a także wybudowano nowy plac zabaw dla dzieci. Na czaszy wysypiska została założona łąka kwietna, a na skarpie czaszy – trawniki. Na szczycie parkowej góry posadzono krzewy róż. W sumie wykonano nasadzenia 300 sztuk drzew (w tym 60 iglastych), 3115 sztuk krzewów liściastych oraz ponad 3 tysiące krzewów róż. Na alejkach roztawiono ławki parkowe i kosze na śmieci.

Rozbudowana siłownia

Rozbudowa siłowni zewnętrznej przy ul. Tańskiego to realizacja kolejnego projektu

zgłoszonego przez mieszkańców osiedla Lotników w ramach Mieleckiego Budżetu Obywatelskiego z 2020 roku. Sportowo-rekreacyjna infrastruktura na osiedlu Lotników została wzbogacona o osiem nowych urządzeń siłowni oraz zestaw street workout.

Zainstalowano takie urządzenia jak: orbitrek, stepper, prasa nożna, prostownik pleców, ławka, podciąg nóg, drabinka, rowerek. Pod urządzeniami siłowni równoległe do istniejących urządzeń i nawierzchni bezpiecznej z maty przerostowej wbudowano taką samą nawierzchnię przerostową i obsiano trawą.

Zupełnie nowym urządzeniem powstałym w tym projekcie jest zestaw street workout do kalisteniki – czyli aktywności fizycznej polegającej na ćwiczeniach wykorzystujących siłę własnej masy ciała. Zestaw do ćwiczeń składa się z takich elementów jak: drabinki pionowe i poziome, drążki do wspinania typu zmięka, poręcze równoległe skośne, różnej długości drążki oraz słupki konstrukcyjne, worek treningowy boksu, ścianka, lina do wspinania, koła gimnastyczne.

Teklak

MATERIAŁ ZEWNĘTRZNY

Gdy wakacje w pełni, warto wsłuchać się w siebie i rzucić palenie

Przez wiele lat palacze szukający alternatyw mieli do wyboru jedynie metody farmakologiczne, ale w ostatnich latach zyskiwali coraz więcej możliwości wyboru produktów, które potencjalnie mogą redukować szkodliwy wpływ nałogu na zdrowie.

Na rynku istnieje kilka różnych kategorii takich produktów. Wśród nich e-papierosy działające w systemach otwartych wymagających uzupełniania specjalnymi liquidami lub w systemach zamkniętych, gdzie wystarczy tylko zmienić gotowy kartridż. Na rynku jest też nowość – saszetki nikotynowe dostarczające nikotynę w dyskretny sposób, np. nowe, bo dostępne w Polsce dopiero od czerwca VELO, które nie zawierają tytoniu, ale także cieszące się coraz większą popularnością produkty do jego podgrzewania.

BADANIA KLINICZNE

Ciekawe wyniki przyniosły badania kliniczne, podczas których w czterech brytyjskich klinikach przebadano 500 wolontariuszy w wieku od 23 do 55 lat. Byli to palacze, którzy zamiast tradycyjnych papierosów, używali podgrzewacza tytoniu glo. Uzyskane wyniki zaprezentowane w naukowej publikacji^[1] wykazały, że całkowite przejście na to urządzenie spowodowało statystycznie istotne zmiany w zakresie tzw. „biomarkerów narażenia” oraz „biomarkerów potencjalnej szkody”, w porównaniu z kontynuacją palenia. W przypadku większości mierzonych biomarkerów, redukcję szkód zaobserwowano u osób były podobne do tych obecnych u osób, które całkowicie przestały palić. Na podstawie zmierzonych toksykantów wykazano znaczącą redukcję ryzyka raka płuc, istotne obniżenie liczby białych krwinek, markera zapalnego wskazującego m.in. na ryzyko chorób układu krążenia, poprawę w zakresie kluczowego



wskaźnika stresu oksydacyjnego związane go z paleniem, a także poprawę poziomu cholesterolu HDL.

NA CO DZIEŃ

Gdy rezygnacja z nałogu z dnia na dzień jest zbyt dużym szokiem, wiąże się ze stresem, a zastępcze plastry nikotynowe, gumy do żucia czy akupunktura okazują się zaawansowanej technologii indukcyjnej. Z opublikowanych danych wynika, że przechodzenie z tradycyjnego palenia na alternatywne wyroby nikotynowe, to dobry krok w kierunku ochrony własnego zdrowia, ale nie tylko. Trzeba pamiętać o tym, że wakacje to czas, kiedy więcej przebywamy z bliskimi, podróżujemy, spotykamy w gronie przyjaciół. Warto podjąć wysiłek, by oszczędzić im narażenia na szkody związane z biernym paleniem. Czy wyniki brytyjskich eksperymentów skłaniają do refleksji?

¹ <https://link.springer.com/article/10.1007/s11739-021-02798-6>

Nasz żołnierz odznaczony przez prezydenta

15 sierpnia w południe przed Grobem Nieznanego Żołnierza w Warszawie odbyła się uroczysta odprawa wart, główna uroczystość Święta Wojska Polskiego, obchodzonego na pamiątkę zwycięskiej Bitwy Warszawskiej z 1920 roku, z udziałem m.in. prezydenta RP Andrzeja Dudy. Między odznaczonymi żołnierzami znalazł się także mieszkaniec powiatu mieleckiego.



Jarosław Staśto jest mieszkańcem gminy Tuszów Narodowy.

W trakcie uroczystości oddano tzw. salut armatni z 12 salw. Nad placem Piłsudskiego przeleciały myśliwce F-16. Prezydent Andrzej Duda wraz z delegacją złożył wieniec na płycie Grobu Nieznanego Żołnierza i przed pomnikiem Marszałka Józefa Piłsudskiego.

W uroczystości wzięli udział żołnierze z Wojsk Lądowych, Sił Powietrznych, Marynarki Wojennej, Wojsk Specjalnych,

Inspektoratu Wsparcia, Wojsk Obrony Terytorialnej, Żandarmerii Wojskowej oraz Dowództwa Garnizonu Warszawa. W ramach pokazów lotniczych z okazji Święta Wojska Polskiego nad placem Piłsudskiego przeleciały po trzy samoloty TS-11 Iskra i M-346 Bielik oraz myśliwce F-16 Jastrząb.

Prezydent RP Andrzej Duda wręczył awanse generalskie dziewięciu oficerom Wojska

Polskiego, a także odznaczenia państwowe. Między odznaczonymi żołnierzami znalazł się także mieszkaniec powiatu mieleckiego.

Odnaczony został za zasługi w ratowaniu mienia Krzyżem Zasługi za Dzielność plutonowy Jarosław Staśto, który dowodził sekcją lekkiej piechoty, niosąc pomoc najbardziej zagrożonym powodzią mieszkańcom województwa podkarpackiego. Teklak

3 tys. zł pensji minimalnej w 2022 roku

Do 15 września będzie przyjęte przez rząd rozporządzenie ws. minimalnego wynagrodzenia w 2022 r. i minimalnej stawki godzinowej - wynika z wykazu prac legislacyjnych RM. Minimalne wynagrodzenie ma wynieść 3 tys. zł, a minimalna stawka godzinowa - 19,60 zł.

W poniedziałek do wykazu prac legislacyjnych rządu wpisało projekt rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę oraz wysokości minimalnej stawki godzinowej w 2022 r. Ministerstwem odpowiedzialnym za przygotowanie rozporządzenia jest resort rozwoju, pracy i technologii.

W stosunku do tegorocznego wynagrodzenia minimalnego, to

przyszłoroczne będzie wyższe o 7,1 proc. i według prognozy będzie ono stanowiło 51,4 proc. przyszłorocznego przeciętnego wynagrodzenia.

W tym roku płaca minimalna w naszym kraju wynosi 53% przeciętnego wynagrodzenia, pod względem tej relacji jesteśmy na 3 miejscu w UE, wyprzedzają nas tylko Słowenia i Hiszpania.

W konsekwencji ustawowego wzrostu płacy minimalnej w naszym kraju, w podobnym tempie rośnie także średnie miesięczne wynagrodzenie w gospodarce narodowej, jak podał GUS w I kwartale tego roku w porównaniu z analogicznym kwartałem roku ubiegłego wzrosło ono o 6,6 proc. i wyniosło 5681,56 zł brutto.

Narodowy Bank Polski

(NBP) prognozuje, że jeżeli spodziewana 4 fala pandemii nie uderzy zbyt mocno w polską i europejską gospodarkę, to już w tym roku wzrost PKB w naszym kraju może sięgnąć 5 proc.

Co więcej, zdaniem ekonomistów z NBP kolejne 2 lata, a więc okres 2022-2023, w naszym kraju mają się charakteryzować ponad 5 proc. wzrostem gospodarczym, a to oznacza, że wzrosty płacy minimalnej na kolejne lata mogą być szybsze niż w latach 2020-2022.

Rząd szacuje, że koszt podwyżki płacy minimalnej w 2022 roku dla małych i średnich firm to ok. 5,24 mld zł rocznie, a dla dużych 789 mln zł. Podwyżka płacy minimalnej oraz stawki godzinowej dotyczy ok. 2,2 mln osób.

Teklak



Fot. iStock

Do 15 września będzie przyjęte przez rząd rozporządzenie ws. minimalnego wynagrodzenia w 2022 r.

REKLAMA

HOTEL POLSKI

Przyjęcia okolicznościowe

CHRYCINY | URODZINY | JUBILEUSZE | SPOTKANIA RODZINNE

Mielec, ul. Biernackiego 12 | restauracja@hotelpolski.pl | tel. 513130623

Biznes pod lupą

Urlopowo - wakacyjne refleksje o kawie

Wakacje trwają w najlepszym momencie. Mnóstwo ludzi korzystając z likwidacji obostrzeń związanych z pandemią, wyjechało na letni wypoczynek. Wprawdzie gdy ogląda się wakacyjne widoki i słucha opowieści o tłoku na nadmorskich plażach czy kilkusetmetrowych kolejkach w oczekiwaniu na zdobycie popularnego szczytu górskiego, to trudno mówić o pełnym komforcie wypoczynkowym. Jednak już sama zmiana otoczenia na kilka dni pozwala nam odprężyć się psychicznie i skutecznie podładować akumulatory na czas po urlopie.

Z tej formy wypoczynku oczywiście korzystają ludzie biznesu i to właśnie teraz, bo z reguły w lipcu czy sierpniu wiele firm pracuje w ograniczonym zakresie lub nawet robi sobie przerwy. Rzecz jasna zależy to od charakteru pracy firmy, jak również wpływu, jaki miał na nasz biznes koronawirus, który nawiasem mówiąc, podobno znów ma nadejść.

Nieodłącznym elementem łączącym wakacje z codziennym biznesem, jak również codziennym z życiem jest... kawa. To napój, po który sięgamy codziennie i często nie zastanawiamy się, jaką kawę należy wybrać do picia i jak ją należy przyrządzić, by jej picie sprawiło nam przyjemność. Po prostu wspinujemy jakiś gatunek kawy,

który uważamy za najlepszy, do ekspresu i czekamy aż brązowy napój wleje się nam do filiżanki. Do tego jakieś ciastko - i możemy się delektować. Często jednak jesteśmy rozczarowani smakiem kawy.

Te moje wakacyjne rozmyślenia o kawie zostały spowodowane ciekawym spotkaniem w trakcie urlopu z właścicielem firmy z sąsiedniego województwa, który zajmuje się sprzedażą kawy. Przybliżył mi on niuanse, które powodują to, czy kawa nam będzie smakować, czy nie.

Najpierw coś fachowego - po zbiorach kawy następuje obróbka ziarna. Stosowane są trzy rodzaje obróbki: na sucho, na mokro i tzw. pośrednia. Od tego zależy, czy kawa będzie mocna, słaba, słodka, kwaśna itp. Po drodze jest jeszcze palenie kawy, które odbywa się w specjalnych piecach, w których temperatura osiąga nawet 250 stopni.

Następnym bardzo ważnym etapem jest mielenie kawy. Okazuje się, że inaczej kawę mieli się do ekspresu, inaczej do kawiarki, a jeszcze inaczej do tzw. dripa czy aeropresu. Niezwykle sympatyczny właściciel firmy kawiarskiej - pan Piotr, kilka razy powtarzał, że kawę powinno się mielić samemu. Otóż powód jest prosty, kawa po zmieleniu traci nawet do 40% aromatu, który m.in. rozprzestrzenia się po pomieszczeniu. Spowodowane jest to tym, że zmielone ziarno



Leszek Maksoń

na mają większą powierzchnię narażoną na szkodliwe, w tym przypadku, działanie tlenu. I tu wskazówka - kawa w formie mielonej, którą kupujemy w sklepie, będzie leżała w naszym domu i wietrzała. Natomiast kawa w ziarnach, jeżeli tylko jest szczelnie zamknięta, może trzymać swoją jakość, aromat i smak nawet do dwóch lat. I o tym trzeba pamiętać, delektując się wspaniałym aromatem tego brązowego napoju w domu czy gdzieś na łonie natury podczas wakacyjnego wypoczynku, lub podczas przerwy w pracy.

Zresztą mamy w naszym mieście sklep sprzedaży kawy, prowadzony przez obdarzonego dużą kompetencją właściciela, który pewnie to wszystko potwierdzi. Pijmy więc kawę.

**Leszek Maksoń,
Prezes Fundacji Kubek Biznesu,
Właściciel LM-SZ**

REKLAMA

PRALNIA WODNA MAGIEL

- pranie i maglowanie pościeli, ręczników, obrusów, firan, zasłon
- pranie, dezynfekowanie kocy, narzut, kołder, poduszek itp.
- pranie i prasowanie odzieży ochronnej, fartuchów
- pranie odzieży, kurtek puchowych, płaszczy

Tel. 017 788 86 85
lub 017 788 86 66

Hotel Polski,
ul. Biernackiego 12, 39-300 Mielec

ZAPRASZAMY
od poniedziałku
do piątku
w godz. 7.00 - 15.00

Oferujemy również usługi pralnicze dla przychodni i gabinetów lekarskich

Bezpieczniejsze drogi w powiecie



Mieckie starostwo przeprowadza intensywne prace remontowe na drogach i chodnikach całego powiatu. Wyremontowany został liczący ponad dwa kilometry odcinek drogi relacji Przecław - Radomyśl Wielki i chodnik w Tuszowie Narodowym. Powiat rozpoczął też realizację prac drogowych w gminie Radomyśl Wielki.

Przecław

Nowa nawierzchnia została

REKLAMA

wykonana na odcinku od ronda w Tuszynie, przez ulicę Kolejową i przecławski Rynek, aż po ul. 3 Maja i skrzyżowanie z drogą powiatową relacji Przecław - Podole. Jego łączna długość to 2,380 km.

W ramach zrealizowanego zadania przebudowano nie tylko jezdnię. Remont objął też chodniki, ciąg pieszo-rowerowy, pobocza oraz istniejące odwodnienie drogi, a także wymianę stałych barier energochłonnych na nowe.

Wyznaczono też dodatkowe

przejście dla pieszych w rejonie ul. 3 Maja (w sąsiedztwie sklepu Jubilatka).

Zadanie kosztowało 2 361 952,40 zł i zostało wsparte z Funduszu Dróg Samorządowych kwotą 1 653 366,00 zł. Pozostałe środki niezbędne do realizacji prac zabezpieczono w budżecie Powiatu Mieckiego.

Radomyśl Wielki

W gminie Radomyśl Wielki przebudowane zostaną fragmenty ulicy Kościuszki (w ciągu drogi powiatowej relacji Radomyśl

Wielki - Dulcza Mała) oraz ulicy Wałowej (w ciągu drogi powiatowej relacji Dąbrowa Tarnowska - Radomyśl Wielki).

Planowany zakres prac obejmie nie tylko wymianę nawierzchni asfaltowych, ale także przebudowę istniejących chodników z kostki brukowej i odwodnienia oraz wykonanie poboczy i oznakowania poziomego.

Zadanie będzie kosztować 1 469 988,99 złotych.

Tuszów Narodowy

Z odnowionych chodników

REKLAMA

już wkrótce skorzystają również m.in. mieszkańcy Tuszowa Narodowego. Zniszczony, pełen kolein chodnik zagrażał użytkownikom ruchu i wymagał pilnego remontu.

Pula środków przeznaczonych na bieżące remonty chodników na 2021 rok to 400 tys. złotych. PZD zrealizował do tej pory przebudowy o łącznej wartości 132 tys. złotych.

Wadowice Górne

Nowy chodnik powstanie również w ciągu drogi powiatowej Zgórsko - Wierchowiny - Wola Wadowska. Jego planowana długość to 700 metrów.

Mielec

Powiat Miecki ogłosił też przetarg na przebudowę pięciu przejść dla pieszych zlokalizowanych w Mielcu na ul. Sien-

kiewicza i al. Niepodległości.

Remonty będą wykonywane na ul. Sienkiewicza przy skrzyżowaniu z ul. Wąską i Drzewieckiego oraz przy stacji benzynowej. Natomiast na al. Niepodległości przebudowane zostanie przejście dla pieszych przy skrzyżowaniu z ul. Kochanowskiego i ul. Krzywą.

Na przejściach dla pieszych zostaną zamontowane między innymi tzw. kocie oczka z detektorami ruchu oraz lampy pulsujące nad znakami informującymi o przejściu dla pieszych. Dodatkowo na dwóch przejściach zamontowane zostaną pasy wibracyjno-akustyczne barwy czerwonej. Na wszystkich przejściach dla pieszych zostaną dodatkowo przebudowane chodniki.

red.



HOTEL POLSKI

Szukasz odpowiedniego miejsca do organizacji szkoleń?

Tablica, ekran, rzutnik, dostępny Internet to tylko niektóre z elementów które pozostawiamy do Państwa dyspozycji.

Szkolenia bez posiłków? Nie u Nas - z dużą dozą pasji do gotowania dbamy o naszych Gości oferując w pakiecie:

- *ŚNIADANIE BUFET SZWEDZKI
- *OBIAD Z POMYSŁEM
- *KOLACJĘ Z NUTKĄ INSPIRACJI
- *BOGATĄ PRZERWĘ KAWOWĄ

Po pracowitym dniu gwarantujemy nocleg w komfortowych warunkach, w pokojach klasy Style i Superior.

Zadzwoń lub napisz i sprawdź szczegóły!

tel. 17 788 86 50
tel. kom. 513 130 623
restauracja@hotelpolski.pl

ToMaT
FIRMA CATERINGOWA

Obsługa cateringowa szkoleń, konferencji i imprez firmowych oraz spotkań rodzinnych

zadzwoń: 513 130 623
catering@tomato.mielec.pl

PIERWSZA, PIERWSZY, PIERWSZE...

Prezentujemy Państwu cykl autorskich rozmów z ciekawymi postaciami z naszego miasta, które znalazły się w Encyklopedii Miasta Mielca. Cotygodniowy wywiad będzie się opierał na ludziach, którzy w sposób szczególnie zapisali się w historii Mielca. Tytuł naszego cyklu ma na celu podkreślić, że te właśnie osoby lub miejsca jako pierwsze rozślały Mielec na arenie krajowej a nawet międzynarodowej.

Z lotnictwem za pan brat

Zbigniew Mączka to absolwent II LO w Mielcu, maturę zdał w 1973 r. Studia na Wydziale Elektrotechniki, Automatyki i Elektrotechniki w Krakowie ukończył w 1978 r. i otrzymał tytuł magistra inżyniera elektryka. W trakcie studiów związał się z WSK Mielec i po ich ukończeniu został zatrudniony w Ośrodku Badawczo-Rozwojowym, gdzie uczestniczył w pracach nad wdrożeniem produkcji kooperacyjnej samolotu Piper Seneca II. Pracował jako wykładowca systemów radiowych w wojskowej średniej szkole lotniczej w Libii. Po powrocie podjął pracę w zespole konstrukcyjnym samolotu PZL M-20, kierowanym przez Krzysztofa Piwka. Można pisać i wymieniać jeszcze wiele z jego życiorysu. To człowiek pełen pasji i ogromnej wiedzy. Rozmowa z panem Zbigniewem nie tylko była lekka i przyjemna, ale również ciekawa i długa. Dlatego też podzielił się z nami na części, które będziemy przedstawiać w kolejnych numerach. Dziś ostatnia część.

Żeglarstwo to Pana kolejna pasja?

Niespełniona. Patent zdobyłem w Libii, w Yacht Clubie Polskim. Tam pływałem, w Polsce

tylko trochę na Solinie i po Jeziorze Tamobrzeskim. Było tego bardzo mało...

Jakie kraje sam Pan zwiedził? Który najbardziej się Panu podoba? Jak jest Pana największe, niespełnione jeszcze marzenie?

Zacznę od marzenia. Zawsze takie samo. Żeby mój kraj był piękny, bogaty i mądry. Żeby był szanowany na świecie. A w nim, żeby moja rodzina i przyjaciele żyli zdrowo, ciekawie i szczęśliwie. Już się wydawało, że to marzenie się spełnia. A jednak...

Który kraj najbardziej mi się podoba? Europa. Ta, która zaczyna się gdzieś w Gujanie Francuskiej, a kończy na Elbrusie. Której częścią jest Polska, z wiosennymi łąkami Beskidu Niskiego. I z Górą Cyranowską coraz brutalniej tłumioną przez cywilizację. I ambicje lokalnych działaczy.

Trudno mówić o zwiedzaniu kraju podczas wyjazdu służbowego. Ale, jednak. Często gospodarze tak organizują pobyt gości, aby coś więcej pokazać. Czasem sam mogłem wyjechać. Niekiedy z rodziną. Tak dla porządku:

Byłem w Szwecji, Danii, Wielkiej Brytanii, Irlandii, Rosji, Estonii, Łotwie, Litwie, Ukrainie, Czechach, Słowacji, Węgrzech, Austrii, Niemczech, Słowenii,

Chorwacji, Kosowie, Grecji, Turcji, Hiszpanii, Francji, Belgii, Holandii. W Indiach, Japonii, ZEA, Tunezji, Libii, RPA, Peru i Wenezueli. W USA i Kanadzie. Jak widać, lista jest dziurawa, mam nadzieję ją trochę uzupełnić.

Co Pan robi teraz? Czy nadal tematy lotnicze są na pierwszym miejscu?

Jak może widać z wcześniejszego tekstu, nie pasjonowałem się ani malowaniem samolotów, ani ich technicznymi parametrami, ani przewagami Dywizjonu 303. To wszystko oczywiście ważne. Ale dla mnie najciekawsze w lotnictwie jest to, że samolot zmniejsza dystans. Że, po pierwsze, jest uczciwym partnerem technika. Gdy coś dobrze zrobisz, to nawet jeśli masz niewłaściwą fryzurę i poglądy, to coś będzie działać. I odwrotnie. Sknocisz, to możesz być ważnym człowiekiem, z władzą i koneksjami – a samolot, czyli przyroda cię rozliczy.

A po drugie tanie i bezpieczne loty zmieniły świat. Już teraz jest on dla nas otwarty, różnorodny i ciekawy. My często podróżujemy dla poznawania świata. Nawet podróże służbowe temu służą. Bo ktoś nas wysłał po to, abyśmy coś komuś przekazali i czegoś się dowiedzieli.

Powinniśmy pozostawać sobą w kontakcie ze światem. Ale przyjmować z tego świata wszystko, co dobre i przydatne.

Nasi przodkowie, na przykład, przyjęli alfabet łaciński i cyfry arabskie. Filozofię grecką i chiński papier.

Czyli odpowiadam: Na pierwszym miejscu mam ciekawość świata. Lotnictwo było narzędziem zaspokajania tej ciekawości. I może jeszcze będzie.

Iryda, Iskra i Iskierka wróciły w rodzinne strony. W swojej pracy spotkał się Pan z tymi samolotami? Może Pan coś o nich opowiedzieć?

Z Irydą związałem się dopiero wtedy, gdy jej broniłem w Sejmie, wspólnie z m. in. drugim posłem z Mielca, Stanisławem Janasem.

Iskra dla mnie jest wielką legendą. Miałem okazję spotykać się z jej konstruktorem, legendarnym prof. Tadeuszem Sołtykiem, początkowo jako uczestnik seminarium dla konstruktorów lotniczych, które profesor prowadził, a później przy okazji zbierania argumentów na rzecz sensownego wykorzystania zbudowanych Iryd.

Iskierka była mi najbliższa. Byłem głównym konstruktorem jej elektryki i awioniki. W czasie gdy jej główny konstruktor Krzysztof Piwek był, z Mewą, przez dłuższy czas w Indiach, zastępowałem go. I wtedy po raz pierwszy podczas prób, przy lądowaniu, złożyło się przednie podwozie Iskierki... Badanie tego incydentu, zapanowanie nad wy-

darzeniami i doprowadzenie do powrotu Iskierki w powietrze – to zostaje w pamięci.

Na razie w pomieszczeniach wynajmowanych przez fundację Biało-Czerwone Skrzydła ma powstać izba pamięci mieleckiego lotnictwa, natomiast w planach jest także Latające Muzeum Przemysłu Lotniczego. Co Pan sądzi o tym pomysśle?

Byłem wiele lat w Radzie Naukowej Muzeum Lotnictwa Polskiego w Krakowie. Nie widzę powodu, aby powiełać tamtą, imponującą ekspozycję. Ale jestem bardzo za stworzeniem w Mielcu ośrodka muzealnego samolotów latających, zwłaszcza tych związanych z Mielcem. To bardzo kosztowne, ale może już mamy w Polsce dość bogatych hobbystów i życzliwych władz, zwłaszcza lokalnych, aby sfinansować ośrodek, który wykorzysta wiedzę techniczną środowiska, istniejącą infrastrukturę lotniskową i przemysłową oraz zachowa żywe, prawdziwe samoloty naszego życia.

W sprawie mieleckiego lotniska kiedyś wspólnie z profesorem Andrzejem Tomczykiem napisaliśmy, na zlecenie MARR, książkę proponującą kierunki rozwoju. Z satysfakcją stwierdzam, że w Mielcu nie powstaje międzynarodowe lotnisko Cargo, które było upiorem lotnisk lat 90. Cargo Mo-



Zbigniew Mączka (ur. 10 września 1954 w Dębicy) – polski polityk, urzędnik państwowy, poseł na Sejm II kadencji.

mlin, Cargo Biała Podlaska, Cargo Mielec. Była to naiwna fikcja, samoloty cargo lecą do Moskwy czy Almaty bez potrzeby lądowania w Polsce, jak to się kiedyś, niektórym, wydawało.

Dla naszego lotniska widzieliśmy, jako realne, rozwinięcie funkcji publicznego lotniska ogólnego użytku, z naciskiem na obloty prototypów, szkolenie lotnicze, usługi obsługowe i remontowe samolotów i śmigłowców, usługowe hangarowanie sprzętu, edukację techniczną dla młodzieży i zainteresowanych. W marzeniach była placówka edukacyjna z licznymi symulatorami i stanowiskami pokazującymi zjawiska fizyczne. Placówka ucząca, że rzetelna wiedza daje dobre rezultaty. A złudzenia prowadzą do katastrofy.

Teklak

OGŁOSZENIE



ZATRUDNI

osoby na stanowiska

KUCHARZ

oraz

POMOC KUCHENNA

Osoby zainteresowane,
prosimy o kontakt telefoniczny
17 788 86 60
lub przesłanie CV na adres biuro@hotelpolski.pl



Fot. Archiwum

➤ Gmina Wadowice Górne

Impreza w pianie

W sobotę, 21 sierpnia, w Grzybowie odbył się rodzinny piknik integracyjny „Piana Party Show”. Na przybyłych czekało mnóstwo atrakcji.

Piknik rozpoczął się o godz. 16 animacjami z grami, zabawkami i konkursami dla całych rodzin.

Nie zabrakło pokazu baniek mydlanych, sztucznego śniegu i dymu.

Jednak największą atrakcją okazała się dyskoteka w pianie.



MW W takiej pianie łatwo się zgubić!



Śnieg w sierpniu?

➤ Gmina Wadowice Górne

Rozmowy o pieniądzach

Podajemy terminarz zebrań wiejskich w sprawie podziału środków w ramach funduszu sołeckiego.

25 sierpnia 2021 r. (środa) – 17.00 – Jamy – Budynek OSP

25 sierpnia 2021 r. (środa) – 19.00 – Izbiska – Budynek OSP

26 sierpnia 2021 r. (czwartek) – 17.00 – Wierzchowiny- Dom Ludowy

26 sierpnia 2021 r. (czwartek) – 19.00 – Wola Wadowska – Bu-

dynek OSP

27 sierpnia 2021 r. (piątek) – 17.00 – Wampierzów – Budynek OSP

27 sierpnia 2021 r. (piątek) – 19.00 – Kawęczyn – Budynek OSP

30 sierpnia 2021 r. (poniedziałek) – 17.00 – Wadowice Dolne – Budynek SOKiR

30 sierpnia 2021 r. (poniedziałek) – 19.00 – Wadowice Górne – Przebendów – Sala gimnastyczna przy dawnym

budynku Szkoły Podstawowej w Wadowicach Górnych

31 sierpnia 2021 r. (wtorek) – 17.00 – Grzybów – Budynek OSP

31 sierpnia 2021 r. (wtorek) – 19.00 – Piątkowice – Dom Ludowy

1 września 2021 r. (środa) – 17.00 – Zabrze – Dom Ludowy

1 września 2021 r. (środa) – 19.00 – Kosówka – Budynek OSP

MW

REKLAMA

BETON TOWAROWY

BRUK-BUD

WOLA MIELECKA 612
tel.(17) 5812216,
609 846 914,
603 645 014

KOSTKA BRUKOWA
WYKONYWANIE FUNDAMENTÓW
GALANTERIA BETONOWA
SPRZEDAŻ
UKŁADANIE
WYNAJEM SPRZĘTU

➤ Gmina Tuszów Narodowy

Wieńce, kapela i cukierki z nieba



Przegląd wieńców dożynkowych zgromadził mnóstwo publiczności.

Grochowe było gospodarzem Przeglądu Wieńca Żniwnego gminy Tuszów Narodowy. Od wieków najważniejszym atrybutem dożynek jest wieńiec żniwny, zwany dożynkowym. Symbol pracy żniwarskiej, płodów ziemi i zebranych plonów. Według wierzeń ludowych w wieńcu żniwnym miały się skupiać siły decydujące o wzroście zboża i o urodzaju.

Uroczystości dożynkowe rozpoczęła polowa msza święta dziękczynna za zebrane plony. Następnie Mariola Pelc, dyrektor Gminnego Ośrodka

Kultury, oficjalnie rozpoczęła zabawę dożynkową. Wójt gminy Andrzej Głaz podziękował za liczne przybycie, pochwalił tegoroczne wieńce. Podkreślił, że w tym roku nie obchodzimy tradycyjnych dożynek, tylko gminny przegląd wieńców żniwnych. Głaz przypomniał, że nadal musimy organizować imprezy zgodnie z obostrzeniami.

Po przeglądzie i wręczeniu pamiątkowych dyplomów wszystkim sołectwom przyszedł czas na zabawę, którą rozpoczęła Kapela Grochowiacy. Właśnie w niedzielę obchodziła

swoje piętnastolecie powstania.

Najmłodsi mieli do wyboru wiele atrakcji. Co istotne, wszystko było bezpłatne. Wystarczyła odrobina rodzicielskiej cierpliwości w kolejce do dmuchańców, a efekt w postaci zadowolonej miny dziecka był gwarantowany.

Miłośnicy lotnictwa, a w szczególności szybowców i parolotni również mieli „na czym oko zawiesić”. Były pokazy, podczas których parolotniarze zrzucali mnóstwo cukierków, a także przelot szybowca nad boiskiem,

Teklak

ul. Biernackiego 12, www.hotelpolski.pl

Planujesz podróż służbową do Mielca?

Zarezerwuj

nocleg w Hotelu Polskim

Nowoczesne pokoje z wystrojem nawiązującym do tradycji lotnictwa

Przeprowadzamy ozonowanie pokoi po każdym gościu

repcja@hotelpolski.pl

Rezerwacje: 17 788 86 66
508 091 077

Wilcze opowieści

Wiesław Makuch urodził się i dzieciństwo spędził w Grzybowie. Potem przez kilka lat - najszczęśliwszych w życiu - mieszkał w Bieszczadach. Dziś pracuje w Irlandii Północnej i stamtąd właśnie snuje dla nas „Wilcze opowieści”, o potędze bieszczadzkiej natury i przyjaźni. Opowiadanie o wilku Odysie dedykuje swojej ukochanej wnusi Majusi.

Bieszczady, lata 70.

Trząsł się z zimna i od moczającego każdą część jego delikatnego futerka wiosennego deszczu. Przytulał się do matki, która od jakiegoś czasu nie dawała oznak życia. Został sam, bezradny i głodny na dzikim pustkowiu.

Otworzył oczy po raz pierwszy w swoim życiu. Przeraził go ogrom śmierci panoszącej się w matowych oczach matki i martwego rodzeństwa. Nie mógł wejść do nory zablokowanej ciałem wilczycy. Znalazł suche miejsce pod rozłożystym świerkiem i zagrzebał się w ściółce. Popiskując cicho i drżąc na całym ciele, zasnął z burczącym brzuszkiem.

Człowiek wilkowi człowiekiem

Obudził go trzask złamanej gałązki. Z ukrycia obserwował, jak wysoka dwunożna istota w zielonym ubraniu dotyka futra jego matki i wzdychając głośno, pyta milczącego lasu:

- Cóż za bydlak ci to zrobił, wilczyco?!

Człowiek w zielonym mundurze, idąc za śladami, szybko odnalazł wilczka i wyłuskał go spod świerkowych gałęzi. Skowycząc przeraźliwie, zwierzątko ugryzło go w rękę swoimi szczenięciami zębami. Człowiek, nie zważając na to, złapał je za skórę na grzbiecie i włożył za pazuchę swojej kurtki.

Wilczek uspokoił się nieco pod wpływem ciepła bijącego od instynktownie postrzeżanego wroga - człowieka. Był bardzo głodny, ale po raz pierwszy od kilku dni poczuł się bezpiecznie. Zasnął, kołysany spokojnym krokiem wybawcy i miarowym biciem jego serca, które słyszał, będąc schowanym na jego piersi.

Ocknął się, czując w pyszczku coś, o czym marzył od dawna - mleko. Ciągnąc przez smoczek ożywczy pokarm, czuł jak siły wracają w jego wycieńczone ciało. Mężczyzna wziął go ostrożnie, unikając jego ostrych zębów i zaniósł do legowiska drzemającego psa. Ten warknął odruchowo, czując wilcze szczenię.

- Niuf - zagał człowiek. - To jest nasz nowy przyjaciel. Trochę dziki, jak to wilk, ale to sierota bez rodziny. Pomóż mi zaopiekować się tym nieszczęśliwym, tak jak to robiłeś z innymi leśnymi sierotami do tej pory.

Potężne psisko o długiej czarnej sierści dotknęło nosem malucha i, biorąc delikatnie w zęby, zaniósł do wygodnego psiego legowiska.

Wilczy malec chciał zaprotestować, szczerząc ostre jak igły ząbki, ale przyjazne liźnięcie szerokiego jęzora Niufa przyduśło go do psiego łóżka. Ogromne psisko położyło się obok i po krótkich protestach wilcze dziecko zasnęło otulone futrzaną miłością jego nowego przyjaciela. Zasnął czując się bezpiecznie po raz pierwszy od bardzo, bardzo dawna...

Najlepsi kompani

Pół roku później ludzie przechodzący do tej bieszczadzkiej leśniczówki ze zdumieniem obserwowali wielką komitwę nowofundlanda Niufa i wilczego szczeniaka, który otrzymał piękne imię - Odys.

Szarobury mieszkawiec leśniczówki, dzięki miłości okazywanej mu przez człowieka i czworonożnych mieszkańców tego leśnego uroczyska z Niufem na czele, stawał się powoli jednym z nich. Często ścigał się z osiołkiem Jędrusem i koniem Bucefalkiem po ich łakowym królestwie.

Leśnicy znajdował go śpiącego w żłobie któregoś z nich, zagrzebanego w sieczkę lub siano, albo widywał go jedzącego razem ze świnkami przy ich korycie, czy też czekającego cierpliwie przed kurnikiem, aż któraś z kur oznajmi światu, że już zniosła jajko.

Zawsze rano czekał na pożegnalne przytulenie przez swojego człowieka, idącego do lasu. Zostawał z Niufem na jego włościach, a ten przekazywał mu wszystkie swoje psie mądrości. Bywało, że Niuf szedł do lasu ze swoim ludzkim przyjacielem, a wówczas Odys poczuwał się odpowiedzialny za swoich zwierzęcych przyjaciół zostawionych pod jego opieką.

Gdy skończył rok, zaczynał odczuwać swoją moc.

Któregoś zimowej bieszczadzkiej nocy usłyszał wycie swoich pobratymców. Coś w nim drgnęło. Pokazał człowiekowi, że chce wyjść na zewnątrz. Na ganku, w blasku księżyca, zawył po raz pierwszy w swoim psio-wilczym życiu. Zdziwiony zerknął w bok, gdzie jego człowiek w zielonym mundurze i najlepszy przyjaciel pod słońcem - Niuf - zrobili to samo. Zawyli głośno do zimnego księżyca, oznajmiając, że to oni władają tą zapomnianą przez Boga i ludzi bieszczadzką doliną. Dołączył do chóru i w leśny świat poleciały sygnały o tęsknocie, miłości i przyjaźni...

Przed nią nikt nie ucieknie

Starzejący się Niuf naturalnie oddał we władanie Odysowi to



miejsce, gdzie spędził najpiękniejsze psie chwile swojego kilkunastoletniego życia.

Jakiś czas potem, pewnego letniego i pachnącego sianem popołudnia, w otoczeniu swojego człowieka, wilka Odysa, konia i osiołka, kozy, samy, starych już świnek, wiecznie przeżuwiającej Łaciatej, rudej oswojonej wiewiórki, kota Filemona i gadającego szpaka ze źle zrośniętym skrzydłem - wielki psi władca tej bieszczadzkiej doliny, niezwykcie ciężony Niuf oddał swój ostatni oddech. Odszedł szczęśliwy w otoczeniu przyjaciół.

Twardy jak skała człowiek zapłakał nad jego głową, a Odys zawył żałośnie, wyrażając w swojej wilczej pieśni wielki smutek z powodu śmierci swego psiego brata i przyjaciela.

Wiedział, że jest inny, wiedział, że należy do dwóch światów. Dzięki wspaniałej opiece wyrósł na potężnego wilczego samca-basiora, gotowego rzucić wyzwanie każdemu przeciwnikowi w obronie swoich ludzkich i zwierzęcych przyjaciół.

Czy będzie zmuszony to zrobić?

Dwie bestie

Bieszczadzka jesień zaczęła bawić się w artystę-malarza. Barwne kolory jesiennych liści zmieniały się z dnia na dzień. Dominowała żółć, czerwień i złoto poprętykane gdzieniegdzie nitkami zieleni i brązu. Nad śródleśnymi łąkami unosiły się mgły, po podniesieniu których leniwe słońce zapalało rubiny na ściśniętych pierwszym przymrozkiem kropkach rosy, usadowionych na bukowych liściach i czubkach wysokich traw.

Trzasnęła złamana ludzkim butem sucha gałązka. Z lasu wynurzyła się para leśnych istot. Na polanę wkroczył człowiek w leśnym mundurze, a tuż za nim, niczym duch, wychynął szarobury wilk. Nie miał złych zamiarów wobec człowieka... Był to Odys - wilk wychowany przez leśnika. Szli razem przez leśną polanę,

skapani w rosie babiego lata i we mgle powiększającej ich postacie.

Odys, jak zwykle radosny i płoszący jarząbki, bażanty czy inne ptactwo, popędził za uciekającym zbikiem, który jak strzała pomknął w kierunku drzew i, wspiawszy się smukłego graba, syczał do stojącego na dole wilka. Odys nie miał złych zamiarów. Ot, chciał się pościągać z kimś równie szybkim jak on.

Nagle stanął w pół obrotu. Wyczuł niebezpieczeństwo. Mknąc jak szalony pomiędzy drzewami, wyskoczył na polanę. Zatrzymując się na sekundę, ocenił sytuację. Na samym środku bezdrzewnej polany stał jego ludzki przyjaciel. Kilkanaście metrów od niego stał na dwóch łapach potężny bieszczadzki niedźwiedź. Mrucząc zeźlony, że ktoś ośmielił się wejść mu w drogę, opuścił się na cztery łapy i zaczął zbliżać się do wycofującego się w kierunku drzew mężczyzny. Postanowił nauczyć go moresu.

Zdziwiony, poczuł ostre kąśnięcie na swoim zadku. Odwrócił się szybko i zauważył potężnego, warczącego wilka, przyczajonego tuż przy ziemi z postawioną sierścią na grzbiecie, gotowego do walki w obronie swojego ludzkiego przyjaciela. Niedźwiedź zlekceważył to ostrzeżenie i gwałtownie ruszył w pościg za wycofującym się człowiekiem. To był jego błąd.

70 kilogramów rozpędzonej wilczej furii dopadło jego żeber. Odwrócił się i na odlew machnął wielką łapą w kierunku atakującego wilka. Chybił. Zanim się zorientował, gdzie jest wróg, poczuł następne ugryzienie kalczące boleśnie jego opasły brzuch. Już nie myślał o człowieku. Skupił się na poszukiwaniu w wysokich trawach właściciela ostrych zębów, który tym razem dopadł jego rodzinnych klejnotów. Ryknął, przerażony, i zrejterował w kierunku swojej gawry.



Wiesław Makuch

Moje rodzinne korzenie wywodzą się z malej i niezwykle przyjaznej miejscowości Grzybów. Gdy w 1977 roku ukończyłem SP nr 1 w Mielcu, wyruszyłem na poszukiwanie własnego „ja”. Początkowo odnalazłem siebie w nieistniejącej już bieszczadzkiej baligródzkiej szkole leśnej, kończąc szkołę leśną w Lesku. W sumie spędziłem w moich ukochanych Bieszczadach 10 lat swojego życia. Zakochałem się nie tylko w Bieszczadach. Zafascynowały mnie wilki. Gdy w leśnej osadzie prowadziłem społecznie tzw. „punkt wypożyczania książek”, z uwagą wysłuchiwałem trudnej historii bieszczadzkiej krainy. Po 35 latach od tamtych wydarzeń, jedna i druga strona zwierzała się ze swoich przeżyć. Rozmawiałem z pierwszymi

osadnikami po akcji Wisła. To naprawdę była dzika kraina wilka i niedźwiedzia. To w Bieszczadach uczyłem się tolerancji i kultury bycia na szlaku. Nic dziwnego, że po latach stwierdziłem, że to tam właśnie, w tych dzikich Bieszczadach byłem najszczęśliwszym człowiekiem na świecie. Nic dziwnego, że wirtualnie wróciłem do swoich lat szczęśliwości, pisząc Wilcze opowieści jako panaceum na Covid-19. Myślę, że wrażliwość, którą wytworzyłem w sobie na piękno bieszczadzkiej przyrody, jest bardzo pomocna w mojej obecnej pracy. Nie robię nic szczególnego. Ot, pomagam żyć ludziom niepełnosprawnym.

Na skraju polany wzruszony człowiek całował wielki, wilczy łeb, dziękując mu za ocalenie skóry. Odys bardzo lubił te ludzkie pieszczoty...

Walka o władzę

Nastąpiła ostra bieszczadzka zima. Wilczy przyjaciel człowieka coraz częściej wychodził na ganek leśniczówki, aby wyć do księżyca. Leśnik w takich chwilach wychodził do Odysa, siadał na progu werandy i wyl razem z nim. Rozumiał, że jego wychowany od szczeniaka wilk to jednak dziecko lasu. Czuł podświadomie, że kiedyś nadejdzie chwila rozstania. Obawiał się jednak, że Odys nie jest dostatecznie przygotowany na bycie leśnym zwierzęciem.

Gdzieś tak w okolicach przedwiośnia Odys zaczął znikać na noc, biegł w kierunku wyjąjących pobratymców. Raz udało mu się dołączyć do polującego stada, ale szybko został przepędzony przez dominującego samca. Czuł swoją moc, ale nie podjął walki. Zdążył jednak wyłapać zalotne spojrzenia młodej wadery, która nie była samicą alfa przeznaczoną do prokreacji. Odys za każdym wyjściem w las czuł jej zapach, zachęcający do bliższej znajomości.

Tuż przed pękaniem lodów spotkał jednak swoją wybrankę i gdy już mieli zbliżyć się do siebie na dnie zamarzniętego jeszcze górskiego potoku, zobaczył u góry ponury cień przywódcy stada. Ten ruszył na niego zdecydowanie i ostro, chcąc go wyeliminować.

Poczuł ostry ból rozrywanej na barku skóry i odskoczył

na bok. Samiec alfa był dużo mniejszy od Odysa, ale nadrabiał to doświadczeniem i siłą, które zdobył, walcząc z pretendentami do jego tronu i polując dla zapewnienia pożywienia swoim podopiecznym. Ponowny atak i... Odys poczuł i usłyszał trzask złamanej kości w swojej łapie. Stanął do walki na trzech łapach, ale wódz wilków machnął lekceważąco ogonem i cicho oddalił się, zabierając ze sobą całe stado.

Odys przykuśtykał do domu swojego człowieka i cierpliwie poddał się zabiegom szycia barku oraz golenia i gipsowania złamanej łapy.

Nowy przyjaciel

Letnim popołudniem Odys, wyleczony i po rekonwalescencji, wchodząc do domu leśnika, stanął jak wryty. Czuł jakiś obcy zapach. Wszedł do środka na sztywnych nogach. W salonie na jego legowisku, które odziedziczył po Niufie, siedział niezdarne szczeniaki. Bardzo podobny do jego psiego przyjaciela.

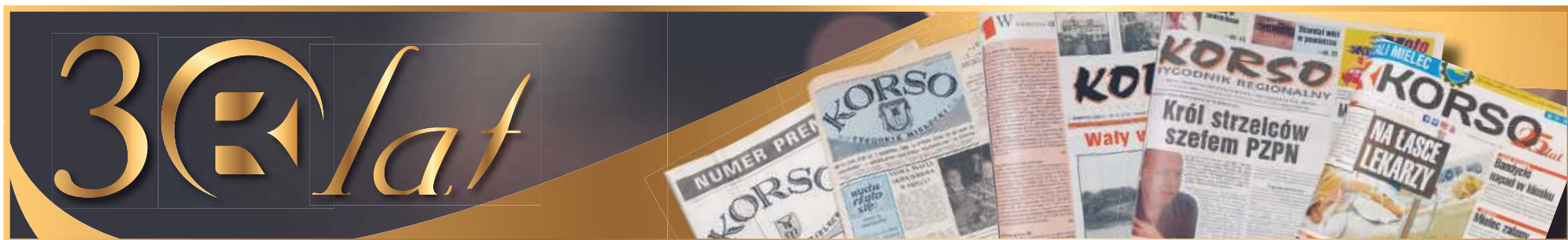
- Odysie - zaczął jego człowiek. - To jest Ramzes, nasz nowy członek rodziny.

Tak jak kiedyś Niuf, tak samo teraz Odys liźnął swoim wielkim językiem grzbiet malca, wciskając go do legowiska i położył się obok, zachęcając do przytulenia. Maluch niewiele myśląc, wtulił się w futro potężnego wilka o psiej duszy...

Instynktownie czuł, że przytulił się do przyjaciela.

Rok później dwa olbrzymy, Ramzes i Odys, dadzą nieźle popalić wszystkim. Ale to już historia na następny odcinek...

oprac. MW



Korso to nie tylko gazety

„Korso” to nie tylko gazety. To także wydawnictwo, które – choć może nie wypuszcza co miesiąc nowej książki – publikuje rzeczy unikatowe.

Tu warto wspomnieć choćby o czterotomowej Encyklopedii miasta Mielca, autorstwa Józefa Witka, która od 2001 roku ukazywała się na łamach „Korso”, by później przenieść się w pięknie wydaną, czterotomową publikację.

Pod znakiem wydawnictwa „Korso” ukazał się także ilustrowany przewodnik „Ziemia mielecka” – jedyny na rynku album z historią, wszystkimi zabytkami, trasami turystycznymi, ciekawymi ludźmi i listą kontaktów do najważniejszych miejsc i instytucji powiatu mieleckiego.

Pan Józef Witek

Autorem Encyklopedii miasta Mielca jest Józef Witek – nauczyciel, muzyk i choreograf, wieloletni pracownik Urzędu Miasta Mielca, od wielu lat współpracownik redakcji „Korso”. Encyklopedia to czterotomowy zbiór haseł związanych z Mielcem.

Pomysł jej napisania narodził się podczas Światowego Zjazdu Mielczan w roku 2000, kiedy to w jednym miejscu i o jednej porze spotkało się kilkuset znakomitych ludzi pochodzących z Mielca. Byli wszyscy mieleccy parlamentarzyści, wielu księży, a nawet biskup Wojciech Ziemia, któ-



ry przewodniczył koncelebrze okolicznościowej Mszy Świętej.

Najpierw miał powstać słownik biograficzny mielczan. Później dodane zostały też hasła przedmiotowe dotyczące miejsc, firm, stowarzyszeń, instytucji i wszystkiego, co związane z Mielcem. Była też koncepcja, by pokazać faunę i florę ziemi mieleckiej, ale okazało się, że czytelnicy „Korso” czekają na hasła o ludziach, instytucjach, firmach i ulicach, a zupełnie nie interesują się „biedronkami i roślinkami”.

Cztery tomy

Ostatecznie encyklopedia przybrała taki kształt, w jakim jest obecnie. Do tej pory ukazały się aż cztery tomy i to jeszcze nie koniec. Z różnych stron świata zaczęły napły-

wać materiały, biografie znakomitych ludzi związanych z Mielcem. Odezwali się profesorowie wyższych uczelni, przedsiębiorcy, ludzie sukcesu.

Powstała też pierwsza wersja elektroniczna encyklopedii, uaktualniona o najnowsze hasła oraz uporządkowana pod względem alfabetycznym.

Kluczem do umieszczenia w encyklopedii jest nadal m.in. jakaś znacząca funkcja danej osoby w mieście.

Ile haseł zawiera encyklopedia? Obecnie jest to ponad 10 tysięcy, licząc z podhasłami, bo niektóre hasła mają po kilka stron opracowania, jak np. historia Mielca, która podzielona jest na okresy. Hasło Stal Mielec również ma kilkanaście podhasła. Cała encyklopedia mieści się jak dotąd na 1900 stronach wydania

książkowego w czterech – póki co – tomach.

Przewodnik inny niż wszystkie

Inną książką wydawnictwa Korso jest Przewodnik „Ziemia mielecka”. Jej opracowaniem zajął się redaktor Krzysztof Babiarz. We współpracy z wybitnymi historykami i regionalistami stworzono rysy historyczne poszczególnych gmin i miejscowości. Z kolei we współpracy z pasjonatami i przyrodnikami opracowano turystyczne trasy piesze i rowerowe po najpiękniejszych zakątkach powiatu mieleckiego.

Książka powstała z myślą o mieszkańcach powiatu mieleckiego, a także o osobach, które coraz częściej przyjeżdżają w te strony na dłużej z powodów zawodowych. Turyści dzięki tej publikacji mogą poznać bliżej



ciekawe, mało znane, acz piękne miejsca i odkryć ich często zdumiewające historie.

W książce pojawiło się wiele sylwetek ciekawych ludzi, a także opisów najważniejszych regionalnych stowarzyszeń czy ich inicjatyw. Książka cieszyła się ogromnym zainteresowaniem zarówno wśród mieszkańców Mielca, gości, turystów, jak i samorządowców, stąd jej pierwszy nakład rozszedł się dość szybko. Trzeba było pomyśleć o dodruku, co stało się w 2009 roku.

Wymieniając część zdjęć i aktualizując opisy, adresy i dodając nowe fakty historyczne, udało się opublikować drugie wydanie „Przewodnika”, które przeszło, podobnie jak pierwsze, do historii. Jego nakład został sprzedany błyskawicznie.

Stąd zaistniała potrzeba przygotowania wydania trzeciego. Książka została zredagowana

zupełnie na nowo, dodano do niej ponad 60% treści, zaktualizowano zdjęcia. Książka-album zawiera ciekawostki historyczne, archeologiczne, religijne i podania ludowe, a także biogramy osób związanych z regionem. Znajdują się w niej również dane teled adresowe wszystkich instytucji publicznych, parafii, placówek gastronomicznych i baz noclegowych. W efekcie przewodnik „Ziemia mielecka” to największe kompendium wiedzy o Mielcu i powiecie mieleckim, jedyna taka książka o powiecie.

To nie tylko album pełen pięknych zdjęć, bo albumów powstało już kilka – to przede wszystkim źródło wiedzy geograficznej, historycznej, etnograficznej. To spotkania z ciekawymi ludźmi, którzy tworzą historię i obecny kształt ziemi mieleckiej.

oprac. MW

REKLAMA

Kostka Brukowa

- ✓ Projekt 2D/3D nawierzchni z kostki
- ✓ Układanie kostki brukowej
- ✓ Ogrodzenia JONIEC
- ✓ Kruszywa drogowe, budowlane, dekoracyjne

Mielec, ul. Piaskowa 9 730 939 461
Czarna, ul. Włosa 7 502 685 145
Strzegocice 63b 505 828 801

www.drewbud.info

OGŁOSZENIE

Restauracja Karczma Polska w Mielcu zatrudni osoby na stanowisko:

KUCHARZ

Osoby zainteresowane pracą prosimy o przesłanie CV na adres biuro@karczma-polska.pl lub o kontakt telefoniczny: 500 062 766

Prosimy o dopisanie następującej klauzuli: Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesu rekrutacji (zgodnie z Ustawą z dnia 29.08.1997 roku o Ochronie Danych Osobowych; (tekst jednolity: Dz. U. 2016 r. poz. 922).

Nie chcą żyć w cie

W Woli Wadowskiej (gm. Wadowice Górne) powstać ma stacja telefonii komórkowej. Mieszkańcy obawiają się, jaki wpływ ta 55-metrowa wieża będzie miała na ich zdrowie i codzienne życie. Stacja zlokalizowana ma bowiem być w bezpośrednim sąsiedztwie ich domów, w miejscu gęstej zabudowy.

Jak czytamy w obwieszczeniu wydanym przez wójta gminy Wadowice Górne, na wniosek firmy P4 (operatora Play), złożonego 2 czerwca, zostało wszczęte postępowanie w sprawie ustalenia lokalizacji inwestycji: „Budowa stacji bazowej telefonii komórkowej P4 Sp. z o.o. wraz z zewnętrzną linią zasilającą oraz kanalizacją kablową”. Inwestycja ta ma powstać w Woli Wadowskiej. Co najbardziej niepokoi mieszkańców to fakt, że lokalizacja ta znajduje się niemal bezpośrednio w gęstej zabudowie domów jednorodzinnych.

- Nie jesteśmy przeciwko inwestycji, chcemy tylko, by oddalono ją od naszych domów - mówią.

Dlaczego u nas?

Na początku lipca mieszkańcy dostali pisma zawiadamiające o wszczęciu postępowania w sprawie ustalenia lokalizacji inwestycji. Poinformowani zostali mieszkańcy, których działki sąsiadują bezpośrednio z terenem, na którym powstać ma stacja bazowa.

- Informacja o planowanej inwestycji dotarła do nas pocztą pantoflową - mówią mieszkańcy Woli Wadowskiej. - Według pogłosek, planowana była tu inna działalność, jakieś hale produkcyjne. Czujemy się wyprowadzeni w pole. Straciliśmy czujność, bo gdybyśmy wiedzieli, że planowane jest coś takiego, to działalibyśmy wcześniej. Mogli nas poinformować, nawet na Facebooku. Szukaliśmy tej informacji na stronie gminy i naprawdę nie jest łatwo ją znaleźć. Nie dostaliśmy powiadomienia o planowanej inwestycji. Było coś powieszono w urzędzie gminy, ale nikt do ręki tego nie dostał, że taka inwestycja powstanie. Pisma dostali najbliżsi sąsiedzi, a reszta nie - dodają.

Na początku sierpnia okoliczni mieszkańcy otrzymali z kolei już decyzję o ustaleniu lokalizacji dla inwestycji. W piśmie tym zawarte zostały też informacje o szczegółach inwestycji. Okazało się, że stacja bazowa składać się ma ze



Znakiem „x” oznaczone jest miejsce, w którym według planów ma stać stalowa wieża.



Sprawa budowy stacji sieci komórkowej bardzo poruszyła i oburzyła mieszkańców Woli Wadowskiej.

stalowej wieży o wysokości 55,95 m n.p.t., dziewięciu anten sektorowych zawieszonych na wysokości ok. 53 metrów i czterech anten radiolinowych zawieszonych na wysokości ok. 51 metrów.

Mieszkańcy z wielką niechęcią podeszli do wydania tej decyzji.

- Izbiska i Jamy też miały mieć taki maszt, ale udało im się te inwestycje powstrzymać - twierdzą. - Dlaczego inwestor nie postawi tych słupów pół kilometra czy kilometr dalej? Właściciel gruntu, na którym mają stać anteny, mieszka na końcu wsi. Dlaczego nie zlokalizuje tego u siebie, tylko tu? To jest stanowczo za bli-

sko zabudowań. Tutaj stawiają domy młodzi ludzie. Gdyby wiedzieli, że coś takiego tu powstanie, to pewnie by się na to nie zdecydowali - dodają zdenerwowani.

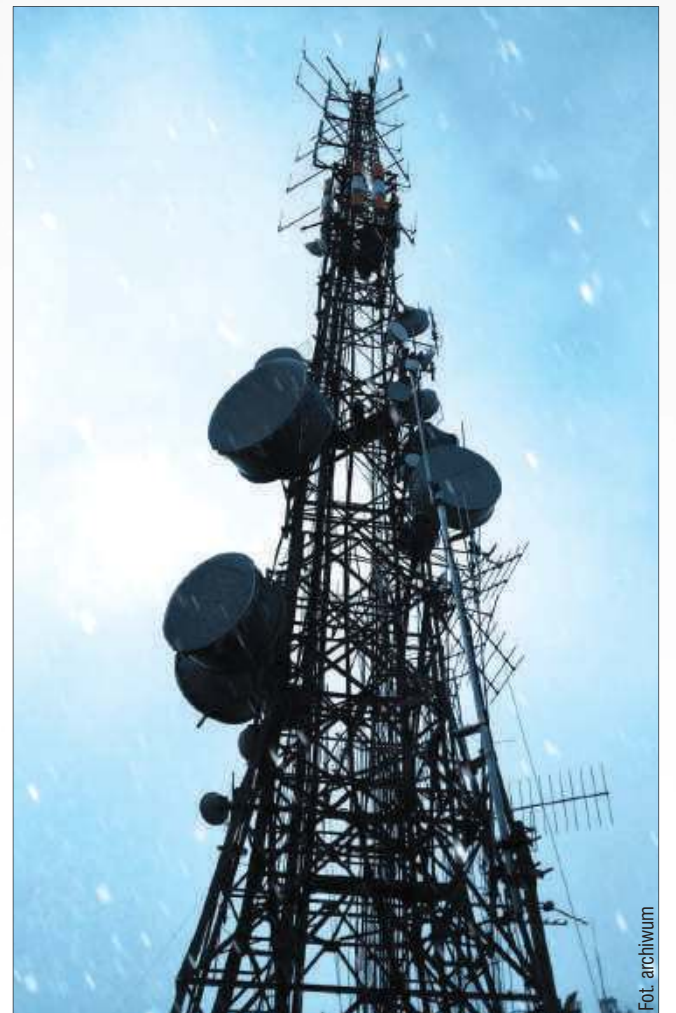
Pisma sprzeciwu

Mieszkańcy nie poprzestali na narzekaniu na zaistniałą sytuację. Skierowali do urzędu gminy pisma, w których wyrazili swój sprzeciw co do planowanej inwestycji. Zebrali też 81 podpisów dorosłych osób (z 20 domów!) przeciwnych stawianiu wieży.

„W związku z wpływem pisma dotyczącego sprzeciwu na budowę stacji bazowej telefonii komórkowej wójt gminy

Wadowice Górne informuje, że zgodnie z ustawą o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, projekt decyzji został opracowany przez urbanistę wpisanego na listę Podkarpackiej Okręgowej Izby Architektów. Zgodnie z przeprowadzoną analizą urbanistyczno-architektoniczną planowana inwestycja spełnia wymagania ustawy warunkujące możliwość wydania decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji” - czytamy w piśmie, które otrzymali mieszkańcy w odpowiedzi na swoje protesty.

W wyniku przeprowadzonego postępowania stwierdzono, że zostały spełnione warunki niezbędne do wyda-



Taki ponad 50-metrowy maszt, wyposażony w łącznie 13 anten, może niedługo stać w pobliżu budynków mieszkalnych.

nia decyzji o lokalizacji i w związku z tym gmina nie może odmówić ustalenia lokalizacji inwestycji, jeśli wniosek inwestora jest złożony zgodnie z przepisami prawa.

- W rozmowie wójt powiedział, że musi wydać decyzję pozytywną, a w gestii mieszkańców jest to, by się odwoływać. Pisaliśmy pisma i okazało się, że decyzja o powstaniu za-

padła i możemy się odwoływać do Samorządowego Kolegium Odwoławczego w Tarnobrzegu - mówią mieszkańcy Woli Wadowskiej. - Chcemy nagłośnić ten problem i ludzi uświadomić, co z tym jest związane. Na dzień dzisiejszy próbujemy, robimy, co możemy, żeby tę decyzję wstrzymać. Chodzi nam o dzieci, starszych ludzi... Mamy tu działki, kto nam wró-

eniu wielkich anten



Fot. archiwum

Michał Deptuła, wójt gminy Wadowice Górne

Planowana przez P4 Sp. z o.o. inwestycja budowy masztu telefonii komórkowej zlokalizowana jest na działce prywatnej i samorząd gminy nie ma wpływu na decyzję właściciela. Ponadto ze względów społecznych nie wyrażamy zgody na lokalizację tego typu inwestycji na działkach gminnych. Urząd gminy w związku z wnioskiem inwestora z dnia 02.06.21 r. wszczął postępowanie administracyjne w sprawie wydania decyzji lokalizacji celu publicznego i opiera się na przepisach ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym z dnia 27 marca 2003r. Zgodnie z analizą urbanistyczną wniosek inwestora spełnia wymagania niezbędne do wydania przedmiotowej decyzji. Wszystkie protesty przesłane przez mieszkańców stanowią akta sprawy i są uwzględnione w uzasadnieniu do decyzji o lokalizacji celu publicznego. Stronom postępowania przysługuje prawo do odwołania się do SKO za pośrednictwem wójta gminy. Ponadto ostatecznie inwestor musi uzyskać pozwolenie na

budowę wydawane przez Starostwo Powiatowe. Ja zdaję sobie sprawę z emocji przy tego typu inwestycjach, ale urząd może działać tylko na podstawie i w granicach prawa. W postępowaniu administracyjnym nie można kierować się uznaniem. Odbylem rozmowy z zainteresowanymi mieszkańcami w urzędzie gminy, podczas których tłumaczyłem procedury w tego typu sprawach. Problem lokalizacji wież zawsze budzi niepokój i podchodzimy do tych spraw z społeczną wrażliwością. W ciągu ostatnich dwóch lat obserwujemy znaczący wzrost inwestorów tego typu instalacji w różnych częściach gminy, wiąże się on z dużym wzrostem zużycia danych przesyłanych przez smartfony, tak przynajmniej argumentują operatorzy sieci. Ważne, by tego typu inwestycje lokalizowane były w miejscach społecznie akceptowalnych, ale finalnie to właściciel gruntu decyduje, co chce na nim budować. Jeśli przepisy tego nie zabraniają, to trudno jest taką inwestycję zablokować.

ci pieniądze, kiedy ich wartość spadnie? Kto za to odpowie? Może kiedyś będziemy chcieli działki sprzedać, może wnuki będą chciały budować domy? - pytają retorycznie.

Nietknięte środowisko?

A co z oceną oddziaływania na środowisko?

Zgodnie z pismem, które otrzymali mieszkańcy, na podstawie obliczeń przeprowadzonych w dokumentacji stwierdzono, że ta stacja bazowa nie zalicza się do przedsięwzięć mogących zawsze lub mogących potencjalnie znacząco oddziaływać na środowisko, dlatego nie podlega ono konieczności przeprowadzenia oceny oddziaływania na środowisko. Mieszkańcy Woli

Wadowskiej nie zgadzają się jednak z tą argumentacją.

- Podobno, jeśli w pobliżu anten 5G są pszczoły, to nie trafiają do ula, po prostu głupieją - mówią. - A my przecież mamy tu światłowodowy. Zresztą nadajnik nie będzie dla nas, bo sygnał będzie się rozchodził. Dla nas będzie tylko szkodliwy, a korzyści mieć nie będziemy żadnych. Pod uwagę trzeba też brać zmiany w pogodzie. Nie daj Boże, że postawią ten maszt, przyjdą silne wiatry, to tak wysoka budowla będzie stanowić ogromne zagrożenie dla okolicznych domów. Koszty budowy są teraz tak potwornie wysokie, że nikogo nie będzie stać na odbudowę... Jest przecież dużo nieużytków, gdzie taką inwestycję można



Fot. Z

Trudno wyobrazić sobie, że w tym sielskim krajobrazie może stanąć potężny maszt.

by przeprowadzić - argumentują. - Gdyby to było te 300 metrów dalej, to nie wnosilibyśmy żadnego sprzeciwu.

Trzeba działać

W czasie spotkania z mieszkańcami Woli Wadowskiej pojawił się też radny wsi, Witold Pietras.

- Trzeba na to spojrzeć z dwóch stron - tonował nastroje. - Bo nadajnik jest potrzebny, natomiast jego lokalizacja w tak bliskim sąsiedztwie zabudowań na pewno jest niedopuszczalna. W pełni zgadzam się z oporem mieszkańców, którzy nie chcą tak bliskiego sąsiedztwa. Natomiast wójt stwierdził, że nie ma żadnych przyczyn formalnych, dla których on miałby nie wydać pozwolenia. Brak takiej zgody mógłby zakończyć się sprawą w sądzie. Wójt nie może powiedzieć „nie” bez żadnych skutków prawnych. My mamy przed sobą ścieżkę formalną, bo możemy odwołać się do SKO i często organ ten przychyli się do próśb mieszkańców - podpowiadał.

- Ciężko walczyć z siecią, bo gdy zaczęło się zdalne nauczanie, wielu rodziców upominało się, że są duże problemy z Internetem - dodał radny Pietras.

Wtedy rząd wprowadził ustawę, która umożliwi operatorom sieci komórkowych

łatwiejszy dostęp do budowy nadajników. W rezultacie problemów z siecią wprowadzona specustawa covidowa poluzowała bardzo mocno przepisy, dając duże pole do rozbudowy operatorom sieci teleinformatycznych.

- Nie jesteśmy na nie, tylko nie w tej lokalizacji. To zdecydowanie za blisko - kwitują rozsądnie mieszkańcy Woli Wadowskiej. - Nie w tym rzecz, żeby poszli sobie stąd, ale trochę dalej postawili komuś wieżę za domem. Trzeba zrobić to w takim miejscu, żeby nie oddziaływało bezpośrednio, bo dla ludzi jest potrzebne. Chodzi nam o zdrowie nasze, dzieci, starszych. Nikt nie wie, czy za kilka lat nie będziemy chodzić z rozrusznikami i czy fale nie będą nam ich zakłócać. Taka wieża z antenami kiepsko wpisuje się w krajobraz miejscowości. Taka konstrukcja świeci przez całą noc, emituje ciągły szum. Nie chcemy tego tutaj - dodają.

Europejska Agencja Środowiska (EEA) od dawna nawołuje do ostrożności w odniesieniu do ekspozycji na pola elektromagnetyczne, wskazując, że w przeszłości nie zawsze stosowano zasadę ostrożności, co w wielu przypadkach doprowadziło do nieodwracalnych szkód dla zdrowia ludzi i dla środowiska. Odpowiednie

i współmierne działania zapobiegawcze podejmowane dziś w celu uniknięcia możliwych i potencjalnie poważnych zagrożeń dla zdrowia spowodowanych przez pola elektromagnetyczne prawdopodobnie będą w przyszłości postrzegane jako rozsądne i rozsądne. EEA domaga się, by państwa członkowskie UE lepiej informowały obywateli o ryzyku związanym z ekspozycją na pola elektromagnetyczne, zwłaszcza w przypadku dzieci.

Czym jest 5G?

W opracowaniu przygotowanym dla Parlamentu Europejskiego na temat sieci 5G jego twórcy wskazali, że naukowcy na ogół uważają, że takie fale radiowe nie stanowią zagrożenia dla ludności, ale dotychczasowe badania nie rozwiały wątpliwości związanych ze stałym narażeniem na działanie 5G. Dlatego część środowiska naukowego uważa, że potrzebne są dalsze badania nad ewentualnymi negatywnymi skutkami pól elektromagnetycznych i sieci 5G dla organizmów żywych, zwłaszcza pod kątem występowania u ludzi niektórych poważnych chorób. Obecne przepisy UE dotyczące narażenia na sygnały bezprzewodowe zostały stworzone 20 lat temu i w związku z tym nie uwzględniają właściwości technicznych 5G.

Promieniowanie niejonizujące, w tym emitowane przez telefony komórkowe i sieć 5G, ogólnie uznawane jest za nieszkodliwe ze względu na niską moc. Niektórzy z tych naukowców twierdzą jednak, że w kontekście sieci 5G problemu nie stanowi moc promieniowania, lecz jego częstotliwość, na którą narażona będzie cała ludność z powodu gęstej sieci anten i, jak wynika z szacunków, miliardów jednocześnie połączonych.

Dlatego też pomimo słabej mocy stałe nietypowe promieniowanie impulsowe sieci 5G może wpływać na otoczenie. Technologie 5G, w których wykorzystuje się fale milimetrowe o większej częstotliwości niż w przypadku wcześniejszych technologii, wymaga znacznie większej liczby anten i innych urządzeń przekaznikowych. Wdrożenie technologii 5G będzie wymagało zainstalowania anten bardzo blisko siebie ze względu na ich niewielki zasięg, co sprawi, że okoliczni mieszkańcy będą nieustannie narażeni na promieniowanie fal milimetrowych. Zdaniem niektórych ekspertów światłowodowy jako alternatywa dla 5G byłaby bezpieczniejsze i oferowałaby większą prędkość w porównaniu z technologiami 5G. Światłowodowy nie są jednak bezprzewodowe.

Marta Warias

Materiał promocyjny

Dziki Zachód na rodzinnym festynie MBO

Miecki Budżet Obywatelski z roku 2020 odrabia zaległości – w minioną sobotę mieszkańcy Mielca mogli uczestniczyć w integracyjnym festynie rodzinnym, który odbył się na placu Armii Krajowej.

Wydarzenie pod hasłem „Rodzinna zabawa na Dzikim Zachodzie” na zlecenie Urzędu Miejskiego w Mielcu przygotowało

Mieckie Stowarzyszenie Pomocy i Wsparcia „Rozwiązanie”.

Na uczestników czekało moc atrakcji. Oprócz popularnych „dmuchańców” było malowanie twarzy, różne gry i zabawy dla dzieci oraz program animacyjny z licznymi konkursami i nagrodami. Na scenie wystąpiła także Formacja Taneczna Gracja oraz

zespół Romane Szatra i Przemysław Pawłowski. –Bardzo się cieszę, że dzięki inicjatywie mieszkańców plac Armii Krajowej w ten przedostatni weekend wakacji tętni życiem. Serdecznie zapraszam wszystkich na kolejne festyny MBO, które odbędą się na początku września.

Zabawa na placu AK była realizacją projektu zgłoszonego

w roku 2019 przez przewodniczącego Rady Osiedla Niepodległości Roberta Tomalskiego i wybranego w głosowaniu przez mieszkańców osiedli Niepodległości i Żeromskiego. Niestety, w ubiegłym roku to wydarzenie ze względów pandemicznych nie

mogło się odbyć i zostało przeniesione na wakacje roku bieżącego.

Na tej samej zasadzie w ramach Mieckiego Budżetu Obywatelskiego na rok 2020 tydzień temu na mieleckich bulwarach odbył się Festiwal Kolorów, na-

tomiast w sobotę, 4 września, mieszkańcy Mielca będą mogli się bawić na Uśmiechniętym Festynie Rodzinnym (park przy ul. Kazimierza W.) oraz na Biało-Niebieskim Festynie na obiektach MOSiR (niedziela, 5 września).

Red.



Konie prawdziwe i mechaniczne



12. Parada Konna w Żarówce (gm. Radomyśl Wielki) okazała się wielkim sukcesem. Pokaz dzygitówki, konkursy powożenia zaprzęgami, czempionaty hodowlane klaczy rasy śląskiej i zimnokrwistej - to główne atrakcje, które przyciągnęły tłumy mieszkańców powiatu i nie tylko.

Szczególnością atrakcją okazała się dzygitówka, czyli sztuka jazdy konnej o charakterze akrobatycznym - składająca się np. z wskakiwania na wierzchowca i zeskakiwania z niego, podnoszenia z ziemi różnych przedmiotów czy przemieszczania się z jednej strony konia na drugą pod jego szyją.

Ponadto do dyspozycji mieszkańców było stoisko urzędu miejskiego z ulotkami i materiałami informacyjnymi na temat programu „Czyste Powietrze”, a także działało stoisko Narodowego Spisu Po-

wszechnego i terenowy punkt szczepień przeciw Covid-19.

Za nami również zlot klasycznych i zabytkowych samochodów na Rynku w Przecławiu.

Inicjatorami zlotu byli Moto Legendy PL. To sympatycy klasycznej motoryzacji i uczestnicy corocznych zlotów pojazdów „Motolegendy PRL”, organizo-

wanych od 2010 roku na terenie Małopolski i nie tylko. Na zlotach „Motolegendy PRL” pojawiają się zarówno pojazdy produkcji rodzimej, jak również zza zachodniej granicy. Była więc okazja przypomnieć sobie królujące niegdyś na naszych szosach syreny, warszawy, trabanty, polonezy, duże i małe fiaty. **MW**



Parada zaczęła się od przejazdu ulicami Żarówki.



Pełne zaufanie



Pokazy były bardzo widowiskowe.



Sierpniowe popołudnie i konie - połączenie idealne



Ślicznotki w odcieniach niebieskiego.



Dzygitówka, czyli sztuka jazdy konnej o charakterze akrobatycznym.



Konkurs powożenia zaprzęgami.



Jak zwykle, parada konna przyciągnęła prawdziwe tłumy.

WIĘCEJ ZDJEĆ NA STRONIE:

KORSO.PL



Rzadki to już widok na naszych ulicach.

SPACEROWNIK MIELECKI

Stanisław Wanatowicz

„Spacerownik” to przede wszystkim opowiadanie o Mielcu, który autor książki Stanisław Wanatowicz poznał z opowiadań swoich dziadków, rodziców i znanych mu starszych mieszkańców miasta. Jest to także gawęda o Mielcu, który zapamiętał sprzed pół wieku. To głównie sto lat z życia Mielca, lat z przedziału 1870-1970. Jednak narracja książki, spotykane po drodze miejsca każą czasem wykroczyć daleko poza ten przedział – do prehistorii sprzed kilku tysięcy lat lub do okresu lokacji Mielca, lub w drugą stronę: do wieku XXI. Co tydzień w naszym tygodniku prezentujemy czytelnikom kolejne odcinki przygotowywanej publikacji. Wykorzystane fotografie pochodzą z Muzeum Historii Fotografii „Jadernówka”, Narodowego Archiwum Cyfrowego, zbiorów Józefa Witka i zbiorów własnych autora.

Cofamy się teraz do miejsca, gdzie z Rynku wychodzi ulica Kościelna.

(KOŚCIELNA)

Od czasu lokacji miasta, przez co najmniej 300 kolejnych lat, ul. Kościelna stanowiła początek traktu na Dębicę, Jasło i Węgry dolną Wisłoki, którego część stanowi ulica Rzeczna. Dopiero, gdy w trzeciej ćwierci XVIII w. jeden z proboszczów ogrodził teren przed fasadą kościoła i włączył do ogrodu plebańskiego (doprowadziło to zresztą do wieloletniego sporu pomiędzy Gminą a probostwem), początek traktu musiał się przenieść na ul. Kościuski, by zaraz za kościołem ostro skrócić w prawo w ul. Rzeczna.

Pod nrem 2 mijamy kamienicę z 1895 r. wybudowaną jako parterowa. W roku 1935 podwyższono ją o jedną kondygnację.

Nr 8 od roku 1923 mieścił piekarnię Jana Sobusiaka, która w czasie okupacji przeszła w ręce Józefa Gajdy. Piekarnia istniała do lat 90. XX w.

Obok skrzyżowania z ul. Bł. Ks. Romana Sitki wznosi się najważniejszy z mieleckich zabytków – **BAZYLIKA MNIEJSZA PW. ŚW. MATEUSZA APOSTOŁA I EWANGELISTY**.

Parafia w Mielcu istniała już w roku 1373. Ufundował ją Gryfita - Paszko Trestka. Parafia należała wówczas do dekanatu dębickiego, a fakt nieplacenia przez nią świętopietrza może świadczyć, iż powstała niewiele wcześniej. Funkcję kościoła parafialnego pełnił wówczas jeszcze kościół św. Trójcy, zlokalizowany gdzieś w okolicach ul. Legionów, a może w miejscu kapliczki przy Sękowskiego 2. W 1429 r. biskup Zbigniew Oleśnicki (ten, co został biskupem, a później kardynałem, bowiem za młodu pod Grunwaldem zaatakował Krzyżaka w sposób niegodny rycerza, więc rycerzem zostać nie mógł) erygował w obecnym miejscu kościół pw. św. Mateusza Ewangelisty, na który przeniesiono później prawa parafialne.

Pierwszy, znany nam z dokumentów proboszcz mielecki nosił imię Piotr. Po nim, do końca XV stulecia funkcję tę pełnili: Jakub Pakoszy, Erazm Kromer z Krakowa i Jan z Przecławia. W latach 1580-1595 na probostwie mieleckim zasiadał ks. Mikołaj Koczowski, magister nauk wyzwolonych i kanonik. W latach sześćdziesiątych XVIII stulecia na stanowisku tym spotykamy Andrzeja Ankwi-



Fot. Kościół św. Mateusza w 1901 r. W dolnym lewym rogu widoczny dom „starej babci Wanatowiczowej” - Antoniny z Gwoździowskich Wanatowiczowej (1869-1942).

cza, który dał się poznać dzięki ostrym i długotrwałym sporom toczonym z zakonnikami z klasztoru trynitarzy na Piasku (obecnie Sienkiewicza 42). W latach 1774-1783 proboszczem mieleckim był słynny Hugo de Sztumberg Kołłątaj, podkanclerzy koronny, jeden z autorów Konstytucji 3 maja. Jak pisał jego następca na probostwie – ks. Tomasz Spychajewski: „[Kołłątaj] mało co w Mielcu postal”. Kazał sobie natomiast przysłać wszystkie pozostające w archiwum parafialnym oryginalne dokumenty z przywilejami mieleckiego kościoła, których już nigdy nie zwrócił, mimo starań Spychajewskiego.

Ważną datę dla kościoła św. Mateusza stanowił 26 lipca 1526 r. W tym dniu, na prośbę kasztelana zawichojskiego Stanisława Mieleckiego, biskup Piotr Tomicki zniósł tytuł plebański kościoła i ustanowił prepozyturę. Wiązało się to z przeznaczeniem na utrzymanie prepozyty, 6 mansjonarzy oraz szkoły przykościelnej dochodów płynących z roli i łąk nad Wisłoką, dwóch ogrodów, sadzawki rybnej, pół w Borku, Markowej Woli i Wojsławiu, a także dziesięć z Rzędzianowic, Cyranki i Chorzelowa.

Gotycki, drewniany kościół św. Mateusza musiał być budowlą obszerną. W 1595 r. mieściło się w nim siedem ołtarzy (obecnie jest ich pięć). Musiał być także świątynią reprezentacyjną i piękną, skoro ówczesni właściciele miasta – możny ród Gryfitów Mieleckich – obrał go sobie za mauzoleum rodowe, nie wznosząc nowej, godnej ich budowli, a poprzestając jedynie na dobudowaniu przy nim murowanej kaplicy pod we-

zwaniem św. Anny. Fundatorem kaplicy był prawdopodobnie Hieronim Mielecki. Obecnie jest to kaplica przylegająca od północy do wystawionej w XVIII stuleciu fary, czego dowodzi XVI-wieczna polichromia odkryta w niej i częściowo odrestaurowana przed kilkunastu laty.

Przed 1584 r. zwiedzał mielecki kościół znany heraldyk Bartosz Paprocki, poszukując materiałów do swego dzieła pt. „Herby rycerstwa polskiego”. Pozostawił nam wiele cennych informacji na temat tablic nagrobnych istniejących w kaplicy św. Anny. Paprocki cytuje epitafium Stanisława Mieleckiego (1470-1532), kasztelana zawichojskiego, rotmistrza obrony potocznej i uczestnika zjazdu Jagiellonów w Bratysławie w 1515 r – dla Mielca zasłużył się przede wszystkim odbudową miasta po zniszczeniu przez Tatarów w 1502 r. oraz fundacją prepozytury przy kościele. Obok Stanisława spoczywała jego żona Elżbieta z Tęczyńskich (1490-1533), córka kasztelana wiślickiego, i – podobnie jak Mikołaj Mielecki – praprawnuczka Zawiszy Czarnego, a także potomkini Szafranców – właścicieli zamku w Pieskowej Skale. Dalej znajdowało się epitafium Jana Mieleckiego (1501-1561), jednego z najmłodszych przedstawicieli rodu, który doszedł do godności wojewody podolskiego i marszałka wielkiego koronnego. Po nim pochowany był jego brat Sebastian (1500-1574), kasztelan krakowski, a przez to najważniejszy świecki senator Rzplitej. Paprocki cytuje poza tym epitafium Waleriana (1500-1553) i Andrzeja. W niewiele lat po wizycie Paprockiego

spoczęli w kryptach mieleckiej fary: fundator kaplicy grobowej – Hieronim Mielecki (1545-1596), kasztelan czchowski i starosta sandomierski, oraz najwybitniejszy z rodu – Mikołaj (1546-1585). Mikołaj Mielecki pełnił urzędy hetmana wielkiego koronnego, hetmana polnego w kampanii 1572 r., wojewody podolskiego, starosty sandomierskiego, nowokorczyńskiego, grodeckiego, chmielnickiego, dolińskiego, żarnowieckiego oraz kasztelana wojnickiego. Uczestniczył w oblężeniu Połocka. Zdobył twierdzę w Sokole oraz kreml w Suszy. Ożenił się z Elżbietą Radziwiłłówną, córką Mikołaja Raziwiłły „Czarnego”. W 1575 r. był nawet typowany na tron polski.

Po Mieleckich, ostatni spoczynek znaleźli tu przedstawiciele rodu Ossolińskich, a po nich inni właściciele miasta, proboszczowie i dobrodzieje kościoła. Prawdopodobnie pod kościołem znajdują się trzy krypty. Jedną z nich nie była nigdy używana. Szczątki z drugiej być może zostały przeniesione do trzeciej, ułożonej pod prezbiterium. Za probostwa ks. Władysława Madeja (1909-1980), podczas urzędowania kotłowni pod północną kaplicą, znalezione tam kości zostały przeniesione w jakieś tajemnicze miejsce na cmentarzu parafialnym. Pozostaje nam mieć nadzieję, że nie było wśród nich kości hetmana wielkiego, że szczątki te zostały w okresie międzywojennym ułożone pod prezbiterium.

W 1604 r. kościół spłonął i w ciągu kolejnych 6 lat proboszcz Jakub Ołtarzewski budował nowy kościół.

Obecna murowana świątynia

została wzniesiona w latach 1678-1721 z inicjatywy ówczesnego dziedzica części miasta – Zbigniewa Jerzego Ossolińskiego. Autor projektu pozostaje nieznan, chociaż pojawiają się i głosy, że mógł nim być nawet Tylman z Gameren. Być może najpierw wybudowano murowane prezbiterium przylegające do starej drewnianej świątyni, a po jego ukończeniu w miejscu drewnianego kościoła została wzniesiona nawa połączona ze starszą kaplicą św. Anny. W 1795 r. z fundacji Michała Ossolińskiego została dobudowana wieża. Prawdopodobnie zaprojektował ją jezuicki architekt – ks. Józef Karsznicki. Ossoliński ufundował też – niemal z całą pewnością pierwszy – publiczny zegar w mieście, na frontowej ścianie tejże wieży. Działo się to w czasie, gdy funkcję proboszcza sprawował wielce zasłużony dla fary mieleckiej ks. Tomasz Spychajewski, który zakupił stojące na chórze organy, odnowił ołtarze i otoczył istniejącym obecnie murem teren przykościelny cmentarza. W 2006 r. papież Benedykt XVI nadał kościołowi tytuł bazyliki mniejszej. Natomiast w roku 2017 biskup Andrzej Jeż utworzył przy kościele kapitułę kolegiacką.

Na teren przykościelny wchodzimy zachodnią bramą lub sąsiadującą z nią furtką. Jeszcze na początku XX w. filary bramy zwieńczone były dwiema figurami świętych. Jedną z figur została całkowicie zniszczona podczas artyleryjskiego ostrzału kościoła w 1944 r., natomiast druga znajduje się obecnie w niszy na lewo od wieży. Mur otaczający kościół i istniejący wokół niego przez 300 lat cmentarz został wzniesiony około 1795 r. Podzielony jest na odcinki wnękami, które zawierały pierwotnie prawdopodobnie stacje Drogi Krzyżowej. W latach 70. XX w. umieszczono w nich wykonane techniką sgraffito Tajemnice Różańca Świętego. Obecnie ponownie umieszczono w nich niewielkie współczesne płaskorzeźby Drogi Krzyżowej.

Po lewej stronie od wejścia znajduje się Krzyż Misyjny, a na murze umieszczono sześć tablic upamiętniających zarówno fałszywostwo, jak i komunistyczne ofiary wywodzące się z powiatu mieleckiego. Po stronie prawej umiejscowiona jest Ściana Katyńska, składająca się z tabliczek memoratywnych poświęconych osobom związanych z ziemią mielecką, które po 17 września 1939 r. zostały uwięzione w so-

wieckich obozach (m.in. w Kozielsku, Ostaszkowie i Starobielsku), a następnie poniosły śmierć z rąk NKWD. Odsłonięcie ściany miało miejsce 6 maja 1990 r. i była to pierwsza kościelna uroczystość, w której oficjalnie uczestniczyli funkcjonariusze przekształconej właśnie Milicji Obywatelskiej na Policję Państwową. Plac przykościelny pełnił funkcję cmentarza od XV w. do około 1772 r., kiedy to władze austriackie wydały nakaz przenoszenia cmentarzy poza tereny miejskie. Główne funkcje grzebalne przejął wówczas cmentarz przy kościele św. Marka.

Do wnętrza kościoła dostajemy się poprzez kruchą pod wieżą. W niszy, na lewo od wieży, dostrzeżemy XVIII-wieczną kamienną rzeźbę św. Piotra Apostoła. Sama wieża, wybudowana około 1795 r., jest o kilkadziesiąt lat młodsza od kościoła. Pierwotnie nakryta była skromnym czterospadowym dachem. W roku 1924 podwyższono ją i pokryto blaszanym hełmem, który wprawdzie dodał budowli monumentalności, zepsuł jednak jej barokowe proporcje. Autorem hełmu był Zygmunt Hendel – krakowski architekt i konserwator zabytków. Hendel prowadził prace konserwatorskie m.in. na Wawelu, w katedrze krakowskiej, kościele dominikanów i Starej Synagodze. Na wieży, jeszcze na przełomie XIX/XX w. funkcjonował najstarszy w mieście zegar. Obecnie w wieży znajdują się trzy dzwony: największy – Królowa Polski waży 1450 kg (słynny Dzwon Zygmunta waży 12600 kg), średni – Święty Józef waży 561 kg, a najmniejszym jest Święty Mateusz. **Stanisław Wanatowicz**

Od AUTORA:

Zdaję sobie sprawę, że ze względu na przekłamania w relacjach ustnych i luki w pamięci osób przekazujących te relacje, w publikacji niniejszej znajduje się wiele błędów i przeinaczeń. Jeżeli Czytelnicy zechcą się podzielić ze mną swoją wiedzą, chętnie będę podane informacje prostował i poszerzał. Mam nadzieję, że jeżeli Bóg pozwoli pożyć, za lat kilka uda mi się wydać „Spacerownik II”, o wiele obszerniejszy od swojego poprzednika. W międzyczasie zaś planuję przygotowanie „Spacerownika po mieleckim cmentarzu parafialnym”. Wszelkie uwagi i spostrzeżenia proszę kierować na adres e-mail: swanatowicz@poczta.onet.pl

AFISZ



TYLKO NA WIELKIM EKRANIE

ANDRÉ RIEU

Znowu razem!

KINO GALAKTYKA

18 SIERPNIA
GODZ. 19:00

25 SIERPNIA
GODZ. 19:00

Bilety: 25 zł - normalny, 23 zł - ulgowy
dostępne w kasie kina i na www.kinogalaktyka.pl

NOWOŚĆ

REPERTUAR KINO GALAKTYKA

Mielec, al. Niepodległości 7

Filmy, które w tym tygodniu można zobaczyć w kinie:

Wtorek, 24 sierpnia

godz. 10:00 Lessie, wróć!
godz. 15:00 Wyrzucił
godz. 16:30 Lessie, wróć!
godz. 17:00 Hometown. Polański, horo
godz. 18:30 Jutro czeka nas długi dzień
godz. 18:15 The end
godz. 20:00 Po złoto. Historia Władysława Kozakiewicza
godz. 20:20 Zielony rycerz. Green knight

Środa, 25 sierpnia

godz. 19:00 Andre Rieu - znowu razem!

Czwartek, 26 sierpnia

godz. 10:00 Lessie, wróć!
godz. 16:30 Lessie, wróć!
godz. 17:00 Po złoto. Historia

Władysława Kozakiewicza

godz. 18:15 The end
godz. 18:30 Polański, Horowitz. Hometown

godz. Czarna owca

Piątek, 27 sierpnia

godz. 10:00 Lessie, wróć!
godz. 15:15 Lessie, wróć!
godz. 17:00 The end
godz. 17:00 Jutro czeka nas długi dzień

godz. 18:30 Po złoto. Historia

Władysława Kozakiewicza

godz. 19:45 Polański. Horowitz. Hometown

godz. 19:30 Zupa nic

Sobota, 28 sierpnia

godz. 13:45 Lessie, wróć!
godz. 15:30 Psi patrol film
godz. 17:10 Polański, Horowitz. Hometown
godz. 17:00 Zupa nic

POZOSTAŁE WYNIKI: Bilety można kupić w kasie kina, a także online przez stronę www.kinogalaktyka.pl

Filmy, które w tym tygodniu można oglądać na ekranach multiplexu:

- Free guy
- Legion samobójców. The suicide squad
- Lassie, wróć!
- The end
- Wyrzucił
- Luca
- Old

REPERTUAR CINEMA 3D

- Czarna owca
- Kosmiczny mecz: Nowa era
- Andre Rieu. Znowu razem

Bilety można kupić w kasach kina albo online przez stronę www.cinema3d.pl/mielec.

NA DZIKIM ZACHODZIE MIELCA
czyli wakacje w KULTURNIKU
23-27 sierpnia

Ilość miejsc ograniczona
Zapisy na zajęcia 727 626 101

Środa 23.08.

Poniedziałek 23.08.
10-11 zajęcia taneczne
11-12 Indiani Totem
zajęcia plastyczne
12-13 zajęcia teatralne

Wtorek 24.08
16.30-18.30 Wioska Tanczącej Chmury
(zajęcia małej architektury od 5 lat)

Środa 25.08.
10-11 zajęcia taneczne
11-12 Pieropusz i naszylnik
zajęcia plastyczne
12-13 zajęcia teatralne

Czwartek 26.08
16.30-18.30 Miasto Dzikiego Zachodu
(zajęcia małej architektury od 8 lat)

Piątek 27.08.
11-12.30 Na indiańską nutę
zajęcia wokalne
12.30 pokaz bajki
„HFA z Kulturnika”
(wystąpią uczestnicy zajęć teatralnych oraz wokalnych z sez. 2020/2021)

Samorządowe Centrum Kultury w Mielcu, Muzeum Regionalne w Mielcu
Muzeum Historii Fotografii JADERNÓWKA

wysoka fala

1934

JADERNÓWKA
ul. Jadernych 19
MIELEC

wystawa
1.07-31.08.2021

Jednorazowo w Muzeum może przebywać maksymalnie 15 osób

tel.: 17 586 22 71
www.muzeummielca.pl
info@muzeummielca.pl



Wyłowione z Internetu



W nocy z soboty na niedzielę wandalę zniszczyli fontannę w parku przy pałacyku Oborskich w Mielcu. Zniszczenia są tak duże, że nie da się już jej odremontować. Komu przeszkadzała fontanna? I co na to nasi Czytelnicy?

Joasia:

Wandalizm powinien być surowo karany. Jakim prawem niszczy się to co stało latami?

Teresa:

A może Ci co to zniszczyli swój dom by tak zalatwili przecież też im niepotrzebny? Nauczyć rozumu takie szumowiny.

Jolanta:

Jak nudziło się, to niech naprawi. Skoro chciał się pobawić, to teraz niech z kasy wyskakuje.

Stah:

To już nie tylko kapliczki niszczą... Miasto nie dość monitorowane? Jedna z niezliczonych ładnych stylowych rzeczy w tym mieście i akurat to obalili...Trzeba było

kilku ludzi i siły do tego. Szkoda.

Barbara:

Jasne. Po cholere szukać winnych jak bez pitoenia można obciążyć wszystkich.

Rafał:

Podejrzewam, że gdyby działała, to nikt by tam nie wszedł, żeby zniszczyć.

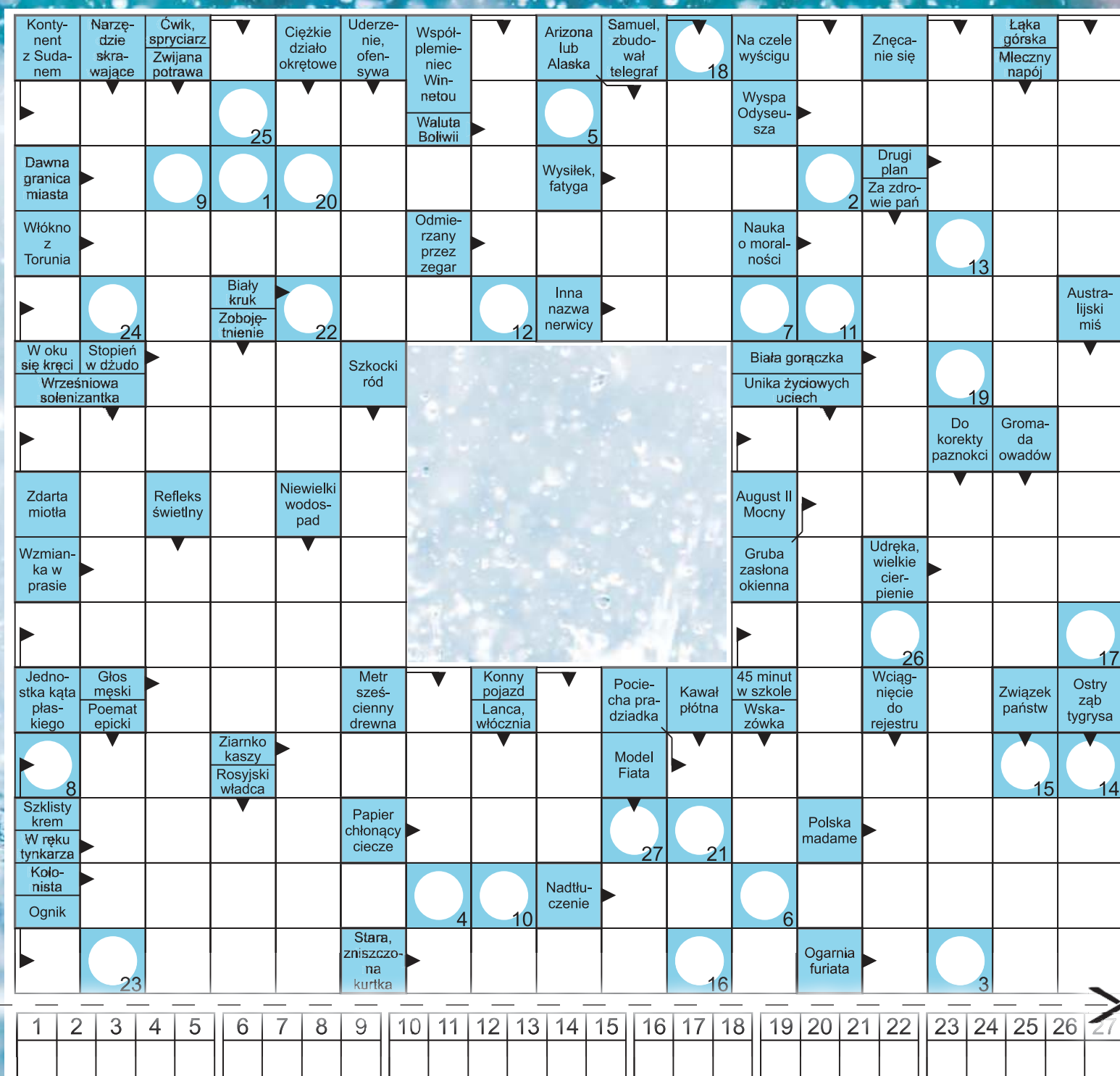
Pisownia oryginalna

Krzyżówka

Prawidłowe rozwiązanie ostatniej krzyżówki brzmi: „Do ludzi po rozum, do matki po serce”.
Po odbiór nagrody - książki zapraszamy w tym tygodniu **panią Barbarę Szalską z Mielca** do naszej redakcji w Mielcu przy ul. Biernackiego 1/4.

Czekamy też na rozwiązania naszej najnowszej krzyżówki, które można wysłać lub przynieść osobiście tylko na oryginalnych kuponach z gazety.

Życzymy dobrej zabawy.



Encyklopedia

miasta Mielca

MATERIAŁY DO V TOMU

Józef Witek



Zapraszamy również do internetowego wydania encyklopedii na stronie www.encyklopedia.mielec.pl

FIAŁKOWSKI JAN,

urodzony 21 XI 1891 r. w Rzeszowie, syn Michała i Stanisławy z domu Malec. Od 1912 r. należał do Związku Strzeleckiego w Rzeszowie, a w 1913 r. ukończył szkołę podoficerską. W latach 1914-1918 brał udział w I wojnie światowej jako żołnierz 40 pułku piechoty i 110 pułku piechoty armii austriackiej. W listopadzie 1918 r. zgłosił się do Wojska Polskiego i w 5 pułku piechoty Legionów, a następnie w 6 pułku piechoty Legionów (w stopniu porucznika) uczestniczył w wojnie polsko-ukraińskiej i w wojnie polsko-bolszewickiej. Za czyny wojenne został odznaczony Krzyżem Walecznych. W latach 20. zajmował się gospodarowaniem na tzw. działce wojskowej w Kraśnem nad Uszą, po czym powrócił do zajęć wojskowych i jako oficer kontraktowy był instruktorem przysposobienia wojskowego w Baranowiczach, Nowogrodku i Wilnie. W drugiej połowie lat 30. sprawował funkcję wójta gminy Szarkowszczyzna w powiecie

Dzisna. Udzielał się też w miejscowym Związku Osadników Wojskowych i Związku Strzeleckim. Po najeździe wojsk radzieckich (17 IX) uciekł na Łotwę i tam został internowany. W 1940 r. udało mu się powrócić do Rzeszowa, a następnie przeniósł się do Mielca i podjął pracę w Spółdzielni Rolniczo-Handlowej „Kłos”. Nawiązał kontakt z miejscowymi organizacjami konspiracyjnymi i pełnił funkcję oficera ds. wyszkolenia w Komendzie Powiatowej Batalionów Chłopskich w Mielcu. Utrzymywał też kontakty z mielecką strukturą NSZ (Narodowe Siły Zbrojne). W marcu 1945 r. został mianowany komendantem powiatowym NSZ w powiecie mieleckim, ale już we wrześniu tego roku wyjechał do Szprotawy, po ostrzeżeniu o planowanym aresztowaniu przez PUBP w Mielcu. W Szprotawie ujawnił swą konspiracyjną działalność w czasie okupacji (z wyłączeniem NSZ). Został zatrudniony w miejscowym starostwie powiatowym, a następnie w biurze Powiato-

wej Rady Narodowej. PUBP w Mielcu odnalazł go jednak i 4 II 1947 r. aresztował. Po „zastosowaniu odpowiednich środków represyjnych i odmrożeniu mu nóg” zmuszono go do podpisania zeznań obciążających innych członków NSZ, m.in. z Mielca. Po kolejnych przesłuchaniach, już w Rzeszowie, Wydział Śledczy WUBP nie potwierdził zarzutów przeciwko niemu i polecił zwolnić go z aresztu. W czasie procesu przeciwko działaczom NSZ w Rzeszowie (IV 1947 r.) odwołał zeznania z Mielca jako „wymuszone torturami”. Dalsze losy dotychczas nieznane.

MAROSZ JÓZEF,

urodzony 15 XI 1902 r. w Stanisławicach, syn Jana i Katarzyny z domu Tokarz. W latach 1923-1925 odbył służbę wojskową. W latach 30. został zatrudniony jako monter w Urzędzie Pocztowym w Mielcu. Od 1940 r. należał do konspiracyjnego Związku Walki Zbrojnej, a następnie do Armii Krajowej. Po zakończe-

niu II wojny światowej został wywiadowcą Narodowych Sił Zbrojnych w Mielcu – organizacji opozycyjnej wobec nowych władz i nowego ustroju. Posługiwał się pseudonimem „Tygrys”. W grudniu 1946 r. został aresztowany przez funkcjonariuszy PUBP w Mielcu i przewieziony do więzienia w Rzeszowie. Nie udowodniono mu żadnego przestępstwa i 24 IV 1947 r. został uniewinniony przez Wojskowy Sąd Rejonowy w Rzeszowie. Powrócił do Mielca i pracował jako monter w Urzędzie Pocztowym w Mielcu. Zmarł 21 XII 1962 r. Pochowany na cmentarzu parafialnym w Mielcu przy ul. H. Sienkiewicza.

NARODOWE SIŁY ZBROJNE,

konspiracyjna polska organizacja wojskowa utworzona 20 IX 1942 r. (w czasie okupacji hitlerowskiej) w wyniku fuzji Związku Jaszczurczego, części Narodowej Organizacji Wojskowej i lokalnych małych

organizacji konspiracyjnych. Naczelne kierownictwo polityczne sprawowała Tymczasowa Narodowa Rada Polityczna, a kierownictwo wojskowe – Dowództwo Główne. Cele polityczne NSZ różniły się znacznie od celów ZWZ – AK, toteż do końca wojny i po niej, mimo wielu prób nie doszło do definitywnego scalenia się obu organizacji. Terenowymi strukturami NSZ były okręgi. Okręg rzeszowski miał numer IV, a krakowski – VII. Mielecka komórka NSZ wchodziła w skład okręgu rzeszowskiego, a po jego likwidacji (I 1944 r.) – krakowskiego. W latach 1944-1947 została rozbita przez siły bezpieczeństwa tworzącego się nowego ustroju w Polsce. Pozostająca na wolności reszta działaczy NSZ weszła w skład konspiracyjnego Narodowego Zjednoczenia Wojskowego (NZW).

SZCZĘSNY ZYGMUNT,

urodzony 14 IV 1914 r. w Dębicy. Absolwent Państwowego Gimnazjum im. Króla

Władysława Jagiełły w Dębicy. W latach szkolnych należał do harcerstwa. Po ukończeniu Wołyńskiej Szkoły Podchorążych Rezerwy Artylerii im. Marcina Kątskiego we Włodzimierzu Wołyńskim w 1935 r. został skierowany do służby w 19 Pułku Artylerii Lekkiej. W 1939 r. otrzymał awans na stopień podporucznika artylerii. Brał udział w kampanii wrześniowej 1939 r. W czasie okupacji hitlerowskiej działał w konspiracji, m.in. w zimie 1942/1943 był pełniącym obowiązki komendanta powiatowego Narodowych Sił Zbrojnych w Dębicy. W 1943 r., zagrożony aresztowaniem przez gestapo, schronił się w Mielcu. W czasie oblavy niemieckiej w Złotnikach 22 V 1944 r. został zastrzelony. Pochowany na cmentarzu parafialnym w Mielcu przy ul. H. Sienkiewicza. Pośmiertnie awansowano go do stopnia porucznika.

Józef Witek

HOROSKOP

♈ Baran (21.03 - 19.04)

Będą niespodzianki. Ktoś postąpi inaczej, niż się spodziewałeś i będziesz zmuszony do zmiany swoich planów. Nie wpadaj w panikę, bo całkiem dobrze na tym wyjdiesz. Dzięki mądrej taktyce i talentowi do negocjacji szybko zapanujesz nad sytuacją. W miłości czekają cię nowe pokusy i uczuciami. Zauroczy cię ktoś młody, ekscentryczny i nieokiełznany.

♉ Byk (20.04 - 22.05)

Nie dla ciebie ryzykowne decyzje czy szalone wyprawy w nieznane. Postanowisz unikać trudnych sytuacji i niemiłych osób. Zwróć większą uwagę na sprawy związane z domem i rodziną, bo możliwe są drobne nieporozumienia ze starszymi krewnymi. W pracy zajmiesz się porządkowaniem zaległości. Skomplikowane sprawy finansowe wyjaśnisz, kiedy zaczną sprzyjać ci Wenus.

♊ Bliźnięta (23.05 - 21.06)

Będziesz miał okazję do wykazania się swoimi zdolnościami. Uda ci się naprawić błędy, jakie przytrafiły ci się w niedalekiej przeszłości. Będziesz mógł liczyć na pomoc przyjaciół i ludzi, którzy są ci z różnych powodów wdzięczni. W pracy powalcz choć trochę o swoje pieniądze i zyski, bo Merkury sprzyja korzystnym umowom i negocjacjom. W miłości także zapowiada się wielkie poruszenie.

♊ Rak (22.06 - 22.07)

Wakacyjna aura uczyni cię spokojnym i trochę leniwym. Zbyt ambitne plany, zamiast zmobilizować, zniechęcą cię do działania. Zwolnij i tym razem nie wymagaj od siebie zbyt wiele. W razie kłopotów proś o pomoc. Odkryjesz, że masz wpływowych znajomych, na których możesz liczyć. Odpocznij i nikomu się z tego powodu nie tłumacz. W miłości szczęście będzie ci sprzyjać, ale do nowych znajomości podejdiesz z większą niż zwykle rezerwą.

♊ Lew (23.07 - 23.08)

Będziesz zachęcać innych do mądrych i nowoczesnych projektów. W miłości czekają cię sympatyczne niespodzianki. Dawne znajomości powrócą i będą wymagały podjęcia jednoznacznych decyzji. Ufaj swojej intuicji, a nie opinii otoczenia, a najlepiej na tym wyjdiesz. W weekend zatekniysz za spokojem i wygodą. Zamiast marzyć, odwiedź biuro podróży i przejrzyj oferty last minute.

♊ Panna (24.08 - 22.09)

Warto poświęcić trochę więcej uwagi rodzinnym sprawom. Nawet podczas urlopu będziesz dzwonić do krewnych i omawiać wspólne plany. W tym tygodniu łatwo zdecydujesz się na większe inwestycje lub wspólny zakup, a intuicja we właściwym wyborze tym razem cię nie zawiedzie. Wszyscy będą zadowoleni, a ty poczujesz się wszystkim bardzo potrzebny. Ktoś sympatyczny zaproponuje wspólny wyjazd, ktoś inny odezwie się do ciebie po

latach ciszy.

♊ Waga (23.09 - 22.10)

Czas wziąć trudne sprawy w swoje ręce, bo właśnie teraz szczęście ci sprzyja. Mimo wakacji sporo się uda załatwić. Działaj szybko, mów otwarcie, nie chowaj się za plecami silniejszych od ciebie. W pracy sukces, na wakacjach wielki turystyczny wyczyn. W miłości nadchodzą romantyczne chwile. Będzie ci łatwiej odnaleźć się w nowej relacji, a twoje zalety zostaną zauważone i docenione.

♊ Skorpion (23.10 - 21.11)

Saturn skieruje twoją uwagę na towarzyskie sekrety i tajemnice. Możesz jednak wyolbrzymiać niektóre ze swoich problemów. Jeśli spokojnie się zastanowisz, to przestaniesz denerwować się na ludzi, którzy nie zasługują na twoją uwagę. W pracy znajdziesz sposób, aby postawić na swoim. Przejrzyj rachunki, przypilnuj spraw urzędowych, a unikniesz zamieszania. Koniec tygodnia sprzyja odpoczynkowi i dobrej zabawie.

♊ Strzelec (22.11 - 21.12)

Nie zmarnuj szansy na dobrą zabawę. O twój dobry humor zadba Jowisz, a Mars ześle ci nowe miłosne szanse i związane z nimi emocje. Tydzień też sprzyjać będzie twoim pomysłom zawodowym i sprawom finansowym. Spotykaj się z ludźmi, omawiaj ambitne plany, nie bądź zbyt skromny i nieśmiały. Projekty, o których dotychczas wszyscy tylko plotkowali, teraz ostro ruszą do przodu.

♊ Koziorożec (22.12 - 19.01)

Nie musisz się martwić. Obowiązków będzie mniej, a okazji do spotkań z ciekawymi ludźmi więcej. Odkryjesz, że wielu osobom zależy właśnie na tobie. Możliwe niezapowiedziane wizyty i zaproszenia na wspaniałe imprezy. Tydzień bardzo sprzyja niezwykłym znajomościom. Pod byle pretekstem weźmiesz kilka dni urlopu i ruszysz szukać nowych przygód. Wydasz więcej na rozrywki i podróże. Nie oszczędzaj jednak na tym, co lubisz.

♊ Wodnik (20.01 - 18.02)

Poczujesz przypływ optymizmu i chęci do życia. Zerwiesz z rutyną, wprowadzisz kilka zmian do codziennego planu zajęć. Ten tydzień szczególnie sprzyja wakacyjnym podróżom i związanymi z nimi korzystnymi znajomościami. Trzymaj jednak w tajemnicy swoje miłosne sukcesy, bo czyjaś zazdrość może pokrzyżować twoje romansowe plany. W wolnej chwili warto przemyśleć ważne plany, które dotyczą twojej kariery.

♊ Ryby (19.02 - 20.03)

Odkryjesz, że wiele twoich spraw zależy od tego, co sądzą lub robią inni ludzie. Bądź ostrożny, a w pracy nie obiecuj zbyt wiele. Czyjeś decyzje mogą cię zdenerwować, a nawet sprowokować do kłótni. Nie poddawaj się woli osób, które myślą tylko o swoich interesach. Wenus znajdzie się w twoim znaku i wszystko będzie łatwiejsze. Uda ci się zaprowadzić porządek i znajdziesz więcej czasu dla siebie.



INFORMATOR MEDYCZNY

Bezpłatne badania

dla osób powyżej 40 roku życia!

CENTRUM MEDYCZNE



Badania możesz wykonać w każdej przychodni CM Medyk

[Sprawdź](#)

17 861 30 78

www.pacjent.gov.pl
www.medyk.rzeszow.pl



NZOZ Medyczne
Laboratorium Diagnostyczne
ZAPRASZA NA BADANIA:

• hematologiczne • biochemiczne
• hormonalne • mikrobiologiczne
wiele innych

Mielec, ul. Jadernych 13
tel. 17 586 29 10, tel./fax 17 583 29 11

Punkt Pobrań:

Centrum Medyczne Smoczków,
ul. Wyszyńskiego 4a/7 czynne
7:30-10:30

Przychodnia pod Górą
ul. Skłodowskiej 10
7:00-10:00



APTEKA CENTRUM

Mielec, ul. Wolności 27 C

Pon - Piąt. 8⁰⁰ - 22⁰⁰
Sob. 8⁰⁰ - 13⁰⁰

Tel. 17 7731898

GABINET PODOLOGICZNY ALBE

Beata Dziuba
Mielec,
ul. Biernackiego 4B
Tel. 577 897 007

SPECJALISTA PSYCHIATRA KRZYSZTOF MARCHLIK

WOLA MIELECKA 354A

TEL. 577 599 188

MOŻLIWE WIZYTY DOMOWE/
PORADY ON-LINE

PRYWATNY GABINET LEKARSKI REUMATOLOGICZNY

dr n. med. Agnieszka

Przygoda-Dreher;

- USG - stawów; kapilaroskopia;
- konsultacje, diagnostyka
i leczenie.

Mielec, ul. Partyzantów 23,
Centrum Medyczne Medyk NZOZ.

Tel. 516 783 720

AGNIESZKA CHMIELIK

**specjalista
psychiatra**

Mielec

ul. Sienkiewicza 57/1
Tel. 727 588 585

GABINETY DOBREJ TERAPII ALICJA GRZESIK

- Psychoterapia dla dorosłych
 - Logopedia
- Psychoterapia par i małżeństw
 - Terapia ręki
- Pomoc psychologiczna dla dzieci i młodzieży
 - Dietetyk
- Polisensoryczna terapia dla dzieci
 - Ziołolecznictwo
- Terapia dzieci ze spektrum autyzmu

TEL. 663 644 096, UL. SZEROKA 1, MIELEC

PRYWATNY GABINET PSYCHIATRYCZNY

**BOŻENNA
SIKORSKA-STAPOR**

Mielec,
ul. Głowackiego 10/6
rejestracja osobiście
lub telefonicznie.

Tel. 730 740 470

IMPLANTY
CHIRURGIA
przedimplantacyjna

lek.dent. Paweł Bednarz

600 335 198

**TU JEST
MIEJSCE
NA TWOJE
OGŁOSZENIE
W DZIALE
MEDYCYN**

**TU JEST MIEJSCE NA
TWOJE OGŁOSZENIE
W DZIALE MEDYCYN**

**TU JEST MIEJSCE NA
TWOJE OGŁOSZENIE
W DZIALE MEDYCYN**

GABINET STOMATOLOGICZNY

Agnieszka Dziuba

Mielec, ul. Daleka 11

ul. Powstańców
Warszawy 27

Tel. 733 688 333,
17 788 68 98

KUPIE MIESZKANIE

- bezpośrednio
- za gotówkę

TEL. 530310956

KUBEX METAL

KASACJA POJAZDÓW

NAJLEPSZE CENY

505-505-306

UBEZPIECZENIA

AC, OC, NW, mieszkań, domów, firm, rolników, lekarzy...

UNIGA ERGO HESTIA COMPENSA Gothaer TUZ BPIU „A & Z Gortadt” Mielec, ul. Jagiellończyka 13 lok. 16 tel. 17 583 15 15 Czynne od 7:30 do 17:00

ROZBIÓRKI I WYBURZENIA

budynków wraz z uprzątnięciem terenu

Tel. 889-136-528

KASY FISKALNE

Terminale płatnicze
Mielec, ul. Korczaka 1
tel. 17 78 82 100
kom. 531 888 555

CENTRUM BIUROWE DAN-POL

www.kasa-fiskalna.net

Zdrowie i uroda

UROLOGIA

Gabinet Urologiczny
USG Mielec, ul. Wolności 56 lek med Waldemar Jurczak Specjalista Urolog FEBU PONIEDZIAŁEK 15.00- 18.00 Tel. 607 064 201 lek med Piotr Cwennar Specjalista Urolog FEBU CZWARTEK 16.00-19.00 Tel. 609 833 739 Rejestracja 519 115 649

■ Firany, zasłony, karnisze, rolety rzymskie. Pomiar, montaż. Magnolia. Tel. kontaktowy 604 403 488

■ MALOWANIE DA-CHÓW TEL. 604 217 219

■ CZYSZCZENIE, PRANIE DYWANÓW, WYKŁADZIN, wypoczeków. Dywany 12 -14zł/m2, dywany shaggy 14zł-17/m2. W cenie usługi mechaniczne trzepanie, pranie dwustronne, dokładne płukanie, suszenie, a także transport dywanów POSIADAMY PROFESJONALNE MASZYNY PRALNICZE, dywan zawsze dokładnie wysuszony i wyprany. Tel 608 047 712

■ MALOWANIE DA-CHÓW TEL. 516-267-207

■ Usługi hydrauliczne, wodno-kanalizacyjne, usługi spawalnicze. Tel. 785 506 939

■ MALOWANIE DA-CHÓW, szpachlowanie, obróbka kominów, odśnieżanie dachów, pra-

ce wysokościowe, układanie paneli, wymiana rynien, pokrycia dachowe, podbicia dachowe, ścinanie drzew, krycie papą. Tel. 600 756 447.

■ USŁUGI REMONTOWO-BUDOWLANE. Tel. 666 967 390

SPRZEDAŻ

■ Siatki i panele ogrodzeniowe, słupki metalowe i betonowe, bramy skrzydłowe i przesuwne, furtki, ogrodzenia betonowe. Promocja na murki robione maszynowo. Usługi montażowe. Cennik na www.siatmix.eu. Tel. 15 811 80 04

■ Sprzedam drewno budowlane, deski itp. jak również stare drewno z rozbiórki, belki, deski. Tel. 536 322 299

■ Posiadam do sprzedania koparkę konną do ziemniaków, wóz konny, betoniarkę - 100. Wszystko w bardzo dobrym stanie. Tel. 17 586 48 57

nowabud SP. Z O.O.

39-300 MIELEC, UL. BIERNACKIEGO 1/1
tel: 507 145 007, 796 046 555
500 006 470

WYJĄTKOWE CENY!

NOWE DOMY W ZABUDOWIE SZEREGOWEJ

www.nowabud.mielec.pl

■ Sprzedam brojlery 6.0 zł/kg (13 - 29.08.2021). Piotr Sufla, Żarówka 99. Tel: 887 418 498. Możliwość kupienia paszy.

■ Sprzedam pszenicę ozimą. Tel. 509 532 846

MOTORYZACJA

■ KUPIĘ KAŻDE AUTO osobowe, dostawcze. Zadzwon i przekonaj się ile dostaniesz u nas za swój samochód. Tel. 666 967 390

■ KUPIĘ KAŻDEGO busa. Tel. 666 967 390

■ Sprzedam motocykl Suzuki dr 125 w bdb stanie, zadbane, pali, jeździ, zapalanie iskrowe, nie posiada wycieków z silnika, nie dawno zakupiony nowy akumulator, oraz zrobione opłaty przegląd i oc. Opony również w bdb stanie. Tel. 536 468 323

ODDAM BEZPŁATNIE

■ Koty do oddania za darmo, dorosły kot po sterylizacji i 3 koty czteromiesięczne. Szukamy domów z bardzo dobrą opieką z dala od ruchliwej szosy. Dowóz gratis na miejsce. Tel. 723 637 651

MIROSLAW MIELECKI

- Cyklinowanie, układanie parkietów, paneli, podłóg.
- Szpachlowanie, malowanie, tapetowanie ścian.

Tel. 609 380 390

SKUP SAMOCHODÓW ZA GOTÓWKĘ

- samochody osobowe, dostawcze, ciężarowe
- wszystkie motocykle
- przyczepy campingowe, campery
- quady
- katalizatory

Najlepsze ceny w regionie!
Tel: 692-024-694

GARAŻE BLASZANE-WIATY

Producent transport i montaż GRATIS

Promocja!
drugi gatunek w kolorze 1050zł

tel. 17 851 46 72;
608 419 476;
889 419 049

Auto Złom Malinie

KASACJA POJAZDÓW SPRZEDAŻ CZĘŚCI UŻYWANYCH

883 66 99 55
17 774 30 91

KUPIĘ TWOJE AUTO
(o wartości max 25 tys. zł)

Tel. 793 282 882

wszystkie marki wysokie ceny

AUTO ZŁOM KOSOWY

SKUPUJEMY SAMOCHODY DO WYREJESTROWANIA, WYSTAWIAMY ZAŚWIADCZENIA. ODBIÓR OD KLIENTA WŁASNYM TRANSPORTEM. PŁATNE PRZY ODBIORZE. NAJLEPSZE CENY MIELEC- KOLBUSZOWA I OKOLICE.

Tel. 697 761 287, 697 981 994

SOLAR ENERGIA
FOTOWOLTAIKA - DOTACJE

- kompletne elektrownie fotowoltaiczne
- sprzedaż hurtowa i detaliczna paneli fotowoltaicznych
- sprzedaż inwerterów solarnych (falowników)
- osprzęt, kable, uchwyty i listwy montażowe
- serwis instalacji
- montaż i odbiory
- fachowe doradztwo

tel. 729 336 749
biuro@solar-energia.com.pl
www.solar-energia.com.pl

JESTEŚMY DLA CIEBIE NA

facebook.com/KorsoMieleckie/

TWOJE BEZPIECZEŃSTWO GWARANTUJE

GASNICA

AUTORYZACJA - CERTYFIKAT
3 PRODUCENTÓW: GZWM, KZWM, OGNIOSCHRON
Mielec, ul. Witosa 28
tel. (17) 773-05-56, 500 112 636

SKUP BMW WSZYSTKICH MODELI

starszych, młodszych, całych, uszkodzonych oraz Anglików.

Do 20 000 zł.
Tel. 793 282 882

Auto Złom Kielków SKUP ZŁOMU Kasacja Pojazdów

Kielków 237
kom. 604 259 019
696 677 883
tel. 17 774 60 53

SKUP ZŁOMU CZERMIN

Kasacja pojazdów F.H.U Mądziel
Czermin baza GS
kom. 604 259 019
696 677 883
tel. 17 774 60 53

KASACJA POJAZDÓW

- Wystawiamy zaświadczenia kasacji.
- Odbieramy auta własnym transportem.
- Płacimy gotówką.

NAJLEPSZE CENY

Auto Port
Mielec i okolice
Tel. 515 100 100

INFORMACJA

Na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami - Burmistrz Przecławia podaje do publicznej wiadomości, że na tablicy ogłoszeń w budynku Urzędu Miejskiego w Przecławiu, ul. Kilińskiego 7 oraz na stronie internetowej urzędu od 24.08.2021 r. na okres 21 dni, został wywieszony wykaz lokali stanowiących własność Gminy Przecław przeznaczonych do najmu. Informacje w tym zakresie można uzyskać w Wydz. Infrastruktury i Rozwoju Urzędu Miejskiego w Przecławiu, pok. 13 C, tel. 17 2276711.

Nieruchomości

■ WYNAJEM
MIESZKAŃ/
DOMÓW/
GARAŻY

■ Mieszkanie do wynajęcia od zaraz. Dwa pokoje plus kuchnia w domu prywatnym, osobne wejście. Cena do uzgodnienia na miejscu. Tel. 17 585 35 88

■ Mieszkanie przy ul. Sienkiewicza w Mielcu, 42 m2 do wynajęcia od zaraz. Tel. 608 665 082

■ KUPNO/
ZAMIANA
MIESZKAŃ

■ Kupię mieszkanie prywatnie, za gotówkę, może być do remontu - PILNIE! Tel: 534 604 076

■ SPRZEDAŻ
NIERUCHOMOŚCI

■ Sprzedam gospodarstwo rolne w Cmolasie. Pola 4,67 ha w tym działki budowlane, pod zabudowę. Cena do uzgodnienia. Tel. 721 738 103

■ Sprzedam działkę w Mielcu, ul. Wiesiołowskiego, 35 arów. Tel. 691 590 375

MŁYN
TUSZYMA OCIEKA
PROWADZIMY CAŁOROCZNY
SKUP PSZENICY
KONSUMPCYJNEJ
PASZOWEJ, ORAZ ŻYTA
BEZ POŚREDNIKÓW
PROSTO DO MŁYNA
TEL 695670336 / 175832160

■ Las Biały Bór 20 km od Mielca las sadzony 23 letni i starszy działki leśne, ziemia razem 2,64 ha dostęp do mediów możliwość postawienia altany leśnej pod wypoczynek super dojazd drogą utwardzoną publiczną pewna lokata kapitału na teraz i przyszłość cena do uzgodnienia. Tel. 692 045 464

■ LOKALE
WYNAJEM/
SPRZEDAŻ

Biurowie Pośrednictwa
i Usług „A & Z GORTADT”
WWW.GORTADT.COM.PL
Telefon: 17 583-15-15, 602-739-263

MIESZKANIA DO WYNAJĘCIA
Mielec – Osiedle Kopernika – 2 pokoje, kuchnia, łazienka + wc, II piętro, 48m2. Oferta WM/1845/21.
Mielec – Osiedle przy placu AK – 2 pokoje, kuchnia, łazienka + wc, II piętro, 41 m2. Oferta WM/1851/21.

MIESZKANIA DO SPRZEDAŻY
Borek/Starówka – Mieszkanie 69m2, 3 pokoje, kuchnia, łazienka, wc, balkon. Oferta SM/1839/20
Dziubków – Mieszkanie 35,44m2, 2 pokoje, kuchnia, wc, łazienka, pełne umeblowanie, parter. Oferta SM/1844/21.

Mielec – Osiedle – Mieszkanie 45,7m2, 2 pokoje, kuchnia, łazienka z wc, duży balkon, 4 piętro. Oferta SM/1852/21.

DZIAŁKI DO SPRZEDAŻY
Rzędzianowice – 5 działek: 1958, 1516, 1504, 1494 i 1751m2. Pełne uzbrojenie. Działki kształtne. Oferta SD/1840 do 1843 i SD/1830.
Tuszów Mały – 33 ary, przy drodze Mielec – Tarnobrzeg. Uzbrojenie pełne. Wymiary 22 x 150 metrów. Oferta SD/1850/21.

Jaślany – 1.759m2 w centrum Jaślan. Ogrodzona, uzbrojenie – woda, energia elektryczna. Oferta SD/1849/21.

Jaślany (Bugaj) – 1 ha 11m2 – uzbrojenie: woda, energia elektryczna. Wymiary 57 x 176m. Oferta SD/1848/21.

BUDYNKI DO SPRZEDAŻY

Grochowie – wolnostojący budynek, o pierwotnym przeznaczeniu mieszkalno – usługowym. Stan surowy. Świetne położenie. Powierzchnia budynku 300m2, działka 1400m2. Oferta SB/1838



Mielec Starówka/Wojkowska – położona bliźniak. Rok budowy 1987, pow. użytkowa 150m2, działka 861m2. 5 pokoi, kuchnia, 2 łazienki. Stan – zamieszkały, do odświeżenia. Oferta BPIU/1814. Przystępna cena, możliwość negocjacji.

Chcesz szybko i dobrze sprzedać mieszkanie, działkę lub dom? Złóż u nas swoją ofertę. Przy zgłoszeniu nie pobieramy żadnej prowizji.

■ Wynajmę lokal 100 m2, biuro, łazienka, parking. Wola Mielecka. 5 min do Mielca. Tel. 502 972 069

■ KUPNO/
ZMIANA
NIERUCHOMOŚCI

■ Pilnie kupię mieszkanie, może być do remontu, jestem osobą prywatną - płacę gotówką. Tel. 881 528 534

■ WYNAJEM
POKOJÓW

■ Do wynajęcia pokój z kuchnią i łazienką dla pracowników. Nr tel. 530 675 727

Praca

■ PRACA
OFERUJĘ

■ Grupa Kapitałowa Naprzód poszukuje mężczyzn do pracy na stanowisku pracow-

nik gospodarczy. Mile widziane orzeczenie o stopniu niepełnosprawności. Więcej informacji pod nr telefonu 691 911 168.

■ Firma remontowa zatrudni przy elewacjach, kostce brukowej, wykończeniach wnętrz. Tel. 605 884 164

■ Zatrudnię pracownika na stanowisko płytkarz. Tel. 697 571 153

■ Przyjmę płytkarza. Tel. 669 049 595

■ Poszukuję cieśli, brygady oraz pracowników. Tel. 603 355 180

*Dane osobowe są przetwarzane zgodnie z ustawą z dnia 29 sierpnia 1997 roku o ochronie danych osobowych (Dz. U. 2016 r. poz. 922 ze zm.)

JESTEŚMY NA



facebook.com/KorsoMieleckie/

Nie masz czasu?
Nie możesz wyjść z pracy lub z domu,
a chcesz nadać ogłoszenie na łamach Korso?

**WYŚLIJ OGŁOSZENIE
SMS-em
na nr 7955**

korso.07.treść ogłoszenia

prefiks przyporządkowany wyłącznie ogłoszeniom

numer kategorii w jakiej ma się znaleźć ogłoszenie

właściwa treść ogłoszenia jakie ma się ukazać w Korso

Promocja: 2 emisje w cenie 1!

PRZYKŁAD
korso.08.Sprzedam mieszkanie 45 m kw. w Mielcu umeblowane, po remoncie, atrakcyjna lokalizacja. Tel. (17) xxx xx xx lub xxx xxx xxx.

Koszt jednego SMS-a to 9 zł + 23% VAT

01 - usługi	06 - kupno	
02 - oferuję pracę	07 - mieszkania kupno	11 - nieruchomości sprzedaż
03 - poszukuję pracy	08 - mieszkania sprzedaż	12 - nieruchomości wynajem
04 - motoryzacja	09 - mieszkania wynajem	13 - różne
05 - sprzedaż	10 - nieruchomości kupno	

- treść jednego SMS-a nie może przekraczać 160 znaków z interpunkcją i spacjami włącznie
- treść SMS-a nie może zawierać polskich liter i znaków
- na łamach Korso będą się ukazywały ogłoszenia, które zostaną przesłane do piątku każdego tygodnia, do godz. 14. Ogłoszenia, które zostaną przesłane po tym terminie, ukażą się w kolejnym numerze
- regulamin wysyłania i publikowania ogłoszeń nadesłanych za pośrednictwem SMS jest dostępny w siedzibie redakcji Korso.
Usługę dostarcza Sedecrem Sp. z o. o.

UWAGA!

INFORMACJA

Na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku - o gospodarce nieruchomościami (jednolity tekst Dz. U. z 2020 r., poz. 1990) Starosta Powiatu Mieleckiego informuje, że na stronie internetowej Starostwa Powiatowego w Mielcu, tablicy ogłoszeń w siedzibie Starostwa Powiatowego w Mielcu oraz na tablicy ogłoszeń w Urzędach Gmin Powiatu Mieleckiego został zamieszczony wykaz nieruchomości stanowiącej własność Skarbu Państwa ozn. jako 139/3 o pow. 0,0132 ha poł. Przecław, gm. Przecław, przeznaczonej do zbycia w drodze darowizny na rzecz Gminy Przecław na podstawie art. 13 ust. 2 w/w ustawy o gospodarce nieruchomościami.

➤ Piłka nożna

Bolesna porażka w Szczecinie

**POGOŃ SZCZECIN –
PGE FKS STAL MIELEC**

4:1
(0:1)

Bramki: 0:1 Tomaszewicz 34, 1:1 Drygas 50-karny, 2:1 Getinger 56-samobójcza, 3:1 Drygas 72-karny, 4:1 Triantafyllopoulos 88.

Pogoń: Stipica – Bartkowski, Triantafyllopoulos, Zech, Mata – Kucharczyk (87 Fornalczyk), Drygas (90+3 Łęgowski), Kozłowski (75 Smoliński), Kowalczyk (46 Kurzawa) – Zahović (46 Silva), Parzyszek. Trener Kosta Runjaic.

PGE Stal: Strączek – de Amo, Matras, Żyro – Sitek (73 Kłos), Urbańczyk (78 Domański), Tomaszewicz, Budziński (60 Granlund), Getinger – Mak, Kolew (46 Jankowski). Trener Adam Majewski.

Sędziował Frankowski (Toruń). **Żółte kartki:** de Amo, Żyro, Domański.

Miejmy nadzieję, że w tym spotkaniu wyczerpaliśmy limit pecha na cały sezon. PGE FKS Stal Mielec po pierwszej połowie prowadziła i dzielnie się broniła, by w drugiej połowie strzelić sobie gola samobójczego, stracić dwa gole po rzutach karnych (oba podyktowane za zagranie ręką) oraz po rzucie różnym i asyście... od naszego zawodnika.

Jeśli pod koniec poprzedniego sezonu Stal miała trochę więcej szczęścia, to w takim razie jego suma zbilansowała się w meczu z Pogonią. Może to dziwnie zabrzmieć, szczególnie przy takim wyniku, ale naprawdę milczenie przy odrobinie szczęścia więcej

mogli się pokusić o wywiezienia ze Szczecina co najmniej jednego punktu.

Sobotnie popołudnie zdecydowanie nie należało do nas. Pogoń Szczecin miała nad nami przewagę, prowadziła grę, oddawała więcej strzałów, ale nam wystarczyła właściwie jedna akcja, gol Grzegorza Tomaszewicza i na przerwę to my schodziliśmy, prowadząc.

Druga połowa to już jednak całkowicie inna historia. Straciliśmy dwa gole po rzutach karnych podyktowanych za zagrania ręką, strzeliliśmy sobie gola samobójczego, a dobił nas gol po rzucie różnym.

Po meczu trener Adam Majewski próbował na gorąco



Tym razem naszej drużynie ewidentnie zabrakło szczęścia. Straciliśmy gole po rzutach karnych, jednym rzucie różnym oraz po trafieniu samobójczym.

analizować nasz występ. – Postawiliśmy na zorganizowaną defensywę. W pierwszej połowie popisaliśmy się stuprocentową skutecznością, bo w odpowiednim momencie zdobyliśmy gola i prowadzenie utrzymaliśmy do przerwy.

– Straciliśmy 4 bramki po stałych fragmentach gry. W tym sezonie jeszcze nie straciliśmy bramki w ten sposób. Ręka przypadkowa i gol uskrzydlił Pogoń. Generalnie im później, tym gorzej, ale mieliśmy swoje okazje w drugiej połowie i można było pokusić się o jedną czy dwie bramki. Natomiast Pogoń później już kontrolowała mecz i wygrała ten mecz zasłużenie – dodał tre-

ner Majewski.

Co zrozumieli, w zupełnie innym nastroju był szkoleniowiec Pogoni. – W przerwie byliśmy spokojni, wiedzieliśmy, że jesteśmy w stanie odwrócić mecz. Dziś bramki padły w dobrym momencie. Mieliśmy dość siły i energii na całe spotkanie i walkę o zwycięstwo. Przeciwnik miał sytuację na 2:3, ale dziś wszystkie detale poszły po naszej myśli

Pozostałe wyniki

Górník Łęczna - Wisła Kraków 1:3 (0:1) Michał Frydrych 74-samobójcza - Michał Skvarka 20, Yaw Yeboah 48, Felicio Brown Forbes 62; Wisła Płock - Zagłębie Lubin 4:0 (2:0) Łukasz Sekulski 5, 59, Rafał Wojski 21, Ian Soler 63-samobójcza; Radomiak Radom - Warta Poznań 1:0 (0:0) Mario Rondón 90; Piast Gliwice - Śląsk Wrocław 1:1 (0:0) Kristopher Vida 66 - Fabian Piasecki 90; Lech Poznań - Lechia Gdańsk 2:0 (1:0) Mikael Ishak 17, Nika Kwekweski 63; Cracovia - Jagiellonia Białystok 2:1 (1:0) Pelle van Amersfoort 45-karny, Sergiu Hanca 62 - Jesus Imaz 69. Mecz Legia Warszawa - Bruk-Bet Termalica Nieciecza i Górník Zabrze - Raków Częstochowa zostały przełożone.

– powiedział Kosta Runjaic.

W najbliższej kolejce PGE FKS Stal Mielec podejmie na wła-

snym stadionie drużynę Górnika Łęczna. Początek tego spotkania w piątek o godzinie 18. **red.**

L.p.	Nazwa zespołu	Mecze	Punkty	Bramki
1	Lech Poznań	5	13	10-2
2	Pogoń Szczecin	5	10	8-4
3	Lechia Gdańsk	5	8	6-4
4	Wisła Kraków	5	7	10-7
5	Radomiak Radom	4	7	4-2
6	Piast Gliwice	5	7	9-8
7	Jagiellonia Białystok	5	7	7-6
8	Śląsk Wrocław	5	7	6-5
9	Wisła Płock	5	6	8-6
10	Legia Warszawa	3	6	4-3
11	Raków Częstochowa	3	6	5-6
12	Górník Zabrze	4	6	5-6
13	Zagłębie Lubin	4	6	5-8
14	Warta Poznań	5	5	7-6
15	PGE FKS Stal Mielec	5	4	4-9
16	Cracovia	5	4	4-9
17	Górník Łęczna	5	2	3-11
18	Bruk-Bet Termalica Nieciecza	4	2	4-7

➤ Piłka nożna

Z Piłkarskich Nadziei do Lecha Poznań

Wychowanek drużyny Piłkarskie Nadzieje Mielec został zawodnikiem Lecha Poznań.

Kacper Wołowicz z rocznika 2007 w nowym sezonie będzie reprezentował barwy KKS Lech Poznań. Akademia popularnego „Kolejorza” uznawana

jest za najlepszą w kraju, a jej zawodnicy od kilku lat stawią o sile reprezentacji Polski. Kacper to wychowanek APPN i podopieczny trenera Dariusza Szadego, pod którego opieką dorastał w „Nadziejach” osiem lat, od swoich pierwszych piłkarskich kroków w roku 2013. Mło-

dy zawodnik to też reprezentant Polski i wielokrotny reprezentant Podkarpacia. Oprócz osiągnięć sportowych, świetnie radzi sobie z obowiązkami szkolnymi, czego dowodem jest świadectwo z wyróżnieniem na zakończenie klasy siódmej. Kacper, gratulacje, trzymamy kciuki! **red.**



To zdecydowanie nie był udany mecz dla naszego zespołu.



Kacper Wołowicz przy piłce.

Lekkoatletyka

Dawid Piłat 4. zawodnikiem świata!

Niesamowity sukces Dawida Piłata. Zawodnik LKS Stali Mielec w rzucie młotem zajął 4. miejsce podczas rozgrywanych w Nairobi mistrzostwach świata juniorów. Do medalu zabrakło mu centymetrów!

Podopieczny trenera Ryszarda Jakubowskiego był przez moment na podium, ale został wyprzedzony przez rywali. W najdalszej próbie uzyskał 77,09 m, ale to i tak było za mało, aby myśleć choćby o brązowym krążku. Do trzeciego miejsca stracił 61 centymetrów, do złota - 74 cm. Złoto w Nairobi wywalczył Jan Dolezalek (77,83 m). To i tak ogromny sukces zawodnika, wychowanego i trenowanego w Lekkoatletycznym Klubie Sportowym Stal Mielec. Ogólnopolskie media już przewidują mu wielką karierę i udział w igrzyskach olimpijskich za 3 lata w Paryżu. Mistrzostwa świata



Dawid Piłat podczas mistrzostw świata juniorów zajął 4. miejsce.

ta juniorów w Nairobi trwały do 22 sierpnia.

Dla Dawida Piłata to kolejny wielki sukces osiągnięty w tym

sezonie startowym. Kilka tygodni temu zawodnik pobił juniorski rekord Polski i został mistrzem Europy juniorów w rzucie młotem.

Przypomnijmy, że podczas wspomnianej imprezy Dawid rzucił młotem na odległość ponad 79. metrów.

Fot. Materiały prasowe

Piłka ręczna

Memoriał z dwiema wygranymi SPR Stali

Z dobrymi meczami i emocjami do końca zakończył się 9. Memoriał im. Antoniego Weryńskiego. Dobrze zaprezentowała się SPR Stal Mielec, która wygrała oba swoje spotkania.

Turniej odbywał się ku pamięci zmarłego w 2012 roku Antoniego Weryńskiego. Antoni Weryński to bez wątpienia jeden z najważniejszych ludzi w całej historii mieleckiej piłki ręcznej. W latach 70. był znakomitym zawodnikiem mieleckiej drużyny i młodzieżowej reprezentacji kraju. Wywalczył m.in. wicemistrzostwo Polski oraz Puchar Polski. Po zakończeniu kariery kontynuował tradycje rodzinne, prowadząc najstarszą w Mielcu cukiernię. Od 1999 roku pełnił funkcję prezesa SPR Stali Mielec. Sukcesy z początku bieżącej dekady to w ogromnej mierze jego zasługa. Gdyby nie zaangażowanie i pasja Antoniego Weryńskiego, nie byłoby 4. miejsca w sezonie 2010/2011 ani brązowego medalu rok później. Zmarł w listopadzie 2012 roku w wieku 63 lat.

Memoriał odbywał się w piątek oraz w sobotę. Pierwszym meczem w piątek był mecz SPR Stali Mielec z pierwszoligową Padwą Zamość. Początek spotkania był bardzo wyrównany. Obydwa zespoły postawiły na szybkie akcje i wznoszenia. W ósmej minucie na tablicy widniał wynik 4:4. Po nieudanym podaniu w kontrze Miljana Ivanović goście przechwytywały piłkę i wysuwają się na prowadzenie. Różnica bramek nie przekracza dwóch. Po emocjonującej połowie SPR



SPR Stal Mielec (na niebiesko) wygrała dwa mecze podczas Memoriału im. Antoniego Weryńskiego.

Stal Mielec prowadzi z MKS Padwą Zamość 14:13.

Początek drugiej połowy to pokaz sił gospodarzy. Po bramkach Dimy Smolikau, Kacpra Adamczuka, Kosty Petrović, Miljana Ivanović i Bartka Wojdaka Stal prowadzi 20:14.

W kolejnych minutach meczu Zamość próbował odrabiać straty, ale przewaga nadal była po stronie gospodarzy.

W 28 minucie z kontry rzucił Rafał Krupa, który w końcówce meczu zdobywa aż cztery bramki, co w rezultacie sprawia, że mecz kończy się zwycięstwem SPR Stali Mielec 31:25.

Drugim meczem rozegranym pierwszego dnia Memoriału było starcie KH Kopřivnice z Piotrkowianinem Piotrków Trybunalski. Od samego początku pierwszej połowy mecz był bardzo dynamiczny i wyrównany. Mogliśmy zaobserwować piękne akcje, zarówno po jednej, jak i po drugiej stronie boiska. W piątej minucie, po bramce Misiółka i dwóch bramkach Swata, Piotrkowianin wy-

suwa się na prowadzenie. W kolejnych etapach meczu drużynie z Czech ciężko odrobić straty, ale mecz jest bardzo ciekawy i obydwie drużyny na boisku dają z siebie wszystko. Pierwsza połowa kończy się zwycięstwem Piotrkowianina 22:19.

Druga połowa zaczyna się dwiema bramkami dla zespołu z Piotrkowa, co jeszcze bardziej zwiększa jego przewagę nad zespołem z Czech. Dopiero w 38. minucie Koprivnice próbują dogonić Piotrkowianina, który traci cztery bramki. Na tablicy widnieje wtedy wynik 27:25 dla Piotrkowa. W 50. minucie fenomenalna gra Piotrkowianina powoduje, że zespół zdobywa bramkę za bramką i zwiększa swoją przewagę nad rywalem. Mecz kończy się zwycięstwem Piotrkowianina 42:34.

Drugi dzień turnieju to kolejne dwa spotkania i emocje związane z handballową rywalizacją. W pierwszym meczu zmierzyły się zespoły mieleckiej Stali i KH Kopřivnice.

Początek meczu był bardzo



Antoni Weryński.

wyrównany. Do siódmej minuty padały bramki za bramką, zarówno dla drużyny gości, jak i gospodarzy. Chwilową przewagę zyskał zespół z Czech. Dopiero w 22 minucie Biało-Niebiescy dogonili przeciwnika i później zyskali przewagę. Pierwsza połowa kończy się prowadzeniem Stali Mielec 13:12. Druga połowa zaczyna się podobnie jak pierwsza. Padają jednakowe ilości bramek po jednej i po drugiej stronie boiska. Dopiero w 40. minucie zespół z Mielca zaczyna wychodzić na prowadzenie. Rywalowi Biało-Niebieskich nie udaje się odrobić strat, co sprawia, że mecz kończy się zwycięstwem SPR Stali Mielec 27:24.

Drugim meczem, który jednocześnie zakończył Memoriał, było starcie Piotrkowianina Piotrków Trybunalski z MKS Padwą Zamość. Pierwsza połowa meczu aż do 21. minuty była bardzo wyrównana. Dopiero po tym czasie Piotrków strzelał swoim przeciwnikom bramkę za bramką. Pierwsza połowa spotkania skończyła się prowadzeniem Piotrkowianina 12:8. W drugiej połowie różnica bramkowa rosła z minuty na minutę. W 38. minucie Piotrkowianin prowadził już pięcioma bramkami, a w 45. minucie zwycięstwem Piotrkowianina 28:21.

red.

Street workout

Mielczanin na prestiżowych zawodach



Dominik Pazdyk.

Dominik Pazdyk reprezentował nasze miasto podczas międzynarodowych zawodów w Street Workoucie Highlander Cup. To druga edycja prestiżowego turnieju organizowanego przez Polską Federację Kalisteniki i Street Workoutu. Finansowego wsparcia potrzebnego do pokrycia kosztów startu w mistrzostwach udzieliła Dominikowi Gmina Miejska Mielec.

W rozgrywanych podczas weekendu zawodach, do Rabki-Zdrój przyjechała europejska czołówka, między innymi mistrzowie z Ukrainy, Bułgarii czy finaliści mistrzostw świata.

Dominik Pazdyk rozpoczął treningi w 2017 roku, jednak początkowo jego aktywność była całkowicie amatorska. – Zaczęło się od błędnego postanowienia noworocznego. Wykonywałem najprostsze ćwiczenia – pompki, brzuski. Trenowałem codziennie, jednak dopiero w 2018 roku dowiedziałem się, że to, co robię, to kalistenika, czyli trening z własną masą ciała – tłumaczy

red.

Brydż

Końcowa rywalizacja

Przed nami już ostatnie dwa wakacyjne turnieje brydżystów, które tradycyjnie rozgrywane są w Hotelu Polskim w Mielcu. W ostatnim tygodniu odbył się trzeci od końca turniej. Wygrała go para z Dębicy.

Na kolejnym turnieju wakacyjnym rozgrywanym 16 sierpnia w Mielcu spotkała się spora grupa 10 duetów brydżystów z Dębicy i Mielca. Wakacyjny turniej klasyfikowany do wakacyjnej długiej fali został rozegrany na zapis maksymalny. Zwycięstwo po zaciętej walce przypadło parze z Dębicy: Andrzejowi Jandzie – Zbigniewowi Niziołkowi z wynikiem 56,48%, którzy kolejny raz nie dali szans pozostałym parom.

Zacięty pojedynek o podium stoczyły również dwie pary mieleckie. Na drugim miejscu uplasowała się dzielnie walcząca para mieszana. Wiesława Rusek grała

Dominik. – Gdy po raz pierwszy zobaczyłem zawody street workoutu, wydawało mi się to całkowicie nieosiągalne – dodaje.

Pierwsze próby profesjonalnego treningu Dominik Pazdyk podjął w 2019 roku. Po niedługim czasie wystartował w zawodach, na których zajął 4. miejsce. – Odczuwałem ogromny niedosyt, zacząłem trenować jeszcze ciężiej. Po kilku miesiącach udało mi się osiągnąć poziom sportowy, o którym nigdy nie śmiałem nawet marzyć – mówi sportowiec.

Kontuzja bicepsa w 2020 roku oraz konieczność miesięcznego pauzowania nie przeszkodziły mu, by po tym czasie wrócić i walczyć o dalsze sportowe sukcesy. Kwalifikacja na mistrzostwa Europy w Karwinie (ostatecznie odwołane ze względu na Covid-19), a także 2. miejsce podczas pierwszej rundy jedynej w Polsce ligi SW (Workout Completion League) WCL stanowią dobry prognostyk przed wielką karierą Dominika.

z dębicaninem Janem Warchołem, zameldowała się z wynikiem 55,56%, a na trzecim miejscu zameldowali się Małgorzata Rojkowicz – Robert Piechota z wynikiem 55,09%.

W turniejach wakacyjnych długa fala liczona jest na zasadzie sumowania pdf. Do długiej fali liczone jest dziesięć z trzynastu najlepszych turniejów, a premiowane będą trzy najlepsze miejsca.

W tzw. pajęczku, gdzie zaliczane były wyniki z 23 ośrodków w Polsce, po raz kolejny na 43 miejscu uplasowała się para dębicka, Zbigniew Wilisowski – Tadeusz Urbanek, na 276 sklasyfikowanych par.

Wakacyjna Długa Fala 2021

1. Andrzej Janda, 2. Zbigniew Niziołek, 3. Józef Turecki, Marek Rusek, 5. Ryszard Jackowski, 6. Marek Szczudło, 7. Zbigniew Wilisowski, 8. Damian Smulski, Wojciech Micek, 10. Jacek Gąsior

dd

Lekkoatletyka

Lekkoatletyczny mecz w Brnie

14 sierpnia w Brnie został rozegrany mecz lekkoatletyczny U18 pomiędzy reprezentacjami Czech, Słowacji, Węgier i Polski. W barwach naszego kraju wystartowało dwóch przedstawicieli Lekkoatletycznego Klubu Sportowego Stal Mielec, Maria Duszkiewicz i Jakub Róg.

W każdej konkurencji wystartowało po dwóch zawodników z każdego kraju. Do reprezentacji Polski zakwalifikowano zwycięzców poszczególnych konkurencji mistrzostw Polski U18, rozegranych we Włocławku, oraz zawodników wskazanych przez PZLA na podstawie tabel 2021.

Z bardzo dobrej strony zaprezentowali się zawodnicy mieleckiej Stali, debiutujący w międzynarodowych zawodach.

Podopieczna Ryszarda Jakubowskiego zajęła trzecie miejsce w rzucie

młotem, uzyskując odległość 56,50. Pierwsze i drugie miejsce przypadło w udziale reprezentantom Węgier (68,18 i 67,13).

Jakub Róg również uplasował się na trzeciej pozycji w trójskoku z wynikiem 14,12. Zawodnik Tomasz Torby musiał uznać wyższość węgierskiego rywala, który wygrał zawody skokiem na odległość 15,19, oraz kolegi z reprezentacji Cezarego Wilka – 14,74.

Oba polskie zespoły zwyciężyły w klasyfikacji drużynowej.

Klasyfikacja dziewcząt:

1. Polska 239 pkt
2. Czechy 201
3. Węgry 165
4. Słowacja 85

Klasyfikacja chłopców:

1. Polska 226 pkt
2. Czechy 190
3. Węgry 186,50
4. Słowacja 92,50



iz Polska reprezentacja na lekkoatletyczny mecz w Brnie.

Szachy

Zwycięzca wyprzedził arcymistrzów

Dość sensacyjnie zakończył się 27 Mielecki Turniej Solidarności Sierpień 2021. Biorący w nim udział dwaj faworyci, arcymistrzowie Petro Golubka z Ukrainy oraz Mirosław Grabarczyk z Hetmana Płock, musieli uznać wyższość mistrza Antoniego Kozaka z Czarnej Sędziszowskiej. Po zaciętej wyrównanej walce to on został zwycięzcą.

W tym roku Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół” w Mielcu już po raz dwudziesty siódmy zorganizowało Otwarty Międzynarodowy Turniej Szachowy „SIERPIEŃ 2021”. Turniej został rozegrany w Samorządowym Centrum Kultury w Mielcu, w niedzielę, 22 sierpnia. Była to sportowa impreza, która od lat promuje miasto Mielec i region podkarpacki, wysoko oceniana pod względem sportowym i organizacyjnym. W zawodach podobnie jak w ubiegłych latach wzięli udział szachiści z Polski, a także zawodnicy zagraniczni. Rywalizowali w trzech kategoriach wiekowych: dzieci, juniorzy i seniorzy.

Zawody, których organiza-



Najmłodsi uczestnicy mieli tylko 6 lat.

torem tradycyjnie było Towarzystwo Gimnastyczne Sokół w Mielcu, wywołały duże zainteresowanie, a na sali gry pojawiło się ponad 100 zawodników z wielu klubów. Uroczystości otwarcia dokonał prezes mieleckiego Sokoła Józef Zaskalski

Na turnieju pojawili się także: poseł na Sejm RP Fryderyk Kapinos, przewodniczący Rady Miejskiej w Mielcu Bogdan Bień, przewodniczący NSZZ „Solidarność” Marian Kokoszka, dyrektor MOSIR Mielec Mirosław Gorazd, dyrektor ARP o/

Mielec Waldemar Barnaś, prezes Euro Eko Radosław Swół oraz dr Włodzimierz Gąsiewski Agencja Wydawnicza „Promocja”.

Przed pierwszą rundą pod okiem senseia Zbigniewa Magdy pokaz walki zaprezentowali karatecy sekcji Sokoła Shorin

WYNIKI	
Grupa A Seniorzy	
I miejsce	Antoni Kozak Czarna Sędziszowska 7,5 pkt.
II miejsce	GM Petro Golubka Ukraina 7,5 pkt.
III miejsce	GM Mirosław Grabarczyk KSz Hetman Płock 6,5 pkt
Grupa B Juniorzy	
I miejsce	Adam Biesiadecki TKSzach Tarnobrzeg 7,5 pkt.
II miejsce	Hubert Zięba Lotnik Mielec 6,5 pkt.
III miejsce	Arkadiusz Kucza Burza Rogi 6 pkt
Grupa C Juniorzy młodsi	
I miejsce	Paweł Opiła UKS Lisia Góra 9 pkt
II miejsce	Tomasz Procnal Victoria Stalowa Wola 6,5 pkt.
III miejsce	Kamil Mierzwa UKS Orlik Rudnik n/Sanem 6,5 pkt



Na turnieju pojawili się także przedstawiciele władz.

Ryu.

Najstarszym zawodnikiem turnieju był Jan Bobulski z Ropczyc - 81 lat, najmłodszy: Piotr Borowiecki Mielec - 6 lat i Nikola Kędzior z Lubziny - 6 lat. Wśród kobiet najlepsza okazała

się Sylwia Polak RzKSz Rzeszów.

Sędzia: FA Marian Bysiewicz Rzeszów wraz z sędziami rundowymi Franciszkiem Mieleckim i Józefem Zaskalskim z Mielca.

dd



Więcej zdjęć na stronie



www.korso.pl

KORSO
TYGODNIK REGIONALNY

WYDAWCA
Agencja Wydawnicza - Reklamowa
„KORSO” Sp. z o.o.
tel. 17 788 41 80
ul. Biernackiego 1
39-300 Mielec

DYREKTOR WYDAWNICTWA
Grzegorz Darlak
grzegorz.darlak@korso.pl, tel. 17 788 41 80

SEKRETARIAT
sekretariat@korso.pl
tel. 17 788 41 80, fax 17 788 41 94

ZASTĘPCA REDAKTORA NACZELNEGO
Arkadiusz Tysoń
alyson@korso.pl, tel. 17 788 41 83

ZESPÓŁ REDAKCYJNY
Marta Warias
marta.warias@korso.pl, tel. 17 788 41 88

Patrycja Teklak
patrycja.teklak@korso.pl, tel. 17 788 41 88

WSPÓŁPRACA
Szymon Burek
sburek@korso.pl, tel. 17 788 41 87

Jakub Zegarliński (sport)
jzegarli@korso.pl

SKŁAD
Klaudia Roźniak - studio@korso.pl
Paulina Strugała - studio@korso.pl

BIURO OGŁOSZEŃ
39-300 Mielec, ul. Biernackiego 1
tel. 17 788 41 80

BIURO REKLAMY
Marcin Serafin
mserafin@korso.pl, tel. 510 126 562

Anna Czajkowska
aczajkowska@korso.pl, tel. 519 132 923

WEBMASTER
Tomasz Pawełka
tpawełka@korso.pl

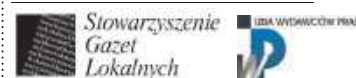
Materiałów i zdjęć niezamówionych redakcja nie zwraca oraz zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i zmian.

DRUK
Polska Press Sp. z o.o.,
Oddział Poligrafia,
Drukarnia w Sosnowcu.

Prenumeratę Tygodnika Regionalnego **KORSO** przyjmują jednostki „RUCH” S.A., listonosze oraz urzędy pocztowe.

Nakład 5.500 szt.

Za treść ogłoszeń i reklam redakcja nie ponosi odpowiedzialności.



Strych

Dowcipy

- Dzieci, dzisiaj będziemy się uczyć odmiany czasowników przez osoby - mówi pani. - Jasiu, powiedz nam, jak byś powiedział o sobie, używając czasownika „śpiewać”?
- Ja śpiewam.
- Święcie, a gdyby twoja siostra śpiewała, to co byś powiedział?
- Cicho bądź!

Do grupy archeologów pracujących w terenie przyszła poczta. Jeden z archeologów wyjmując koperty czystą kartkę papieru.

- Co to jest? - pyta kolega.
- List od mojej żony!
- A dlaczego nic nie napisała?
- Ostatnim razem, jak byłem w domu, posprzeczałyśmy się i teraz nie rozmawiamy.

Wędkarz stojący nad brzegiem jeziora wymienia co chwilę przynęty. Najpierw ciasto, potem groch, robaki. W końcu zdenerwowany wrzuca do wody pięć złotych i mówi:

- Eee, kupcie sobie najlepiej same to, co wam najlepiej smakuje.

- Całymi dniami tylko słyszę: sukienki, garsonki, halki... Czy ty nie masz innych zainteresowań?

- A buciki, to co?

Kowalski postanowił się ożenić. Najpierw wybrał się do biura nieruchomości, żeby zakupić nowy dom dla przyszłej żony.

- Potrzebuję okrągłego domu - mówi do sprzedawcy.
- Jak bardzo ma być okrągły?
- Powiedziałem chyba dostatecz-

nie wyraźnie! Okrągły to okrągły! - No, ale cały okrągły? Może chodzi panu o niektóre ścianki, część dachu?

- Nie zrozumiałeś, co ja do ciebie mówię? On ma być cały okrągły!
- No dobrze. Ale niech pan chociaż powie, po co panu taki dom?
- Teściowa wczoraj przy zaręczynach powiedziała: „U was tyle pieniędzy, więc na pewno i dla mnie znajdzie się w waszym domu jakiś mały kącik”.

- Już od dawna marzyłam o rowerze. Ciągłe wbijałam mężowi do głowy, że to bardzo zdrowo kręcić pedałami na świeżym powietrzu.
- I co? Spełnił twoje życzenie?
- Częściowo. Przeniósł moją maszynę do szycia na balkon.

Policjanci widzą pijanego facetą, który tała się w dużej kaluży. Podchodzą do niego, próbują go wyciągnąć. On na to:

- Nie! Ratujcie najpierw kobiety i dzieci!

- Wiesz, Stefan? Podobno warto dla zdrowia chodzić na bosaka.
- To szczerza prawda! Za każdym

razem, gdy budzę się rano w butach, strasznie mnie boli głowa.

- Nie będę więcej jadł obiadów w szkole - oświadcza Jasiu.
- Ależ dlaczego? - dopytuje się mama.
- Bo oszukiwał! Powiedzieli, że dzisiaj będzie makaron z twarogiem, a były kluski z serem...

- W jaki sposób uzasadnia pan swój pozew o rozwód? - pyta się sędzia.
- Wysoki sądzie, dwa tygodnie po ślubie żona podawała mi kapcie, a pies witał szczekaniem. Teraz jest odwrotnie.

- Dostałam podwyżkę - chwali się żona mężowi.
- Zamiasz stu złotych co tydzień, będę dostawać dwieście złotych co dwa tygodnie!

- Wczoraj ostro pokłóciłem się z żoną - zwierza się Adam kole-dze.
- I do kogo należało ostatnie słowo?
- Jak zwykle do mnie.

- Co jej powiedziałaś?
- Powiedziałam stanowczo: „No dobrze, kup sobie tę kieckę...”

- Dlaczego nie chcesz się ze mną ożenić? Co masz mi do zarzucenia?
- Twoją przeszłość!
- Przecież moja przeszłość jest nienaganna!
- Tak, to prawda, ale zbyt długa!

- W sklepie mięsnym powieszono ogromne lustro.
- Po co to lustro? - pyta Kowalska sprzedawcę.
- Żeby klientki nie patrzyły na wagę.

- Fąfara usiłuje wyprosić za drzwi natrętnego akwizytora.
- Niech się pan stąd wynosi, bo zawołam męża!
- Przecież pani męża nie ma w domu!
- Skąd pan wie?
- Jak ktoś ma taką żonę, to w domu bywa tylko w porze posiłków!

W celi więziennej spotykają się

- dwaj starzy znajomi.
- Znowu wpadłeś? Jak to się stało?
- Przez odciski.
- Znaleźli odciski palców?
- Nie, przez odciski na nogach. Nie mogłem uciekać.

Słynna gwiazda hollywoodzka zwalnia pewnego dnia swoją stają służącą.

- Za co? - płacze kobieta.
- Za to, że wygadałaś, iż pracujesz u mnie trzydzieści pięć lat!

Mała Mądrałówna przyniosła w dzienniczku dwójkę z matematyki.

- Nie martw się, mamusiu - mówi uspokajająco - nie tylko ty dostałaś dziś złą ocenę za zadanie domowe.

- Jasiu przychodź do szkoły z zabandażowaną głową.
- Czy ktoś cię poblił? - pyta nauczyciel.
- Nie! Upadłem głową na wodę.
- I o wodę rozbiłeś głowę?
- Przecież wczoraj było piętnaście stopni poniżej zera.

Sucharki



Mistrzowie parkowania



Masz ciekawe zdjęcia innych mistrzów parkowania? Prześlij je do redakcji:
alvson@koso.pl
Opublikujemy je na łamach gazety.

Nie każdy umiałby się tak przytulić do drzwi, a ja datem radę!

Fot. Czytelnik

Kronika towarzyska



A piękną odkryję dla siebie i ziem gździe za sceną...

Fot. UG Borowa

Wójt gminy Borowa, Stanisław Mieszkowski podczas dożynek.